

TEGOROCZNE TRIDUUM JEST NASZĄ PRÓBĄ

Wkrótce będziemy przeżywać Triduum Paschalne, po nim zaś zmartwychwstanie Jezusa. Wiele kościołów przez epidemię koronawirusa pozostanie jednak niedostępnych dla wiernych. Jak więc godnie przeżyć nadchodzące uroczystości? – Przede wszystkim z wielką pokorą. To dla nas próba oczyszczenia, z której możemy wyjść zwycięsko – mówi ks. dr hab. Robert Skrzypczak.

s.7

Wtorek
07/04/2020

cena 2,50 zł

#82 (2602)
NAKLAD 50 120
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

**GWIAZDY NIE DAJĄ
SIĘ KORONIE**

s.16



Gowin odchodzi z rządu

POLITYKA \ Jarosław Gowin oświadczył wczoraj, że rezygnuje z funkcji wicepremiera oraz ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Jednocześnie podkreślił, że Porozumienie pozostaje w Zjednoczonej Prawicy i nadal będzie współpracowało z koalicjantami. Z kolei stanowisko wiceszefa rządu obejmie minister rozwoju Jadwiga Emilewicz. Również wczoraj w polskim Sejmie decydowano o formie korespondencyjnego głosowania w nadchodzących wyborach prezydenckich.

s.4

fot. Wojciech Olkuśnik/PAP

POLSKA

s.6

„GP”: Przed nami duchowa próba

Już jutro w kioskach oraz na stronie www.sklep.gazetapolska.pl znajdą Państwo świąteczny numer tygodnika „Gazeta Polska”. Zachęcamy również do nabycia koszulek okolicznościowych z napisem „10/04/2010 PAMIĘTAMY”, bo 10 kwietnia minie dziesięć lat od tej niewyjaśnionej tragedii.

ŚWIAT

s.9

Faza druga walki z koronawirusem

Włochy po wyhamowaniu pandemii koronawirusa przygotowują się do wprowadzenia drugiej fazy, w której społeczeństwo ma być gotowe do koegzystowania z COVID-19. Sytuacja poprawia się również w Hiszpanii, gdzie odnotowano kolejny dzień ze zmniejszoną liczbą zachorowań.

GOSPODARKA

s.12

Wirus i tania ropa to dwa ciosy w Rosję

Rzecznik Kremla przyznał, że spowodowana pandemią decyzja o ogłoszeniu w Rosji dni wolnych od pracy do końca kwietnia oznacza wielkie obciążenie dla życia gospodarczego kraju. Rosyjską gospodarkę rujnują też najniższe od 18 lat ceny ropy, bo dochód z jej sprzedaży to najważniejszy punkt w budżecie państwa.

GOSPODARKA

s.10

Kupuj polskie produkty, daj pracę Polakom

Rozpoczynamy akcję „Kupuj świadomie produkt polski”. Chcemy wesprzeć rozwój polskiej gospodarki, naszych przedsiębiorców, skutecznie walczyć z kryzysem – powiedział prezydent Andrzej Duda. – Kupując produkty z kodem 590, damy pracę Polakom – podkreśla Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”.



KAPUŚCIŃSKI \ Są tacy, którzy chcą wykorzystać epidemię do zniszczenia wszystkiego, co osiągnęliśmy w ostatnich pięciu latach. Państwo potrzebuje spokoju, dlatego musimy zrobić wszystko, żeby wybory prezydenckie odbyły się w terminie!

s.2



STANKOWSKI \ Decyzja Jarosława Gowina o podaniu się do dymisji i jednoczesnym pozostaniu w obozie Zjednoczonej Prawicy była jedynym sposobem wyjścia z twarzą oraz pozostania znaczącą figurą na politycznej szachownicy.

s.2





Św. Augustyn

(354–430) filozof i teolog chrześcijański, święty Kościoła katolickiego, ojciec i doktor Kościoła

„Kochaj i czyń, co chcesz! Gdy milczysz, milcz z miłością; gdy mówisz, mów z miłości; gdy karczysz, karcz z miłości; gdy przebaczasz, przebacжай z miłości. Niechaj tkwi w sercu korzeń miłości; wyrośnie z niego tylko dobro.”

2

WTOREK 7 KWIETNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POGODA

Wtorek 7.04 Prawie bezchmurnie

WSCHÓD słońca 05:56 ZACHÓD słońca 19:19

Imieniny obchodzą: Armin, Asumpta, Donat, Donata, Epifaniusz, Hegezy, Herman, Jan, Józef, Krystian, Libert, Maria, Niesianka, Przesław, Saturnin

Gdańsk 17°C 4°C	Lublin 18°C 6°C
Katowice 17°C 5°C	Kraków 18°C 4°C
Łódź 18°C 6°C	Poznań 21°C 6°C
Warszawa 18°C 7°C	Wrocław 19°C 5°C

Środa 8.04 Prawie bezchmurnie

WSCHÓD słońca 05:54 ZACHÓD słońca 19:21

Imieniny obchodzą: Amancjusz, Apolinary, Asynkryt, August, Cezary, Cezaryna, Dionizjusz, Dionizy, January, Julia, Julian, Makaria, Maksyma, Perpetuus, Radosław, Walter

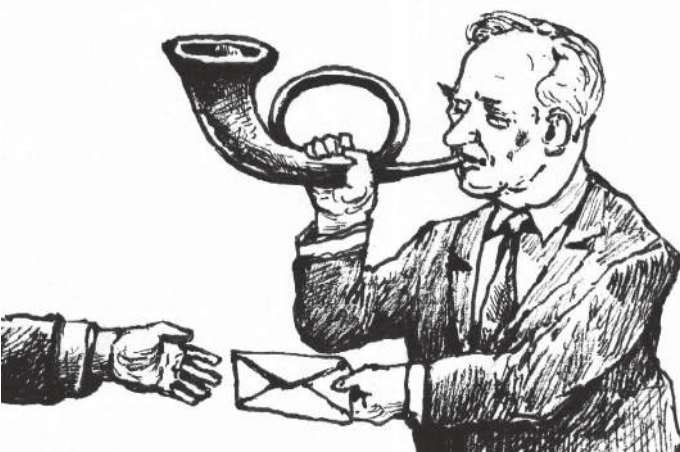
Gdańsk 15°C 11°C	Lublin 20°C 7°C
Katowice 20°C 6°C	Kraków 20°C 6°C
Łódź 19°C 7°C	Poznań 20°C 7°C
Warszawa 19°C 9°C	Wrocław 19°C 5°C

PIOTR NISZTOR

Bezkarność demoralizuje

Umorzenie przez krakowską prokuraturę głównego wątku śledztwa w sprawie nielegalnej inwigilacji dziennikarzy za rządów PO-PSL nie jest zaskoczeniem. Sam, jako osoba posiadająca w nim status pokrzywdzonego, od dawna nie miałem wątpliwości, że nie uda się pociągnąć do odpowiedzialności funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy mnie inwigilowali. Wcześniej przekonałem się, że bezkar- ni w tym zakresie pozostaną też pracownicy Służby Kontrwywiadu Wojskowego zajmujący się mną w ramach operacji o kryptonimie „P”. Szczególnie pani porucznik, której podpisy widnieją w materiałach na mój temat. Dlaczego tak się stało? Albo brakuje dokumentacji (została zniszczona), albo determinacji innych funkcjonariuszy służb do rozliczenia swych kolegów. Taka bezkarność jest jednak niszcząca i może tylko prowadzić do jeszcze bardziej zuchwałych działań.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZĘSNOWICZ

Wyjątkowy Wielki Tydzień

Czeka nas prawdopodobnie najtrudniejszy tydzień w walce z koronawirusem. I nawet nie chodzi o to, że liczba zakażonych będzie bardzo szybko przyrastać, a co za tym idzie, zwyczajny ludzki strach przed tą groźną chorobą będzie się zwiększać. Bieżący tydzień to również Wielki Tydzień, w którym normalnie przygotowujemy się duchowo i fizycznie do świąt. Robiły tak bez względu na okoliczności liczne pokolenia Polaków, i my też tak robimy co roku. W tym roku jednak ograniczenia wynikające z epidemii będą o sobie w tym wyjątkowym czasie przypominać w dwójnasób. Do kościoła nawet ze świętym nie pójdziemy, spotkań rodzinnych w większym gronie nie będzie, w końcu trudniej będzie o świąteczne zakupy. Ale nie tracimy nadziei, dobrą stroną tej trudnej sytuacji jest to, że przeżycia tego Wielkiego Tygodnia Anno Domini 2020 zapewne będziemy pamiętać zawsze. Zawieszeni w oczekiwaniu jak niegdyś uczniowie Chrystusa, mamy wyjątkową szansę, aby na nowo przemyśleć i przeżyć tę kolejną rocznicę Pańskiego Zmartwychwstania...



Marcin Wolski

Stereotypy

Ma swój stereotyp
każdy wręcz zakątek,
jest dusza rosyjska,
niemiecki porządek,
jest szkocka oszczędność,
francuska kultura,
hiszpańska namiętność
i czeska „brawura”,
sen amerykański
i angielska flegma,
robotność Azjatów,
co sukces im jedna...
Lecz kiedy pandemia
w świat wbija nam klina,
błyska cecha nowa
– polska dyscyplina.

Ryszard
KapuścińskiPaństwo
musi zachować
ciągłość!

Wszyscy, którzy pamiętają lata pierwszej Solidarności, nie wątpią, że empatia, z jaką Polacy odnoszą się do siebie w dzisiejszych trudnych czasach, przypomina im te wspaniałe miesiące, kiedy ludzie wspierali się nawzajem w każdej sytuacji. Bezinteresowna pomoc sąsiadowi, obcemu człowiekowi na ulicy, uśmiech – to było tak naturalne jak oddychanie. Dzisiaj jest podobnie, po raz kolejny pokazujemy, że potrafimy się zjednoczyć, że pomimo strasznego zagrożenia nie chcemy zaprzepaścić szansy na trwałe odbudowanie suwerennej i bogatej Polski, na przywrócenie wartości moralnych i etycznych, ukaranie zdrajców. Codziennie miliony ludzi idą do pracy, urzędnicy przyjmują interesantów, służby dbają o nasze bezpieczeństwo, gwarantują byt swoim rodzinom i ciągłość istnienia państwa. Jednak tak jak czterdzieści lat temu, tak dzisiaj okazuje się, że znaleźli się wśród nas tacy, którzy nienawidzą Polski i Polaków, dążą do anarchii. Chcą wykorzystać epidemię, zagrożenie naszego życia, do zniszczenia wszystkiego, co osiągnęliśmy w ostatnich pięciu latach. Państwo potrzebuje spokoju, dlatego musimy zrobić wszystko, żeby wybory prezydenckie odbyły się w terminie!

Adrian
StankowskiMiał być
Reytan, wyszedł
Himilbsbach

Jarosław Gowin wyciągnął logiczne wnioski z faska swojej inicjatywy o przedłużeniu obecnej kadencji prezydenta Andrzeja Dudy o dwa lata. Na dodatek wyraźnie przecenił chęć i determinację własnego zaplecza do prowadzenia pojedynku z PiS i ewentualnego żegnania się z władzą. Można mieć nadzieję, że politycy Porozumienia bardziej kierowali się odpowiedzialnością za Polskę niż przysłowiem „lepszy wróbel w garści niż kanarek na dachu”. Sama decyzja wicepremiera Gowina o dymisji i jednoczesnym pozostaniu w obozie Zjednoczonej Prawicy była jedynym sposobem wyjścia z twarzą oraz pozostania znaczącą figurą na politycznej szachownicy. Wybierając bowiem wariant przystąpienia do obozu postkomunistycznego, wybrałby także los Kazimierza Marcinkiewicza, dziś powszechnie kojarzonego pod ksywką „Kaz”. Naprawdę istotne znaczenie mogą mieć losy budzącego wiele wątpliwości projektu Gowina, który na złość PiS może właśnie teraz zyskać poparcie opozycji, od pięciu lat dążącej do sparaliżowania działania polskiego państwa poprzez kolejne ciemajdany. A przecież esencją demokracji są wybory. Te zaś w państwie demokratycznym odbywają się w konstytucyjnym terminie.

**Sprawdź
wiarygodne
źródła:**

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590



LOT do domu

Do kraju wróciło ponad 50 000 Polaków

Zakończyła się rządowa akcja #LOTdoDomu

Dzięki niej, samolotami LOT-u, mogli powrócić do Polski wszyscy Rodacy, których wybuch pandemii koronawirusa zastał w odległych krajach i na innych kontynentach.



53 977

Polaków i osób uprawnionych
powróciło drogą lotniczą do kraju



388

rejsów obsłużyły maszyny LOT-u
w ramach rządowej akcji



83

lotniska na całym świecie,
z których startowały samoloty do Polski



60

państw na całym świecie,
z których sprowadzono Rodaków

Witajcie w domu!

Dziękujemy wszystkim ludziom, instytucjom i firmom zaangażowanym w sprawną i pomyślną organizację akcji. Szczególne słowa uznania należą się członkom personelu pokładowego samolotów LOT.

Cargo dla Polski

„Lot do Domu” przekształcamy w trwającą od ponad tygodnia akcję „Cargo dla Polski”. W jej rezultacie trafia do polskich szpitali i służb medycznych najbardziej niezbędne wyposażenie w czasie zagrożenia epidemiologicznego: kombinezony, respiratory, maseczki czy rękawiczki.



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW





FINANSE \ Na razie nie musimy pilnie nowelizować budżetu. Przyjęty przez Sejm budżet jest zbilansowany, mamy niskie zadłużenie publiczne i sfinansowane około 90 proc. tegorocznych potrzeb pożyczkowych. Specustawa pozwala nam także przenosić środki wewnątrz budżetu – powiedział minister finansów Tadeusz Kościński.

POLITYKA \ Nowym wiceprezesem Rady Ministrów zostanie Jadwiga Emilewicz

Gowin schodzi z rządowego okrętu

Jarosław Gowin oświadczył wczoraj, że rezygnuje z funkcji wicepremiera oraz ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Jednocześnie podkreślił, że Porozumienie pozostaje w Zjednoczonej Prawicy i nadal będzie współpracowało z koalicjantami. Z kolei stanowisko wiceszefa rządu obejmie minister rozwoju Jadwiga Emilewicz. Również wczoraj w polskim Sejmie decydowano o formie korespondencyjnego głosowania w nadchodzących wyborach prezydenckich.

Jan Przemyski

Wczorajsze posiedzenie Sejmu bez wątpienia było jednym z najbardziej emocjonujących i najciekawszych w obecnej kadencji. Najpierw premier Mateusz Morawiecki wraz z ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim przedstawili parlamentarzystom aktualną sytuację dotyczącą rozwoju epidemii koronawirusa w Polsce. Z kolei posłowie opozycji w odpowiedzi atakowali przedstawicieli rządu, zarzucając im niedostateczne działania m.in. w obszarze ochrony zdrowia, a także pomocy przedsiębiorcom w czasach kryzysu. Ponadto za wszelką cenę starali się wydłużyć obrady, jednocześnie zamieniając je w pozbawioną merytoryki przepychankę polityczną.

Następnie posłowie mieli zająć się projektem PiS ws. głosowania korespondencyjnego w wyborach prezydenckich. Jednak w głosowaniu o włączenie tego punktu do porządku obrad zabrakło wymaganej większości. Zarówno „za” jak i „przeciw” opowiedziało się po 228 parlamentarzystów. 3 wstrzymało się od głosu. Szybko jednak media obiegrała informacja, że sejmowy system nie policzył głosu posła PiS Andrzeja Kryja, który zagłosował za uzupełnieniem porządku ob-



fot. Wojciech Olkuśnik/PAP

rad. Polityk zrobił zrzut ekranu na swoim sprzęcie elektronicznym, na którym możemy przeczytać m.in. komunikat, że głos nie został zapisany. Od razu powiły się postulaty dotyczące reasumpcji głosowania. Zarządzono kilkugodzinną przerwę w pracach Sejmu.

Jednak największa bomba polityczna wybuchła wczoraj chwilę po godz. 12, kiedy to wicepremier oraz minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin zwołał konferencję prasową, na której poinformował, że podaje się do dymisji. – W obecnej sytuacji wszyscy

powinniśmy się skoncentrować na dwóch sprawach, czyli walce z epidemią koronawirusa i walce o polską gospodarkę – mówił lider Porozumienia. Jednocześnie podkreślał, że ustawa zaproponowana przez PiS dotycząca głosowania korespondencyjnego w wyborach prezydenckich jest potrzebna, gdyż przez najbliższe dwa lata inna forma oddawania głosu nie będzie możliwa. – Jednocześnie uważam, że wybory powinny być przesunięte, że termin 10 maja nie wchodzi w grę. Dlatego jako posłowie Porozumienia proponowa-

liśmy naszym koalicjantom ze Zjednoczonej Prawicy poprawkę polegającą na wprowadzeniu vacatio legis trzymiesięcznego, a więc rozstrzygającego o przełożeniu wyborów – powiedział Jarosław Gowin. Wyjaśnił, że ta propozycja nie została przyjęta przez resztę członków Zjednoczonej Prawicy. – Dlatego że nie przekonałem ich do tego, podaję się do dymisji – poinformował. To zachowanie od razu zrodziło pytania o stabilność większości parlamentarnej i ewentualne przedterminowe wybory. Jarosław Gowin szybko uciął spe-

kulacje, wyjaśniając, że „Polska potrzebuje silnego rządu, silnej większości i Porozumienie pozostaje członem Zjednoczonej Prawicy”. – Rekomendowaliśmy na funkcję wicepremiera panią minister rozwoju Jadwigę Emilewicz – poinformował lider Porozumienia.

Minister rozwoju także była obecna na briefingu. – Dziś podstawową troską Polaków jest to, czy będą mieli pracę, czy uzyskają pensję, czy będą mieli za co utrzymać swoje rodziny i swoje dzieci w tym trudnym czasie. I to są podstawy decyzji, którą podjęliśmy i którą zaakceptowaliśmy, którą zarekomendował nam premier Jarosław Gowin – podkreśliła Emilewicz.

Z kolei Jarosław Gowin, zapytany przez dziennikarzy, czy jego ugrupowanie poprze projekt PiS ws. głosowania korespondencyjnego, odpowiedział, że w jego ocenie taka ustawa jest potrzebna. – Nieakceptowalny jest dla nas termin 10 maja. Ponieważ przyjęcie tej ustawy nie przesądza, że ten termin zostanie uchylony, to ja sam nie poprzę tej ustawy – odparł.

Obrady Sejmu zostały wznowione o godz. 18.30, jednak do momentu wysłania tego wydania „Codziennej” do druku nie zapadła decyzja o wprowadzeniu głosowania korespondencyjnego w najbliższych wyborach prezydenckich.

Katastrofę smoleńską poprzedziły zmiany w FSB

KALENDARIUM \ Kilka dni przed katastrofą, na początku kwietnia, nastąpiła zmiana na stanowisku naczelnika Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Smoleńsku. Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew powołał na to stanowisko płk. Olega Konoplewa, wcześniej zastępcę szefa FSB w Twerze. Rok po katastrofie smoleńskiej Konoplew został awansowany na generała majora.

Z Tweru pochodził także znany z wieży w Smoleńsku płk Nikołaj Krasnokucki. Po tym, jak Tu-154M z prezydentem Polską uległ katastrofie w Smoleńsku, na miejscu tragedii pojawili się liczni funkcjonariusze FSB. W porozumieniu ze „szpakowatym” polskim dyplomatą odebrali oni kamerę operatorowi TVP Sławomirowi Wiśniewskiemu. Fotografie z 10 kwietnia ukazują także oddziały specnazu wojsk wewnętrznych, znane z udziału w krwawych operacjach

specjalnych na Kaukazie Północnym. O ich obecności na miejscu tragedii nie wspomina raport MAK. Łączność z Moskwy ze smoleńskimi kontrolerami utrzymywał gen. Władimir Benediktow, szef sztabu i zastępca dowódcy wojskowego lotnictwa transportowego (BTA). „Towarzyszu generale, podchodzi do trawersu, wszystko włączone” – meldował płk Nikołaj Krasnokucki tuż przed katastrofą. Nazwisko generała nie padało z ust pracowników wieży. Osobą,

dzięki której przypadkowo je poznaliśmy, jest telefonistka, która musiała przekazać jego nazwisko kierownikowi lotów, bo Krasnokucki akurat wyszedł. Jako pilot-snaiper oraz jako dowódca Benediktow brał udział w trzech wojnach, m.in. w Afganistanie. W Czeczenii dowodził krwawymi akcjami „antyterrorystycznymi” i powietrznymi operacjami specjalnymi. Po katastrofie smoleńskiej, 7 stycznia 2013 r., Benediktow został awansowany na dowódcę

BTA. Przed lotem piloci Tu-154M otrzymali od Rosjan karty podejścia lotniska zawierające błędne dane. Piloci otrzymywali także nieprawidłowe dane o położeniu na kursie i ścieżce, gdy w rzeczywistości samolot był ponad ścieżką i zbacał z kursu. Chociaż kontroler sugerował odesłanie samolotu na lotnisko zapasowe, to płk Krasnokucki, dowodzący na wieży, nakazał mu, by polecił polskiej załodze zejście do 100 m. „Doprowadzamy do 100 m, 100 m i koniec rozmowy” – powiedział. W samolocie zanikło zasilanie głównego komputera pokładowego i rejestratorów lotu, gdy maszyna znajdowała się na wysokości kilkunastu metrów nad ziemią. Polski Tu-154M był wówczas ok. 60 m przed miejscem pierwszego zderzenia z gruntem. Samolot, spadając z wysokości parunastu metrów, uległ całkowitemu rozpadowi. Maszyna została rozbита na tysiące części.

Paweł Tunia
(Niezależna.pl)



Zostań w domu i chroń życie

Wczoraj do momentu oddania gazety do druku Ministerstwo Zdrowia informowało o 4201 przypadkach zarażenia COVID-19 w Polsce. Niestety bilans ofiar śmiertelnych wzrósł do 98. – Dzisiaj, na tym etapie rozwoju koronawirusa wiemy, że musimy być cały czas poddani ogromnej dyscyplinie, ogromnym dodatkowym wysiłkom, rygorom, obostrzeniom dotyczącym dystansowania społecznego – mówił podczas poniedziałkowego posiedzenia Sejmu premier Mateusz Morawiecki.

Marlena Nowakowska

Świat zmagają się z epidemią koronawirusa. W poniedziałek rano na całym świecie było prawie 1,3 mln zarejestrowanych zakażeń, z tego ponad 940 tys. infekcji aktywnych. Odnotowano ponad 266 tys. wyzdrowień oraz ponad 70 tys. zgonów.

Z danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że w Europie Zachodniej jest nadzieja na poprawę sytuacji epidemiologicznej. Liczba nowych zakażeń i zgonów przestaje rosnąć lub nawet się nieco zmniejsza w najbardziej dotkniętych epidemią krajach tego regionu.

– Nie wiązałbym z tymi danymi dużej nadziei. Uważam, że jest to pewne wypłaszczenie. Mimo że liczba zgonów i zachorowań jest mniejsza, to wciąż jest nieporównywalnie większa niż w Polsce, dlatego nie popadajmy w skrajny optymizm – mówi „Codziennej” dr Michał Sutkowski, prezes Stowarzyszenia Warszawskich Lekarzy Rodzinnych.

Przed nami szczyt zachorowań

– Dzisiaj, na tym etapie rozwoju koronawirusa wiemy, że musimy być cały czas poddani ogromnej dyscyplinie,



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ogromnym dodatkowym wysiłkiem, rygorom, obostrzeniom dotyczącym dystansowania społecznego, że musimy przestrzegać wielu zasad, procedur. Jesteśmy w dużym stopniu cały czas na początku walki z koronawirusem – zaznaczył wczoraj w Sejmie Morawiecki.

Szef rządu ocenił, że „jeśli nadal będziemy podchodzili z żelazną dyscypliną do przestrzegania ograniczeń, to będziemy w stanie poradzić sobie lepiej niż wiele innych krajów z pandemią koronawirusa.

– Spodziewamy się, że szczyt zachorowań jest przed nami – gdzieś w maju, czerwcu. Chcemy do tego czasu ograniczyć liczbę zachorowań, a w szczególności wypłaszczyć krzywą zachorowań – oświadczył premier.

Takiego samego zdania jest również dr Sutkowski. – Pamiętajmy, że sytuacja epidemiologiczna zależy przede wszystkim od nas samych. Musimy być zdyscyplinowani i stosować się do wyznaczonych restrykcji, bo wydaje się, że wszystko, co najgorsze, jeszcze przed nami – podkreśla.

W ciągu doby przeprowadzanych jest ok. 8 tys. testów

– Gdybyśmy nie wprowadzili restrykcji dotyczących przemieszczania się i izolacji, to predykcje mówią o 16,5 tys. osób zakażonych – mówił w poniedziałek w Sejmie minister zdrowia Łukasz Szumowski.

Zabierając głos po pytaniach posłów, szef resortu zdrowia przekazał, że obecnie w szpitalach zakaźnych jednoimennych przebywa blisko 1800 pacjentów. – Jest 107 pacjentów podłączonych do respiratorów i tych

respiratorów mamy ok. 1,5 tys. w szpitalach zakaźnych i szpitalach jednoimennych – mówił Szumowski.

Zaznaczył, że w ciągu doby jest przeprowadzanych ok. 8 tys. testów. Dodał, że potencjał laboratoriów w tym zakresie wynosi do 13,5 tys. testów na dobę.

– Dostarczyliśmy w zeszłym tygodniu ponad 7 mln maseczek, 2,5 mln rękawiczek, 500 tys. maseczek HEPA i 400 tys. litrów płynu do dezynfekcji – przypomniał.

Dodał, że zakontraktowane są kolejne 31 mln maseczek, 28 mln maseczek HEPA i 14 mln rękawiczek.

Wielki Tydzień w obliczu pandemii

W poniedziałek rozpoczęliśmy Wielki Tydzień. – Rząd namawia do ograniczenia kontaktów do minimum w trosce o zdrowie własne i o zdrowie najbliższych – mówił wczoraj na antenie RMF FM szef KPRM Michał Dworczyk, pytany o to, czy w czasie nadchodzących świąt Wielkanocy Polacy będą mogli odwiedzić rodzinę.

Jak dodał, „takie spotkania są konieczne w wyjątkowej sytuacji, np. gdy mowa o zapewnieniu opieki osobie starszej, jednak generalnie są one obciążone bardzo dużym ryzykiem”.

Czy szkoły zostaną otwarte po świątach?

KORONAWIRUS \ Wciąż nie wiadomo, czy po Świątach Wielkanocnych uczniowie wrócą do normalnych zajęć w szkołach. Decyzja w tej sprawie wciąż nie została podjęta, ale wysoce prawdopodobne wydaje się, że w związku z zagrożeniem koronawirusem lekcje w szkołach oraz na uczelniach w dalszym ciągu będą prowadzone zdalnie.

Od 12 marca do 10 kwietnia zajęcia stacjonarne w szkołach i w przedszkolach są zawieszone. Od środy 25 marca szkoły mają obowiązek nauczania na odległość. Obecnie trudno przewidzieć, czy normalne zajęcia wrócą po Świątach Wielkanocnych.

– Każdego dnia podczas spotkań Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego podejmujemy decyzje dotyczące dalszych kroków związanych z rozwojem epidemii. W najbliż-

szych dniach na pewno zapadną również decyzje dotyczące funkcjonowania szkół i ewentualnych dalszych przepisów związanych z rozwojem koronawirusa – powiedział w RMF 24 szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. – To są zbyt poważne sprawy, żeby sobie gdybać. My opieramy się na opinii Ministerstwa Zdrowia w tej sprawie, lekarzy i ekspertów – dodał minister.

Poseł Prawa i Sprawiedliwości Norbert Kacz-

marczyk, członek sejmowej komisji edukacji, nauki i młodzieży w rozmowie z „Codzienną” stwierdził, że w obecnej sytuacji trudno ocenić, czy po świątach uczniowie wrócą do szkół i czy w ogóle wrócą do nich w tym roku szkolnym. – Sytuacja jest bardzo dynamiczna. Wiele rzeczy ciągle się zmienia, dochodzą nowe przypadki chorych. Jeszcze tydzień temu byliśmy w zupełnie innym miejscu. Będą odbywały się posiedzenia Sejmu, więc będziemy na

bieżąco reagowali. Jeżeli dalej będzie niebezpiecznie, wówczas uczniowie powinni pozostać w domach i brać udział w zajęciach elektronicznych. Jeżeli sytuacja się polepszy, to można wtedy powoli otwierać drogę klasycznej edukacji – ocenił.

Dużych szans na powrót uczniów do szkół po świątach nie daje posłanka Kukiz'15 Agnieszka Ścigaj. – To nie jest czas na wróżenie. Oczywiście, życzenie nasze jest takie, żeby to wszyst-

ko już wróciło do normy, ale wydaje mi się, że to nie życzenia powinny decydować, a stan, który jest naprawdę. Gdy słucham tego, co mówią premier oraz minister zdrowia, a zakładam, że nie kłamia, to nie spodziewam się polepszenia sytuacji w najbliższym czasie, a sam szczyt zachorowań wciąż jest przed nami. Oczywiście chyba jest, że w szczycie zachorowań uczniowie nie pójdą do szkoły – stwierdziła.

Adrian Siwek



fol. Maciej Luczewski/Gazeta Polska

30 ŻOŁNIERZY ZARAŻONYCH COVID-19

OBRONA \ Obecnie 30 żołnierzy jest zakażonych koronawirusem, 2 żołnierzy wyzdrowiało – poinformowało w poniedziałek na Twitterze Ministerstwo Obrony Narodowej. Resort ocenił, że liczba żołnierzy Wojska Polskiego zakażonych COVID-19 utrzymuje się na niskim poziomie.

6

WTOREK 7 KWIETNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

MEDYCYNĄ \ Problemy wokół koronawirusa

Polska musi odbudować bezpieczeństwo lekowe

Jak ujawnili dziennikarze „Dziennika Gazety Prawnej”, polska branża farmaceutyczna będzie miała ogromny problem z produkcją leków. Wszystko dlatego, że w czasach globalnego kryzysu Indie i Chiny wstrzymały prace nad substancjami czynnymi i przerwane są łańcuchy dostaw. – Dziś widzimy, że oprócz bezpieczeństwa żywnościowego i energetycznego kluczowe jest zapewnienie bezpieczeństwa lekowego Polaków – mówi nam Anna Kwiecień, posłanka Prawa i Sprawiedliwości oraz zastępczyni przewodniczącego komisji zdrowia.

Jacek Liziniewicz

Epidemia koronawirusa to ogromne wyzwanie dla systemów ochrony zdrowia na całym świecie. Rządy wielu krajów dosłownie prześcigają się w zakupie sprzętu medycznego, takiego jak respiratory, kombinezony, stroje ochronne czy nawet zwykłe maseczki. Ceny większości sprzętów się podwoiły. Jak się okazuje, problemy za chwilę możemy mieć również na rynku leków.

Wytwórcy leków z Unii Europejskiej są w dużej mierze uzależnieni od producentów

substancji czynnych z Indii i Chin, którzy w trudnej sytuacji zaprzestali produkcji. Kluczowe surowce do produkcji medykamentów są wytwarzane w Państwie Środka, a następnie eksportowane do Indii, gdzie są wykorzystywane do stworzenia produktu końcowego, który jest wysyłany na eksport. Problem ma nie tylko Europa, bo szacuje się, że Indie dostarczają ok. 40–50 proc. leków generycznych w USA.

Zdaniem „Dziennika Gazety Prawnej” problem będzie również w Polsce. „Z uwagi na ograniczenia produkcyjne niezależne od producenta apelujemy o używanie leków

jedynie w sytuacjach niezbędnych. Z przykrością informujemy, że realizacja dostaw jest niepewna i nie można wykluczyć, że pod koniec maja nie będziemy w stanie dostarczać wymienionych produktów leczniczych” – czytamy w piśmie wysłanym przez jednego z polskich producentów, które przytacza „Dziennik Gazeta Prawna”. Może zabraknąć m.in. ibuprofenu i paracetamolu. Eksperci proszą jednak, aby nie ulegać panice i nie kupować na zapas. – Jeden z pierwszych wniosków, jakie powinniśmy wyciągnąć z tego kryzysu, to odbudowa bezpieczeństwa lekowego Polski. Musimy zerwać z myśle-



fol. Pixabay/d

niem jedynie o zyskach, ale zacząć produkować, wykorzystując rodzimą produkcję. Powinniśmy dążyć do tego, by być samowystarczalnym – mówi nam Anna Kwiecień, posłanka Prawa i Sprawiedliwości. – Zwróćmy uwagę, że np. akcję sprowadzenia Polaków do domu mogliśmy przeprowadzić jedynie dlatego, że mamy własnego narodowego przewoźnika – dodaje.

Anna Kwiecień uważa również, że powinniśmy również

stworzyć i odtworzyć produkcję najpotrzebniejszego sprzętu. Dzisiaj Polska ma kłopot z dostarczeniem obywatelom maseczek ochronnych, a także sprzętu dla służby zdrowia. Problem ten dotyczy wielu bogatszych niż my państw. Włochy, Wielka Brytania i USA w szybkim tempie przedstawiają fabryki samochodów na produkcję respiratorów. W Polsce podejmuje się próby stworzenia takich urządzeń na bazie druku 3D.

Triduum Paschalne z Telewizją Republika

ZAPOWIEDŹ \ Rozpoczął się najważniejszy dla chrześcijan czas, Wielki Tydzień. Pierwszy raz w historii Kościoła będzie on przebiegał wyjątkowo z powodu panującej pandemii koronawirusa w Polsce i na świecie. Z tego powodu Telewizja Republika będzie transmitować uroczystości Triduum Paschalnego na swojej antenie i na portalu www.telewizjarepublika.pl oraz w social mediach.

„Dla osób korzystających z dyspensy zalecamy, w miarę możliwości, zorganizowanie transmisji z diecezjalnych lub parafialnych celebracji liturgicznych. Podobnie prosimy o stworzenie możliwości uczestnictwa w rekolekcjach wielkopostnych za pośrednictwem diecezjalnych środków społecznego przekazu. W przypadku trudności organizacyjnych zachęcamy do informowania wiernych o propozycjach ogólnopolskich, których spis znajduje się na stronie Konferencji Episkopatu Polski www.episkopat.pl” – napisali biskupi we „Wskazaniach dla biskupów odnośnie do sprawowania czynności liturgicznych w najbliższych tygodniach”.

Biskupi przypomnieli również o warunkach spowiedzi, do której tak tłumnie przystępują wierni w tym czasie. Zaznaczono, że chociaż właściwym miejscem sprawowania spowiedzi jest konfesor, to z uzasadnionej przyczyny spowiedź może się odbyć również poza nim. Dlatego w obecnych warunkach można sprawować ten sakrament np. w kościele, kaplicy, zakrystii, sali katechetycznej, w biurze parafialnym lub w innym godnym miejscu, pozwalającym na zachowanie prywatności i zasad bezpieczeństwa. Biskupi przypomnieli, by unikać wszelkich nadużyć związanych z sakramentem pojednania: nie wolno w nieuprawniony sposób udzielać rozgrzeszenia ogólnego, nie jest możliwa spowiedź przez telefon lub internet; zakazana jest publiczna spowiedź z indywidualnych grzechów.

Telewizja Republika zachęca wszystkich katolików, chrześcijan do uczestnictwa w Triduum Paschalnym na swoim kanale.

9 kwietnia (Wielki Czwartek) msza święta o godz. 18.30 z kościoła św. Augustyna w Warszawie. Nie będzie w tym roku złożenia Jezusa do grobu.

10 kwietnia (Wielki Piątek) – obrzędy Wielkiego Piątku odbędą się o godz. 18.30 w kościele św. Augustyna. Nie ma w tym roku adoracji złożenia Jezusa do grobu.

Natomiast o godz. 21 będzie transmisja drogi krzyżowej z Watykanu z udziałem papieża Franciszka.

11 kwietnia (Wielka Sobota) – obrzędy Wielkiej Soboty rozpoczynają się o godz. 20 w kościele św. Augustyna.

12 kwietnia (Niedziela Wielkanocna) – msza rezurekcyjna o godz. 7 z kościoła św. Augustyna.

Błogosławieństwo Urbi et Orbi papieża Franciszka o godz. 12.

13 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny) – msza święta o godz. 7 z Jasnej Góry w Częstochowie.

Przed nami duchowa próba

„GAZETA POLSKA” \ Już jutro w kioskach oraz na stronie www.sklep.gazetapolska.pl znajdą Państwo świąteczny numer tygodnika „Gazeta Polska”, który tak chętnie, pomimo kryzysu związanego z koronawirusem, kupują Czytelnicy. Zachęcamy również do nabycia koszulek okolicznościowych „10/04/2010 PAMIĘTAMY”, bo 10 kwietnia minie 10 lat od niewyjaśnionej tragedii smoleńskiej.

W najnowszym numerze znajdziemy bardzo dużo interesujących artykułów na święta Wielkiej Nocy, nowych informacji na temat pandemii koronawirusa oraz ciekawy wywiad z Antonim Macierewiczem o badaniu przyczyn tragedii smoleńskiej, której 10 rocznicę obchodzimy już 10 kwietnia.

Tomasz Łysiak w artykule pt. „Krzyż, który zatrzymał zarazę” pisze: „Wpatrzeni w Krzyż. W modlitwie. W cierpieniu. W dni szczęśliwe i w dni trudne. Wpatrzeni w Krzyż szczególnie mocno w trakcie świąt Wielkiej Nocy. Bo w Krzyżu zbawienie, w Krzyżu łaska, w Krzyżu uzdrowienie. Tym mocniej w Krzyż wpatrzeni, gdy świat stoi w obliczu epidemii. Tak teraz wpatrzeni, jak to czynili nasi przodkowie, już przed wiekami”.

Z kolei Dorota Kania przypomina w artykule o przemysie pogardy, który się rozwinął przed tragedią smoleńską. „Dziesięć lat temu doszło do największej tragedii w historii powojennej Polski – w katastrofie lotniczej w Smoleńsku zginął prezydent RP prof. Lech Kaczyński, jego małżonka Maria, prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz towarzyszący im przedstawiciele polskiej elity. Zanim doszło do katastrofy, politycy PO oraz sprzyjające im media uruchomiły przemysł pogardy przeciwko prof. Lechowi Kaczyńskiemu i PiS” – pisze Kania.

Zachęcamy do kupna nowego tygodnika w tradycyjny sposób bądź za pośrednictwem strony www.sklep.gazetapolska.pl.

2 OPINIE

4-6 POLSKA

7 KOŚCIOŁ

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SERWIS ANTICOVID-19

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT



OBECNY WIELKI TYDZIEŃ TO ZACHĘTA DO ZAUFANIA BOGU

TRIDUUM PASCHALNE \ Wielki Tydzień, który rozpoczęliśmy, jest w obecnej sytuacji epidemii szczególną zachętą do ożywienia naszej nadziei i zaufania Bogu. To najważniejszy tydzień w roku, w którym przeżywamy najistotniejsze prawdy wiary – podkreślił sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Artur Miziński.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 7 KWIEŚNIA 2020

KOŚCIÓŁ

7

WYWIAD \ Z ks. dr. hab. ROBERTEM SKRZYPCZAKIEM, teologiem, rozmawia MARIA KOBYLIŃSKA

Tegoroczne Triduum jest naszą próbą

Zaczął się Wielki Tydzień, pod koniec którego będziemy przeżywać misterium męki i śmierci Chrystusa – Triduum Paschalne, po nim zaś zmartwychwstanie Jezusa. Wiele kościołów przez epidemię koronawirusa pozostanie jednak w tym czasie niedostępnych dla wiernych. Jak więc godnie przeżyć nadchodzące uroczystości? – Przede wszystkim z wielką pokorą. To dla nas próba oczyszczenia, z której możemy wyjść zwycięsko – mówi nam ks. dr hab. Robert Skrzypczak.

Jaka jest symbolika poszczególnych dni Wielkiego Tygodnia?

Każdy dzień Wielkiego Tygodnia jest przede wszystkim wyznaczony przez Ewangelię, która wprowadza powoli w tajemnicę Paschy Chrystusa. Wielki Poniedziałek to Betania, czyli uczta, w której Jezus bierze udział. Jest Marta, Maria, wskrzeszony Łazarz. Dochodzi do szczególnej sceny, gdzie obecność Jezusa ujawnia zawartość ludzkich serc. Maria wylewa drogocenny olejek na Chrystusa, wypełniając wonią miłości cały dom. Judasz reaguje czymś odwrotnym. Z jego serca wydobywa się smród cynizmu. Ta Ewangelia pokazuje prawdę o wnętrzu człowieka. W Wielki Wtorek uwaga koncentruje się na postaci św. Piotra. Ewangelia zapowiada jego zdradę. Święty Piotr jest tu przykładem kogoś, kto nie bierze pod uwagę swojej słabości, grzechu. Jezus mu wskaże, by nie opierał całej wizji świata na sobie samym i Mu zaufał. Wielka Środa pokazuje z kolei Judasza. Obrazuje nam, jak jego przyszła zdrada narasta. Zdrada Judasza będzie wynikała z tego, że on za bardzo kombinuje, po swojemu, niewłaściwie interpretuje swoje życie, religijność i nie wsłuchuje się w wolę Boga. Potem jest już Triduum Paschalne, czyli jedna wielka liturgia obejmująca trzy ważne wydarzenia – mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wielki Czwartek jest wieczernikiem, w którym odbywa się ustanowienie Eucharystii. Jezus rozpoczyna własną Paschę; świętując paschę żydowską, wejdzcie we własną, świętą Paschę. Po wieczery uda się do Ogrójca, by się modlić i tam zostanie aresztowany. Tak wchodzimy w Wielki Piątek, który rozpoczyna się procesem sądowym, a właściwie farsą procesu. Chrystus zostaje postawiony wobec bezmiaru ludzkiej podłości i niesprawiedliwości. Świat polityki i władzy zjednoczył się przeciwko Jezusowi, wydając Go na śmierć. Tajemnica tego dnia polega na tym, że Jezus wszystko akceptuje, przy-



| fot. YouTube/d

muje na siebie ludzki grzech, wiedząc, że jest jeden jedyny sposób, by wygrać ze złem. Zło musi być przezwyciężone potęgą miłości, kochania. Chrystus przezwycięża zło; umiera na krzyżu jako Baranek Paschalny. My towarzyszymy Mu w tym wszystkim, wchodząc w post ściśle. Jesteśmy z Chrystusem w momencie męki i śmierci. Przeżywamy w Wielki Piątek drogę krzyżową, adorację krzyża. Wielka Sobota natomiast to wstąpienie Jezusa do otchłani, piekieł. To dzień pustki, bezsilności wobec ogromu zła, grzechu, a z drugiej strony to dzień oczekiwania na zmartwychwstanie, dzień nadziei. Przeżywamy Wigilię Paschalną, nocne czuwanie, podczas którego towarzyszymy Jezusowi w przechodzeniu ze śmierci do życia.

Kiedy możemy się cieszyć ze zmartwychwstania Chrystusa? Niektórzy uważają, że już w Wielką Sobotę nie ma postu, inni rozpoczynają świętowanie Wielkanocy w Wielką Sobotę o północy, a jeszcze inni dopiero po mszy rezurekcyjnej. Jak powinno być?

Dla chrześcijanina powód do radości ze zmartwychwstania Chrystusa jest w każdej chwili. Jeśli chodzi

o liturgiczne spojrzenie na tę kwestię, post ściśle obowiązuje nas w Wielki Piątek. Ogólny post powinien trwać do Wigilii Paschalnej, czyli do Wielkiej Soboty wieczorem. W Polsce jest w tym zamęt, ponieważ mamy święcenie pokarmów. Rzeczywiście niektórzy myślą, że już po nim mogą zrezygnować z postu. To błąd. To nie są święta konsumpcji, tylko Wielkiej Nocy, czyli nocy, w której wydarzyło się coś wielkiego. Czekamy więc do nocy z soboty na niedzielę.

Jak godnie przeżyć Triduum Paschalne, skoro nie będziemy mogli w większości uczestniczyć w jego obchodach w kościele? W wielu świątyniach będą odprawiane liturgie bez udziału wiernych.

Przede wszystkim najlepszym sposobem przeżywania świąt jest pokora; człowiek pokorny najwięcej zyskuje. A pokora to znaczy prawda, akceptacja rzeczywistości, faktów. Teraz jest to również akceptacja faktów, w których się obecnie znajdujemy, to, że jesteśmy zmuszeni do samoizolacji, bo tego wymaga miłość bliźniego. Myślę, że Pan Bóg, pozbawiając nas w tym roku tej świątecznej otocz-

ki – święconki, liturgii bezpośrednich – chce nam coś pokazać. Może samo sedno duchowe świat?... W Triduum możemy teraz uczestniczyć przez łącze internetowe. To dopuszczalne minimum przeżywania tego czasu. Jeszcze lepiej by było, gdybyśmy transmitowane liturgie przeżywali w warunkach Kościoła domowego. Dobrze by było wówczas wydrukować instrukcję sprawowania i przeżywania obrzędów liturgicznych, by było nam łatwiej zrozumieć, co się dzieje. Można w domu zrobić adorację krzyża, pomodlić się razem, czytać Ewangelię. W Wielką Sobotę dobrze w rodzinie przeczytać tych kilka czytań Wigilii Paschalnej, odnowić przyrzeczenia chrzcielne. Nie chodzi o to, by tylko patrzeć z fotela na msze św., lecz by godnie w nich uczestniczyć. Pamiętajmy też, że mimo że na liturgiach podczas Triduum nie spotkamy się wszyscy, to księża są do naszej dyspozycji, jeśli chodzi o spowiedź. Warto z niej skorzystać szczególnie przed najważniejszym świętem, Wielkanocą.

Pierwszy raz ma miejsce sytuacja, w której nie będziemy w tradycyjny sposób obchodzili całego misterium

męki Pańskiej, w której nawet w Watykanie nie spotkają się wierni. Czy to nie przypomina nam biblijnej apokalipsy, czasów ostatecznych?

To pierwsza taka sytuacja dla naszego pokolenia, natomiast w historii Kościoła już wielokrotnie przeżywalibyśmy choroby, nieszczęścia jeszcze potężniejsze, np. epidemię dżumy; jeszcze więcej chrześcijan umierało. Wielokrotnie ludzie byli poddawani próbom, nie mogli się gromadzić w kościołach, bo te były np. spalane. Podczas wojny w Polsce były godziny policyjne, niebezpiecznie było chodzić do kościoła. To, co mamy teraz, jest próbą dla naszego pokolenia. Europejczycy, którym było tak dobrze, wydawało się im, że wszystko wolno, spotkali się nagle z tym, że nie mogą prawie nic. Możemy teraz sobie uświadomić, jak wyglądają każde święta Wielkiej Nocy wśród katolików np. w Nigerii, w Pakistanie, gdzie ludzie, idąc do kościoła, ryzykują życie. Wielokrotnie było tak, że czekała na nich podłożona w kościele bomba. Jesteśmy dzisiaj poddani próbie oczyszczenia i wielkiej pokory. Jeśli ona się powiedzie, zobaczymy, że w tym wszystkim był jakiś ukryty sens.

2 OPINIE

4-6 POLSKA

7 KOŚCIÓŁ

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 SERWIS ANTICOVID-19

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19 SPORT



EDYNBURG \ Naczelną lekarz Szkocji Catherine Calderwood, która została przyłapana przez prasę na tym, że wbrew własnym wezwaniom do pozostania w domach, sama pojechała do swojego drugiego domu na wsi, w niedzielę późnym wieczorem zrezygnowała ze stanowiska.

WYSPY \ Brytyjski premier przewencyjnie przewieziony do szpitala

Królowa z narodem w trudnych chwilach

Podziękowania dla rodaków za poświęcenie i odniesienie do ciężkich czasów z drugiej wojny światowej – te wątki znalazły się w niedzielnym, historycznym, nadzwyczajnym orędziu królowej Elżbiety II. Miało ono zmotywować i podnieść na duchu Brytyjczyków w czasach pandemii.

Wojciech Zdrojkowski

korrespondencja z Londynu

O rędzie było transmitowane wieczorem w telewizji i w internecie. – Zwracam się do was w czasie, który jak wiem, staje się coraz trudniejszy. Czas zakłóceń w życiu naszego kraju. Zakłóceń, które przyniosły niektórym smutek, trudności finansowe wielu i ogromne zmiany w codziennym życiu nas wszystkich – powiedziała Elżbieta II.

W nagraniem wcześniej przemówieniu na zamku Windsor 93-letnia królowa podziękowała lekarzom i pielęgniarcom narodowej

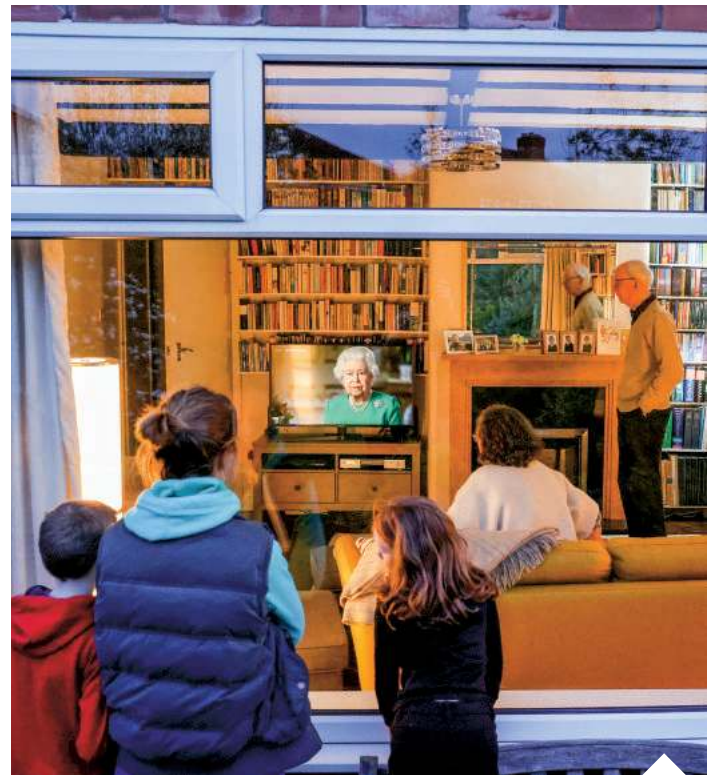
służby zdrowia, pracownikom innych kluczowych zawodów oraz tym, którzy zostają w domach, „pomagając w ten sposób chronić bardziej podatnych na zarażenie się”.

– Mam nadzieję, że w nadchodzących latach wszyscy będą mogli być dumni z tego, jak stawili czoła wyzwaniu. A ci, którzy przyjdą po nas, powiedzą, że Brytyjczycy tego pokolenia byli tak samo silni jak [Brytyjczycy] innych [pokoleń] – mówiła królowa. – Duma z tego, kim jesteśmy, nie jest częścią naszej przeszłości, ale określa naszą teraźniejszość i przyszłość – dodała.

Brytyjska monarchini przywołała także wspomnienia

z czasów II wojny światowej, kiedy razem z siostrą, księżniczką Małgorzatą, przemawiała z Windsoru do dzieci, które zostały ewakuowane z domów i oddzielone na pewien czas od rodzin w celach bezpieczeństwa. – Dzisiaj po raz kolejny wielu odczuje ból z powodu oddzielenia od swoich bliskich. Ale teraz, tak jak wtedy, w głębi duszy wiemy, że tak należy – podkreśliła królowa.

Takie nadzwyczajne orędzie Elżbiety II to rzadkość. W przeszłości było ono ogłoszone zaledwie trzy razy: w czasie wojny z Zatoce Perskiej w 1991 r., przed pogrzebem Diany, księżnej Walii, w 1997 r. oraz po śmierci własnej matki w 2002 r.



Orędzie królowej było transmitowane w telewizji i w internecie

fot. Phil Noble/Reuters

„Koronawirusowe orędzie królowej: Ambitne słowa, by uspokoić i zainspirować” – zatytułował swój komentarz do przemówienia królewski korespondent BBC Jonny Dymond, który porównał słowa królowej do mądrości prababci.

Po orędziu służba prasowa 55-letniego brytyjskiego

premiera Borisa Johnsona, który jest jednym z prawie 50 tys. zakażonych koronawirusem na Wyspach, poinformowała, że polityk został zapobiegawczo przewieziony do szpitala z powodu utrzymującej się gorączki. Wczoraj Downing Street zaznaczyło, że Johnson nadal kieruje rządem.

Kreml oswaja Rosjan z kryzysem

MOSKWA \ Zarządzenia Władimira Putina, w następstwie których Rosjanie mają powstrzymać się od pracy do końca kwietnia br., wzbudzają krytykę dziennikarzy i ekspertów, którzy przewidują falę bankructw w kraju. Kreml szykuje Rosjan na kryzys ekonomiczny, który zdaniem analityków potrwa minimum dwa lata.

W Rosji wciąż są komentowane decyzje prezydenta Putina, który 2 kwietnia w wystąpieniu telewizyjnym przedłużył wprowadzony w związku z pandemią koronawirusa przymusowy okres wolny od pracy do końca kwietnia. Zobowiązał on pracodawców do wypłaty pracownikom wynagrodzenia za ten okres. Jednocześnie prezydent Rosji przerzucił odpowiedzialność za podejmowanie konkretnych działań na gubernatorów i szefów republik wchodzących w skład Federacji Rosyjskiej. Wśród publicystów pojawiły się opinie, że Putin chce się pozbyć odpowiedzialności za działania, których skutkiem będzie pogłębienie kryzysu gospodarczego. „Haniebne i tchórzliwe zachowanie przywódcy narodu”, „Zwalił całą odpowiedzialność na gubernatorów”, „Wszechwładny

i bezsilny Putin” – głosiły tytuły artykułów.

„Ogłosił dni wolne i umył ręce” – stwierdził z kolei na swoim blogu były oligarcha Michaił Chodorkowski. „W ciągu 20 lat Putin wyrzucił z systemu rządzenia krajem wszystkich niezależnych liderów, zabrał regionom pieniądze, zlikwidował niezależność rządu, a podczas epidemii po prostu zrzucił z siebie odpowiedzialność...” – ocenił.

„Państwo zmusiło miliony ludzi do samotnego stawienia czoła zbliżającej się biedzie. Co więcej: przeniesiono na zwykłych obywateli odpowiedzialność za konsekwencje wykonania decyzji władz dotyczących przedłużającej się kwarantanny” – zauważył Lew Szlosberg, opozycyjny deputowany lokalnego parlamentu w obwodzie pskowskim.

O tym, że trzeba się szykować do kryzysu, mówił rzecznik prezydenta Ro-

sji Dmitrij Pieskow w wywiadzie dla telewizji TV Rossiya 1. Centrum Analiz Makroekonomicznych i Prognozowania Krótkoterminowego (CMAKP) przygotowało prognozy dla rosyjskiej gospodarki, według których nie da się uniknąć poważnej recesji. „Połączenie »szoku kwarentannowego« z zatrzymaniem całych sektorów biznesowych w dużych miastach i gwałtownym spadkiem dochodów z ropy naftowej spowoduje, że kryzys dla Rosji może być znacznie poważniejszy niż dla całego świata” – twierdzą autorzy dokumentu.

Grozi to stratami idącymi w miliardy rubli dziennie. Szacuje się, że w najbliższej przyszłości ok. 3 mln przedsiębiorców może zaprzestać działalności, a ok. 9 mln Rosjan może stracić pracę, z tego milion w samej Moskwie.

Wespazjan Wielohorski

Islamista „źle się czuł w kraju niewiernych”

FRANCJA \ Zatrzymano dwóch kolejnych podejrzanych w związku z atakiem terrorystycznym dokonany przez sudańskiego uchodźcę w Romans-sur-Isère na południu Francji.

Jak pisała „Codzienna”, zamach przeprowadził Abdallah Ahmed-Osman. Uzbrojony w nóż mężczyzna zaatakował przechodniów, a także klientów kiosku, sklepu mięsnego i piekarni. Zabił dwie osoby, dwie inne przebywają na oddziale intensywnej terapii, ale ich stan jest stabilny. Jedna osoba leży w sali pooperacyjnej, a dwie opuściły szpital.

Urodzony w 1987 r. Ahmed-Osman w czerwcu 2017 r. przybył do Francji – uzyskał status uchodźcy i 10-letnie pozwolenie na pobyt w tym kraju. Drugim zatrzymanym w związku z zamachem stał się znajomy Sudańczyka, którego aresztowano w mieszkaniu Ahmeda-Osmiana, ale nie przebywał tam na stałe. Jako trzeciego w niedzielę na 48 godz. zatrzymano Sudańczyka, który mieszkał w tym samym pokoju co sprawca.

Ze źródeł, do których dotarła AFP, wynika, że celem

zamachowca było „poważne zakłócenie porządku publicznego poprzez zastraszanie i terror”. Napastnik wcześniej nie był znany policji ani służbom wywiadowczym we Francji czy w innych krajach Europy. Sudańczyk ma twierdzić, że nie wie, co się stało podczas ataku. W niedzielę przeszedł badania psychiatryczne, ale ich wynik wciąż nie został upubliczniony.

Jak podaje prokuratura, w domu azylanta znaleziono pisane przez niego teksty, z których skarżył się na życie „w kraju niewiernych”.

Francja należy do krajów w największym stopniu zagrożonych atakami islamskich terrorystów. Żyje tam duża mniejszość muzułmańska, z której część nie ukrywa swojej niechęci do kraju zamieszkania.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia



DZIEŚIĄTKI TYSIĘCY KAR ZA SAMOWOLKĘ

RZYM \ Ponad 20 tys. osób zostało ukaranych w weekend za naruszenie przepisów o zakazie wychodzenia z domu i podróży bez uzasadnionego powodu. Kary wynoszą od 400 do 3 tys. euro.

fot. Antonio Parnello/Reuters



fot. Pixabay/d

ZAKŁAMYWANIA HISTORII CIĄG DALSZY

ROSJA \ Ambasada RP w Moskwie wyraziła oburzenie z powodu publikacji w rosyjskiej „Ekspress Gazecie” na temat zbrodni katyńskiej, zatytułowanej „Polaków w Katyniu rozstrzelali Niemcy”.

ŚWIAT

9

PANDEMIA \ Światelko w tunelu

Faza druga walki z koronawirusem

Włochy po wyhamowaniu pandemii koronawirusa przygotowują się do wprowadzenia drugiej fazy, w której społeczeństwo ma być gotowe do koegzystowania z patogenem – zapowiedział minister zdrowia Włoch Roberto Speranza. Sytuacja poprawia się również w Hiszpanii, gdzie odnotowano kolejny dzień ze zmniejszoną liczbą zachorowań na COVID-19.

Paweł Kryszczak

W niedzielę władze Włoch poinformowały, że w ciągu doby w kraju zmarło 525 osób zakażonych koronawirusem. Jest to najmniejsza liczba zgonów w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Łącznie w tym kraju zdiagnozowano ok. 130 tys. przypadków zarażenia się SARS-CoV-2 i odnotowano śmierć ok. 16 tys. osób.



Włosi i Hiszpanie odnotowują zmniejszającą się z dnia na dzień liczbę zakażeń | fot. Sergio Perez/Reuters

Ekspertcy uważają, że szczyt zachorowań i zgonów na skutek koronawirusa jest już za Włochami. Udało się osiągnąć wyhamowanie krzywej zachorowań m.in. dzięki wprowadzeniu na początku marca ogólnokrajowej kwarantanny. Poruszanie się po mieście dozwolone jest jedynie w sytuacji, w której osoba chce zrobić zakupy lub pójść do lekarza bądź do pracy w branży niezbędnej dla funkcjonowania państwa.

Minister zdrowia Włoch stwierdził wprost – sytuacja nadal „jest dramatyczna” i minie wiele miesięcy, zanim wróci do normy. Roberto Speranza zaznaczył, że obecnie głównym zadaniem jest stworzenie warunków do życia z tym wirusem. – Tutaj właściwym czasownikiem jest „koegzystować”. Przynajmniej dopóki nie będziemy mieli szczepionki ani lekarstwa – powiedział polityk ugrupowania Arty-

kuł 1. Speranza we włoskich dziennikach „La Repubblica” i „Corriere della Sera” zaprezentował pięciopunktowy plan sanitarny w ramach fazy drugiej walki z pandemią. Do głównych wytycznych należą: utrzymanie dystansu społecznego; noszenie maseczek ochronnych; wzmocnienie lokalnej służby zdrowia; wprowadzenie szybkich testów. Zaplanowano ponadto wykorzystanie telefonów komór-

kowych do śledzenia osób zakażonych koronawirusem i ustalenie osób, które mogły zostać następnie zarażone. W planach jest również stworzenie szpitali jedynie dla pacjentów chorych na COVID-19.

Również w Hiszpanii kolejny dzień z rzędu odnotowano zmniejszoną liczbę zainfekowanych SARS-CoV-2. W sobotę wykryto 6 tys. nowych przypadków koronawirusa, a już w niedzielę – 5 tys. Spada również liczba zmarłych. W sobotę odnotowano 809 zgonów, natomiast w niedzielę było ich już 674. Łącznie w Hiszpanii zdiagnozowano ponad 130 tys. osób zakażonych i ok. 13 tys. zgonów. Podobnie jak we Włoszech zmniejszenie się liczby zarażonych wynika z wprowadzenia ogólnokrajowej kwarantanny, dzięki której wyhamowano rozprzestrzenianie się wirusa. – Zaczynamy dostrzegać światło na końcu tunelu – oświadczył premier Hiszpanii Pedro Sánchez.

COVID-19 to katastrofa dla Afryki

CZARNY ŁĄD \ Rozprzestrzeniająca się na całym świecie pandemia koronawirusa powoli atakuje również Afrykę. Według Reida Wilsona, autora portalu The Hill, epidemia na najbardziej kontynencie świata może stać się katastrofą na niespotykaną skalę.

Jak dotąd oficjalnie potwierdzono tylko 6575 przypadków zarażenia koronawirusem w 49 krajach afrykańskich. Wilson zauważa, że prawdopodobne jest jednak, że liczba przypadków jest znacznie wyższa. Wiele narodów afrykańskich ma ograniczoną możliwość, by przeprowadzać testy, a większość Afrykańczyków nie ma dostępu do nowoczesnej opieki zdrowotnej.

Narody afrykańskie zaliczają się do najmłodszych populacji na świecie. Może to oznaczać, że poważnych przypadków choroby będzie mniej, ponieważ cięższy przebieg ma ona u osób starszych. Problemem może być jednak głód i brak podstawowych warunków do życia. Z powodu niedostatku zdecydowanych działań eksperci obawiają się, że Afrykę dotknie ogromna fala zachorowań obejmująca cały kontynent.

U kilku wysokiej rangi urzędników w rządach afrykańskich został już wykryty koronawirus. Pierwszy wiceprezydent parlamentu Burkina Faso zachorował na COVID-19 w ub. miesiącu. Pomocnik prezydenta Nigerii Muhammada Buhari również uzyskał wynik pozytywny, a u szefa Agencji Ochrony Środowiska Liberii stwierdzono koronawirusa po wizycie w Szwajcarii.

Służba zdrowia jest słabym punktem państw Czarnego Łądu. „Możliwości radzenia sobie z dużą liczbą poważnie chorych pacjentów byłyby najtrudniejsze, szczególnie w krajach o słabym systemie opieki zdrowotnej” – cytuje autor portalu The Hill wypowiedź Davida Meya, eksperta ds. chorób zakaźnych w College of Health Sciences na Makerere University w Ugandzie.

Jednak jak wskazuje Reid Wilson, po kilku głośnych epi-

demiach w ostatnich latach kraje afrykańskie podjęły konkretne kroki w celu ulepszenia swoich służb zdrowia. W ciągu kilku tygodni od pojawienia się groźby wybuchu koronawirusa w Chinach wiele krajów wydało rozkazy ograniczające duże zgromadzenia publiczne, a inne, takie jak Nigeria, Ghana i Botswana, nakazały szersze blokady, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się wirusa. Większość kontynentu jest objęta nocną godziną policyjną. W wielu przypadkach represje te wywołują bunt, ponieważ mieszkańcy muszą wybierać między pozostaniem w domu i głodowaniem a pracą i ryzykiem zarażenia. Jak ocenia Wilson, sytuacja może się jeszcze pogorszyć, jeśli przez przedłużające się blokady rodziny nie będą miały regularnego dostępu do żywności.

Beata Mańkowska

Tykająca bomba epidemiologiczna

ATENY \ Rząd Grecji zdecydował się na objęcie kwarantanną kolejnego obozu dla imigrantów po wykryciu zakażenia koronawirusem u 53-letniego Afgańczyka.

Obóz Malakasa, leżący 38 km na północny wschód od Aten, został objęty w niedzielę 14-dniową kwarantanną. Decyzja ta zapadła wkrótce po zdiagnozowaniu koronawirusa u 53-letniego mężczyzny przebywającego w tym miejscu wspólnie z 1,7 tys. innych osób, starających się o azyl. Afgańczyk z symptomami choroby został zabrany następnie do szpitala w Atenach, gdzie po przeprowadzeniu testów okazało się, że jest zainfekowany koronawirusem. Zarówno 53-latek, jak i jego rodzina zostali poddani kwarantannie. Kolejnym krokiem było przeprowadzenie badań przesiewowych u osób przebywających w obozie Malakasa, a także objęcie tego miejsca 14-dniową kwarantanną. Jest to już kolejny przypadek zdiagnozowania osób zarażonych SARS-CoV-2 w greckich obozach dla imigrantów.

Kilka dni wcześniej rząd w Atenach po zdiagnozowaniu osób chorych na COVID-19 objął 14-dniową kwarantanną położony na północny wschód od greckiej stolicy obóz dla migrantów Ritsona, w którym przebywa ok. 2,5 tys. osób. Minister ds. migracji Notis Mitarachi ostrzegł, że osoby, które będą chciały złamać prawo i uciec z obozów objętych kwarantanną, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

W przepełnionych ośrodkach rozsianych po całym terytorium Grecji obecnie przebywa ok. 100 tys. osób, starających się o azyl. W samym kraju zaś do tej pory zdiagnozowano ponad 1,7 tys. osób zarażonych SARS-CoV-2 oraz ponad 70 zgonów spowodowanych przez COVID-19.

(pk)

2

OPINIE

4-6

POLSKA

7

KOŚCIÓŁ

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SERWIS

ANTYCOVID-19

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT

Rozpoczynamy akcję „Kupuj świadomie produkt polski”. Chcemy wesprzeć rozwój polskiej gospodarki, naszych przedsiębiorców, skutecznie walczyć z kryzysem – powiedział prezydent Andrzej Duda. – Kupując produkty z kodem 590, damy pracę Polakom – podkreśla Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”.

Jan Kamieniecki

Apelujemy do wszystkich, aby w czasie robienia zakupów zwracali uwagę na to, gdzie wyprodukowane jest to, co kupują, i aby starali się, mając do wyboru różne produkty, ze sklepowych półek wybierać te produkty, które zostały wyprodukowane w naszym kraju – powiedział prezydent Andrzej Duda po poniedziałkowej wideokonferencji z polskimi producentami żywności.

Zaapelował zwłaszcza o nabywanie rodzimych produktów spożywczych. – Pa-

HANDEL \ Prezydent i minister rolnictwa apelują o wsparcie naszej gospodarki

Kupuj polskie produkty, daj pracę Polakom



„Kupuj świadomie produkt polski” to akcja zainicjowana przez prezydenta | fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

miętajmy o tym, że wszystko to, co polski rolnik sprzedaje, wspiera polski rynek. To są pieniądze, które wpływają także do budżetu państwa w formie podatków, to są pieniądze, które wpływają do jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego, jeżeli

kupujemy żywność, zwracamy uwagę, żeby to była żywność polska – stwierdził prezydent.

Andrzej Duda i przedstawiciele branż rolno-spożywczych podkreślili, że chcieliby, aby po trudnym czasie kryzysu spowodo-

wanego przez koronawirusa wyniknęło coś dobrego. – Najlepiej gdyby to było przyzwyczajenie do kupowania polskich produktów, do wspierania rodzimej gospodarki. Może się to też przełożyć na nasz sukces w przyszłości i mam

nadzieję, że tak się stanie – powiedział prezydent.

Obecny na konferencji minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski również podkreślał, że kupowanie polskiej żywności służy polskiemu rolnictwu i polskiej gospodarce. Jego zdaniem żywności na polskim rynku nie zabraknie, ale – jak zwracali uwagę podczas wideokonferencji przedstawiciele najważniejszych branż produkujących żywność – w dobie kryzysu spowodowanego przez pandemię koronawirusa najważniejszym elementem jest to, aby Polki i Polacy chcieli zwiększyć zakupy polskiej żywności.

– Tak jak polscy rolnicy, producenci żywności czują się odpowiedzialni za wyżywienie nas, Polaków, tak chcą i proszą o to, aby polscy konsumenci, polskie społeczeństwo było solidarne z polskimi rolnikami – podkreślił szef resortu rolnictwa. – Kupując produkty z kodem 590, także polskie artykuły spożywcze, damy pracę Polakom – podkreśla Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”.

(PAP)

Tarcza obroni nas przed nieuczciwym wzrostem cen

HANDEL \ Wprowadzone wraz z tarczą antykryzysową przepisy dają duże możliwości w zakresie kontroli nieuzasadnionych wzrostów cen produktów. – Nie będziemy tolerowali nieuczciwych praktyk sprzedawców – zapowiada Tomasz Chróstny, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jak dodaje, za takie działania będzie groziło nawet 5 mln zł kary.

Pomimo masowej krytyki bezpodstawne podnoszenie cen niektórych artykułów spożywczych czy higienicznych wciąż jest często praktykowane przez niektórych przedsiębiorców wykorzystujących trwającą obecnie nadzwyczajną sytuację. Prezes UOKiK zauważa, że nieuczciwi sprzedawcy korzystają na ograniczeniach w przemieszczaniu się i funkcjonowaniu części placówek handlowych.

– Konkurencja jest ograniczona, a wolnorynkowy mechanizm swobody ustalania cen nie działa prawidłowo. Porównanie ofert i wybranie tej najbardziej atrakcyjnej dla naszego portfela stało się utrudnione, na czym znacząco tracą konsumenci. Dochodzi do tego wykorzystanie lęku przez sprzedawców w czasie pandemii. Tracą na tym uczciwe przedsię-

biorstwa i gospodarstwa domowe – wyjaśnił Chróstny.

Wkrótce jednak może się to zmienić. Zgodnie z przepisami tarczy antykryzysowej minister rozwoju będzie mógł określić w rozporządzeniu kategorie produktów zagrożonych nieuzasadnionym wzrostem cen i ustalić ich ceny maksymalne, za których przekroczenie przewidziano kary finansowe. – To rozwiązanie ostateczne, którego przedsiębiorcy mogą jeszcze uniknąć, rezygnując z negatywnych zachowań rynkowych – podkreślił Chróstny.

Zapowiedział jednak, że jeśli rozporządzenie byłoby wydane, to wyznaczone instytucje natychmiast przystąpią do sankcjonowania praktyk godzących w konsumentów. – Odpowiednie inspekcje do stały nowe uprawnienia pozwalające ukrócić nieuczciwe zachowania przedsiębiorców

w stanie epidemii – wyjaśnił szef UOKiK. Dodał, że za tego typu działania mogą grozić kary wynoszące od 5 tys. zł do 5 mln zł. Będą je nakładały inspekcje: sanitarna, farmaceutyczna, jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz handlowa.

Chróstny podkreślił, że zapowiedź wprowadzenia cen maksymalnych i kar finansowych za ich przekraczanie już doprowadziła do spadku cen niektórych kategorii produktów. – Ceny mięsa drobiowego, które do połowy marca wzrosły przeciętnie o 30 proc. w stosunku do lutego, w drugiej połowie marca zaczęły spadać i teraz są wyższe przeciętnie o mniej niż 15 proc. – wskazał, zapewniając, że UOKiK prowadzi stały monitoring cen w sklepach stacjonarnych i w internecie.

(p.woz., PAP)

Fake newsy o skoszarowaniu górników

KOPALNIE \ Są pierwsze potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem w śląskim górnictwie. Nieprawdziwe są za to pogłoski o skoszarowaniu górników.

Zakażenie wirusem potwierdzono u pracownika kopalni Ruch Marcel, a wcześniej u dwóch pielęgniarek w Ruchu Rydułtowy. Jednak Polska Grupa Górnicza wdrożyła niezbędne procedury bezpieczeństwa, a kopalnie pracują normalnie.

Resort aktywów państwowych jeszcze przed wpro-

wadzeniem stanu epidemii zobowiązał spółki górnicze do podjęcia działań związanych z ograniczeniem rozprzestrzeniania się koronawirusa. W związku z tym pojawiły się pogłoski o możliwym skoszarowaniu górników, są one jednak całkowicie nieprawdziwe.

(mau)

NEKROLOG

5 kwietnia 2020 roku odeszła w wieku 87 lat



Marta Olszewska
z domu Miklaszewska

działaczka opozycji niepodległościowej, dziennikarka,
żona śp. premiera Jana Olszewskiego, warszawianka,
odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Polonia Restituta

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
syn, synowa, wnuki i prawnuki

BEZPIECZEŃSTWO

PŁATNOŚCI ZA ZAKUPY ONLINE \ E-commerce zdobywa coraz większą popularność, a trend ten, po ogłoszeniu pandemii przez Światową Organizację Zdrowia, nasilił się w ostatnich tygodniach. Z handlem internetowym łączy się sprawa bezpiecznych płatności. Płacenie w sklepach online środkami z konta lub karty kredytowej wydanej przez PKO Bank Polski jest nie tylko bezpieczne, lecz także wygodne i szybkie.

CYFRYZACJA \ Zdalnie, bezpiecznie, online

#ZostańwDomu z PKO Bankiem Polskim

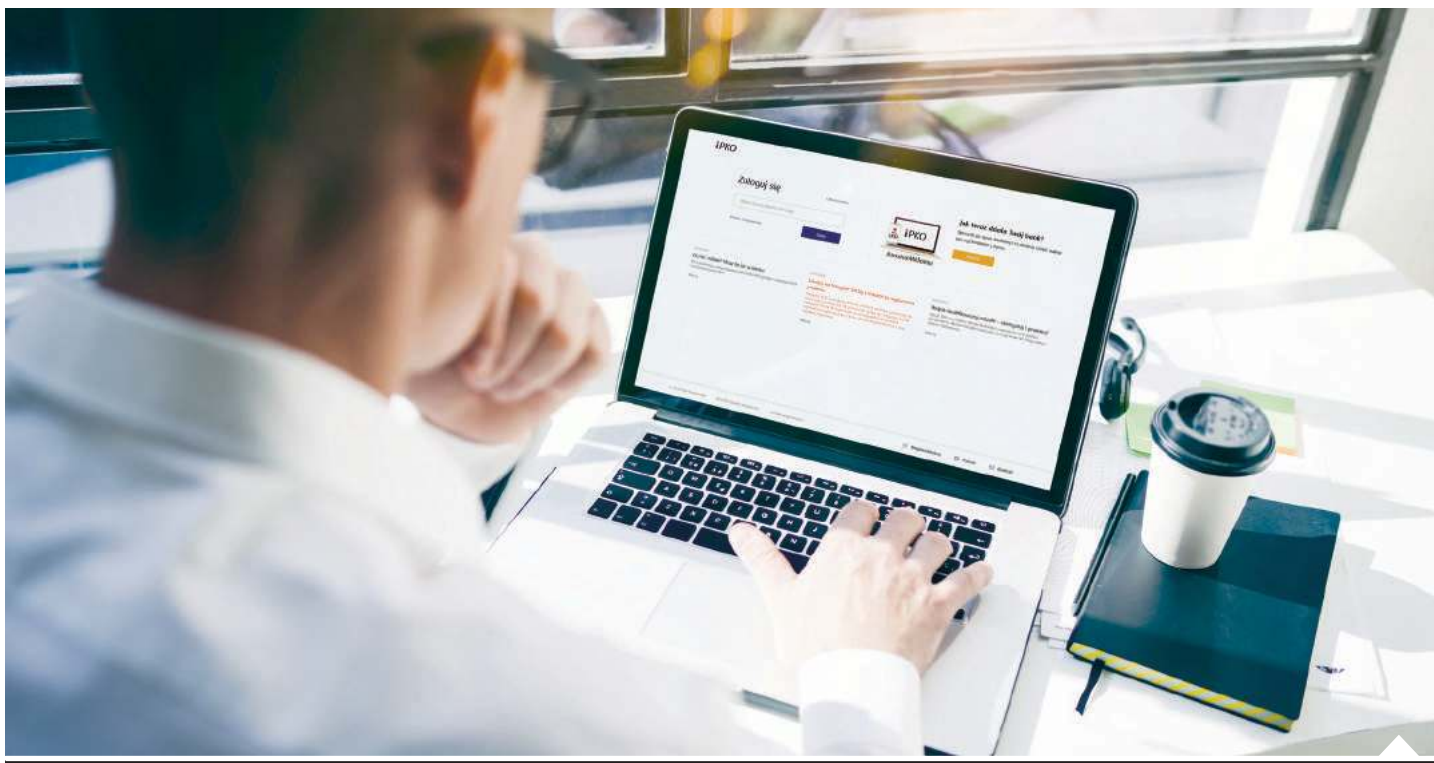
W czasie epidemii COVID-19 niezwykle istotne jest maksymalne ograniczenie wyjść z domu oraz zachowanie dystansu społecznego. Jak w takiej sytuacji załatwić sprawę w banku? Najbezpieczniej zdalnie, przez serwis internetowy iPKO lub aplikację mobilną IKO. Narzędzia te są doskonałą formą wszelkiego rodzaju bezpiecznych, wygodnych i szybkich płatności.

W dobie wszechobecnego dostępu do internetu zrobienie przelewu, zaciągnięcie szybkiej pożyczki czy zakup ulubionego produktu nie wymagają wychodzenia z domu. Ale usług, z których skorzystamy online, jest znacznie więcej. Za pośrednictwem PKO Banku Polskiego w ten sposób można załatwić sprawy urzędowe, podatkowe i wiele formalności w instytucjach publicznych – wystarczy założyć e-Tożsamość – bezpłatny cyfrowy odpowiednik dokumentu tożsamości.

Twoje cyfrowe Ja

E-Tożsamość to jeden z najłatwiejszych sposobów uzyskania profilu zaufanego, który pozwala na korzystanie z usług administracji państwowej przez internet. Lista spraw, którą można załatwić online jest, już bardzo długa i stale się powiększa. To chociażby tak potrzebne przedsiębiorcom zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach, które uzyskujemy w urzędzie skarbowym. Przyszli przedsiębiorcy docenią także możliwość rejestracji działalności w serwisie CEIDG. Z profilem zaufanym wypełnia się wniosek CEIDG-1, który jest jednocześnie: zgłoszeniem do naczelnika urzędu skarbowego (m.in. nadanie NIP), GUS (nadanie/weryfikacja REGON) oraz do ZUS (zgłoszenie płatnika składek) lub KRUS (zgłoszenie oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników). Teraz nie trzeba już odwiedzać wszystkich tych urzędów osobiście. Dzięki profilowi zaufanemu można przez sieć załatwić też wiele spraw osobistych, takich choćby jak obowiązek meldunkowy, dowód osobisty, odpisy aktów z Urzędu Stanu Cywilnego czy zgłoszenie do Urzędu Pracy. Można też zalogować się na Internetowe Konto Pacjenta i sprawdzić historię swojego leczenia.

Dzięki e-Tożsamości zyskuje się wygodę, bezpieczeństwo i czas. Zamiast dziesiątek haseł, wystarczy jeden login i hasło do wielu usług online, np. operatorów telefonii komórkowej czy przychodni zdrowia.



fot. mat. pras

Swoją tożsamość u dostawcy usług potwierdza się za pośrednictwem banku, a usługi, które do tej pory wymagały osobistej wizyty u dostawcy usługi, stają się dostępne przez internet.

Ponadto w serwisie internetowym iPKO w sekcji e-Urząd użytkownik ma dostęp do historii użycia e-Tożsamości u poszczególnych dostawców usług.

Płatności bezgotówkowe

W trosce o bezpieczeństwo swoich klientów PKO Bank Polski zaleca ograniczenie wizyt w placówkach bankowych. Przelewy i inne operacje można zlecić przez internet – zapewniają bankowcy. Najwygodniejszą metodą realizacji przelewów jest serwis internetowy iPKO oraz aplikacja IKO. Przelewy są realizowane zgodnie z harmonogramem sesji rozliczeniowych. Jeśli jednak pieniądze na koncie potrzebne są bezzwłocznie, można je przekazać z banku do banku w ciągu kilku sekund: dzięki przelewom natychmiastowym w serwisie transakcyjnym lub usłudze „przelew na telefon” w aplikacji mobilnej – 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, przez cały rok.

W związku z epidemią koronawirusa, wszelkie płatności powinny odbywać się bezgo-

tówkowo. Banknoty są niestety siedliskiem chorobotwórczych drobnoustrojów. Doskonałą alternatywą dla nich są zarówno karty, jak i telefony, które umożliwiają dokonywanie płatności zbliżeniowo. Transakcje zbliżeniowe potwierdzane są teraz bez dotykania klawiszy terminala, a limit transakcji, które można zrobić bez podawania PIN, wzrósł ostatnio z 50 zł do 100 zł. Trzeba jednak pamiętać, że ze względów bezpieczeństwa klient nadal może czasem być poproszony o potwierdzenie kodem PIN płatności zbliżeniowych również na kwoty poniżej 100 zł. Natomiast płatności zbliżeniowe telefonem z aktywną aplikacją IKO można potwierdzać na własnym telefonie, a nie na terminalu płatniczym.

Usług oferowanych w aplikacji mobilnej w PKO Banku Polskim jest coraz więcej – można m.in. kupić bilety komunikacji miejskiej czy zapłacić za parking zamiast robić to w ogólnodostępnym automacie.

Jeśli jednak komuś gotówka jest potrzebna, może realizować wypłaty (również wpłaty) w bankomatach i wpłatomatach.

Bezpieczne płatności za zakupy online

E-commerce zdobywa coraz większą popularność, a trend

ten, po ogłoszeniu pandemii przez Światową Organizację Zdrowia, nasilił się w ostatnich tygodniach. Z handlem internetowym nieodzownie łączy się sprawa bezpiecznych płatności. Tymczasem płacenie w polskich i zagranicznych sklepach online środkami z konta lub karty kredytowej wydanej przez PKO Bank Polski jest nie tylko bezpieczne, lecz także wygodne i szybkie.

„Płacę z iPKO” to metoda płatności w internecie typu pay-by-link, która nie wymaga aktywacji – wystarczy mieć dostęp do serwisu internetowego iPKO. Daje ona użytkownikowi mnóstwo korzyści: dane do przelewu są wypełnianie automatycznie; transakcja realizowana jest szybko BLIK-iem, ze środków na koncie lub z limitu karty kredytowej; nie płaci się prowizji dla banku za płatność; a numer karty płatniczej czy konta nie jest ujawniany. Po zatwierdzeniu zakupów w sklepie internetowym i wybraniu płatności „Płacę z iPKO” sklep generuje specjalny link z danymi do płatności w PKO Banku Polskim. Klikając odpowiedni przycisk, użytkownik zostaje przeniesiony bezpośrednio lub przez integratora płatności (np. Przelewy24, PayU,

Paybynet) do panelu logowania do serwisu internetowego iPKO, gdzie potwierdza płatność. W ramach usługi „Płacę z iPKO” można również podać kod BLIK zamiast logować się do serwisu, a wtedy środki zostaną pobrane z konta połączonego z BLIK-iem w aplikacji IKO. Płatność BLIK-iem może być zrealizowana z pieniędzy na koncie w PKO Banku Polskim lub z limitu karty kredytowej. Aby zapłacić BLIK-iem, należy wybrać płatność oznaczoną logo BLIK.

W internecie można także zapłacić kartą wydaną przez PKO Bank Polski. Karty można też używać do płatności cyklicznych oraz podpisać ją w aplikacjach VOD i do zamawiania usług, np. taksówek albo jedzenia. Aby płatność mogła zostać zrealizowana, kwota do zapłaty musi mieścić się w ramach ustalonego dziennego limitu internetowych transakcji płatniczych, który posiadacz karty może ustawić w serwisie iPKO. Co więcej, pod pewnymi warunkami, płacąc kartą kredytową, można skorzystać z nieoprocentowanego kredytu do 55 dni.

Paweł Woźniak

Artykuł sponsorowany

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow przyznał, że spowodowana pandemią decyzja o ogłoszeniu w Rosji dni wolnych od pracy do końca kwietnia oznacza wielkie obciążenie dla życia gospodarczego kraju. Rosyjską gospodarkę rujnują też najniższe od 18 lat ceny ropy, bo dochód z jej sprzedaży to najważniejszy punkt w budżecie państwa.

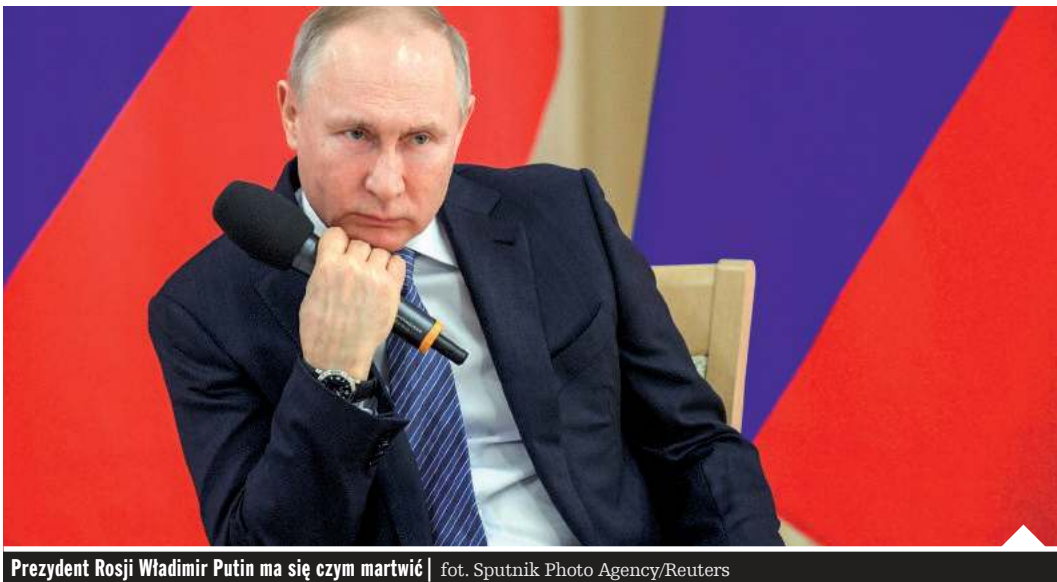
Jan Kamieniecki

Pieskow próbował przedstawić informację o czekającym Rosję kryzysie jako globalny problem. Stwierdził, że do światowego kryzysu gospodarczego, spowodowanego m.in. przez koronawirusa, należy się przygotowywać. – Bez wątpienia będzie potrzebna koordynacja działań i środków antykryzysowych ze strony wielu państw – zaznaczył.

Przyznał jednocześnie, że rosyjską gospodarkę czeka wyjątkowo trudna próba. – Decyzja o ogłoszeniu w Rosji dni wolnych od pracy do końca kwietnia oznacza

KRYZYS \ Rosjanie wywołali naftową wojnę, ale nie przewidzieli jej skutków

Wirus i tania ropa to dwa ciosy w Rosję



Prezydent Rosji Władimir Putin ma się czym martwić | fot. Sputnik Photo Agency/Reuters

nadzwyczajne i ogromne obciążenie dla życia gospodarczego kraju. To obciążenie ze znakiem minus, ale priorytetem jest ludzkie życie i zdrowie – podkreślił rzecznik prezydenta Władimira Putina.

Jednak nie tylko pandemia powoduje kłopoty rosyjskiej

gospodarki. Rujnuje ją także tania ropa, ale ten problem Rosjanie sami sobie zafundowali. Jak twierdzą eksperci, przed rozmowami z OPEC o zmniejszeniu produkcji ropy prezydent Putin posłuchał rady swojego przyjaciela Igora Sieczina, szefa Rosnieftu,

który od dawna sprzeciwiał się umowom ograniczającym wydobycie.

Sieczin przekonał Putina, że amerykańscy producenci ropy z łupków nie wytrzymają spadku cen poniżej 40 dol. za baryłkę, natomiast Rosjanie są w stanie przeżyć na-

wet przy 30 dol., choć w budżecie zapisali, że do zbilansowania finansów państwa cena ropy powinna wynosić 42 dol. Obaj nie przewidzieli jednak, że cena baryłki spadnie do poziomu nienotowanego od 18 lat.

Sieczin, zrywając negocjacje z Saudyjczykami, spowodował, że pod koniec marca br. notowania rosyjskiej ropy ural spadły poniżej 17 dol. – Wiem, że niektóre państwowe firmy aktywnie lobbowały za tym krokiem, ale chyba w najgorszym koszmarze nie wyobrażały sobie, że dziś będą tak tanio sprzedawały ropę – powiedział Leonid Fedun, wiceprezes ds. rozwoju w firmie Łukoil. – Zerwanie negocjacji z OPEC odcisnę większy ślad na cenie ropy niż pandemia – dodał.

Nawet lewicowa „Krytyka Polityczna” przyznaje, że trudno przewidzieć, czy Rosja ten kryzys wytrzyma. A przecież Kreml czeka jeszcze jeden cios. Światowi liderzy odwołują przyjazd na święto 75. rocznicy zwycięstwa nad nazistowskimi Niemcami. „Trudno o bardziej żałosny obrazek 9 maja niż samotny Putin na trybunie honorowej placu Czerwonego” – zauważa „KP”.

Apel o większe wsparcie dla dużych firm

PRZEMYSŁ \ Gilles Morel, prezes Whirlpool EMEA, wiceprezes wykonawczy Whirlpool Corporation, jednego z globalnych liderów branży AGD, zwrócił się do polskiego rządu o wprowadzenie rozwiązań w większym stopniu chroniących największe firmy.

Polska jest jednym ze strategicznych krajów dla firmy Whirlpool Corporation w regionie EMEA (Europa, Bliski Wschód i Afryka). W 2015 r. spółka ogłosiła tzw. plan przemysłowy dla Polski. Jego celami były racjonalizacja i specjalizacja wszystkich polskich stref przemysłowych (we Wrocławiu, Łodzi i Radomsku) oraz unowocześnienie platform produkcyjnych.

Na ten cel do końca 2018 r. przeznaczono 293 mln euro. Whirlpool zatrudnia w Polsce obecnie ok. 6 tys. osób. Jednak z powodu zagrożenia koronawirusem we wszystkich polskich zakładach produkcyjnych koncernu wstrzymano produkcję. Przerwa ma potrwać do 15 kwietnia.

Kryzysowa sytuacja dotyczy całej Europy. Według ostatnich szacunków rynek europejski AGD – będący największym pod względem

wartości na świecie – skurczy się w drugim kwartale tego roku o ok. 30–50 proc. Dlatego najwięksi producenci branży są bardzo zainteresowani rozwiązaniami pomocowymi wdrażanymi przez poszczególne kraje.

Po decyzji o wstrzymaniu pracy polskich fabryk prezes Whirlpool wystosował list do premiera Mateusza Morawieckiego, w którym odniósł się do rozwiązań w przygotowanym przez rząd pakiecie osłonowym. „Z dużymi nadziejami obserwowaliśmy w Polsce prace nad tzw. tarczą antykryzysową. Doceniamy szczególną uwagę poświęconą kwestiom społecznym i propozycjom mającym na celu ochronę małych i średnich przedsiębiorstw. Niestety naszym zdaniem rozwiązania dedykowane największym firmom są niewystarczające i nie zagwarantują bezpieczeństwa

miejsca pracy, które stworzyliśmy dla polskiej gospodarki” – napisał Morel.

Zdaniem prezesa Whirlpool coraz więcej rządów idzie dalej w swoich propozycjach, nie tylko dbając o względną równowagę budżetu państwa, lecz także aktywnie wspierając kluczowe branże, takie jak sektor AGD, aby zagwarantować im przetrwanie i zatrudnienie pracowników w perspektywie długoterminowej.

„Wierzę, że ustawa przygotowana przez polski rząd i przyjęta przez parlament jest kolejnym, ale nie ostatnim posunięciem w walce z kryzysem gospodarczym, w obliczu którego stanęliśmy. Liczymy na dalsze szybkie i zdecydowane działania, które odpowiednio złagodzą spowolnienie, które jest już faktem” – dodał Morel.

Andrzej Ratajczyk

Rusza „Cargo dla Polski”

WSPARCIE \ Zakończoną w ostatnią niedzielę akcję „Lot do domu” rząd przekształca w operację „Cargo dla Polski”. Po sprowadzeniu do kraju kilkudziesięciu tysięcy rodaków obecnie samoloty PLL LOT będą przewoziły sprzęt medyczny dla służby zdrowia.

5 kwietnia zgodnie z zapowiedziami zakończyła się oficjalna część akcji „Lot do domu”. W ramach trwającej ponad trzy tygodnie operacji maszynami LOT do Polski przybyło ok. 55 tys. rodaków. W ciągu 22 dni zorganizowano 388 lotów z 71 lotnisk na całym świecie. W poczuciu międzynarodowej solidarności Polska pomogła też wrócić do domu ponad 2 tys. obywateli z dziesiątków państw świata. Jak zaznaczył szef KPRM Michał Dworczyk, pojedyncze loty po polskich obywateli na mniejszą skalę nadal będą się odbywały.

Zakończenie akcji „Lot do domu” nie oznacza, że samoloty narodowego przewoźnika zostaną całkowicie uziemione. – Dotychczasową akcję przekształcamy w inicjatywę „Cargo dla Polski”. W ramach mostu powietrznego między Pol-

ską a Chinami transportujemy niezbędne materiały służące walce z pandemią oraz sprzęt zapewniający bezpieczeństwo polskim służbom medycznym – poinformował na Twitterze minister Dworczyk.

Od tygodnia do Polski transportem powietrznym trafia sprzęt medyczny z Chin, który jest przekazywany do Agencji Rezerw Materii, a następnie do szpitali i innych instytucji. Od tego tygodnia działa połączenie z Chinami, które rząd określił jako „most powietrzny”. W jego ramach będą dostarczane przez PLL LOT dostawy zamawiane przez samorządy i organizacje pozarządowe. Firmy komercyjne będą mogły skorzystać z usług LOT na zasadach komercyjnych.

(p.woz.)

PRACA \ Obniżki wynagrodzeń w połowie firm i zwolnienia w co czwartej to strategii na pandemię – wynika z badania Polskiego Instytutu Ekonomicznego przeprowadzonego na początku kwietnia. Okazuje się, że niemal co piąte przedsiębiorstwo w Polsce nie posiada rezerw finansowych, a 30 proc. ma zapasy finansowe tylko na miesiąc lub dwa. Tylko 4 proc. przebadanych firm spodziewa się, że kryzys wywołany pandemią uda się zażegnać w kilka tygodni.



Gheorghe Marian Cristescu, prezes PHH | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W wyniku ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego sytuacja wszystkich hoteli uległa drastycznemu pogorszeniu. Czy współpracujecie z rządem i innymi instytucjami, żeby jakoś temu zaradzić?

Oczywiście, już od kilku tygodni nasz holding ściśle współpracuje ze sztabem kryzysowym przy Ministerstwie Rozwoju. Z naszej inicjatywy Związek Banków Polskich rozpoczął prace nad zawieszeniem spłat rat kredytowych i leasingowych, a Ministerstwo Fi-

nansów nad zwolnieniem hoteli z płatności tzw. podatku minimalnego. Nasza aktywność sprawiła też, że samorządy przychylają się do próśb o czasowe zwolnienie z podatku od nieruchomości – wystarczy w tej sprawie złożyć odpowiedni wniosek.

Jakich rad udzielacie właścicielom hoteli?

Przypominamy też kolegom hotelarzom, że w wypadku zaprzestania działalności poprzez ogłoszenie

WYWIAD \ Z GHEORGHEM MARIANEM CRISTESCU, prezesem Polskiego Holdingu Hotelowego, rozmawia MARIUSZ ANDRZEJ URBANKE

Odpoczywaj w kraju, pomóż branży hotelowej

Liczymy na to, że rząd przygotuje program wsparcia dla turystyki. Apelujemy też, by Polacy odpoczywali w kraju. Nasza branża zatrudnia tysiące osób, daje znaczące dochody do budżetu i – co bardzo ważne – pieniądze wydane u nas pozostaną w Polsce – mówi „Codziennej” prezes PHH.

tw. postojowego mogą skorzystać z możliwości wystąpienia z indywidualnym wnioskiem o pokrycie chociaż części wynagrodzenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Apelujemy, by nie dopuszczać do zadłużenia firm, bo to niezwykle niebezpieczne. Jeśli hotel nie ma pieniędzy, to w terminie płatności należy składać wnioski o umorzenie czy też odroczenie zobowiązań podatkowych, ZUS, rat kredytowych lub rat leasingowych.

Czy są jakieś działania skierowane do klientów branży turystycznej?

Prowadzimy akcję, w której apelujemy, by nie rezygnowali z rezerwacji, ale przekładali je na inne terminy. Nasza branża zatrudnia tysiące osób, daje znaczące dochody do budżetu i – co bardzo ważne – pieniądze wydane u nas pozostają w Polsce. Liczymy więc na solidarność branżową, ale i zrozumienie klientów – jeśli dziś nam pomogą, jutro to

dobro wróci do nich nie tylko w postaci komfortowego wypoczynku czy noclegu w naszych obiektach, lecz także w postaci wdzięczności i uśmiechu pracowników naszych firm.

Liczyście, że letnie wakacje będą już bardziej dogodnym terminem do uprawiania turystyki?

Trudno to przewidzieć, liczymy jednak na to, że rząd przygotuje program wsparcia dla turystyki. Ministerstwo Rozwoju Jadwiga Emilewicz poinformowała już, że jej resort pracuje nad programem 1000+, byłby to bon o wartości 1000 zł, który można by wydać na wycieczkę albo inne wydarzenie związane z turystyką. Bardzo popieramy tę inicjatywę. Te pieniądze, podobnie jak program 500+, mogą w znaczący sposób wpłynąć na odbudowę rynku usług, w tym turystycznych, w Polsce.

Tu chciałbym zaznaczyć, że turystyka to nie tylko hotele. To również kolej, samoloty, przydrożne zajazdy. Wszyst-

ko to składa się na pewien system, który generuje znaczące przychody dla budżetu. Polskie rodziny, które otrzymują 500+, dokładają do tego swoje 500 zł, a nawet więcej i fundują dzieciom kolonie czy wycieczki, których wcześniej nie były w stanie opłacić.

Czy podobnie może być z programem 1000+?

Tutaj też rodziny dołożą swoje 1000 lub 2000 zł, by wypocząć w kraju. I właśnie o to również apelujemy – zostać w tym roku w kraju, poznaj, jaka Polska jest piękna. Wypoczniesz bez zbędnego ryzyka, bo Polska należy do najbezpieczniejszych krajów na świecie pod względem zagrożenia przestępczością, jak również – co dziś niezwykle ważne – jeśli chodzi o zagrożenie różnymi chorobami. A jednocześnie, wypoczywając w Polsce, pozwolisz na szybszą odbudowę naszej gospodarki po kryzysie związanym z epidemią.

Będzie 1000+ na ratunek dla turystyki

KRYZYS \ Za kilka tygodni Ministerstwo Rozwoju przedstawi założenia dotyczące bonów turystycznych, czyli tzw. program 1000+. – Chcemy, aby Polacy korzystali z polskiej turystyki – powiedziała Jadwiga Emilewicz, minister rozwoju. Nad wsparciem branży turystycznej pracują także banki.

Pomysł dotyczący bonów powstał jeszcze przed wybuchem epidemii koronawirusa w ramach opracowywania polityki rozwijania turystyki krajowej. Jednak w obecnej sytuacji, kiedy nad branżą wisi krach, bo jak dotąd to ona najboleśniej odczuła skutki kryzysu, propozycja ta nabiera zupełnie innego wymiaru. Nad programem 1000+ w postaci bonów o wartości 1000 zł, które będzie można wydać na wycieczkę lub inne wydarzenie związane z turystyką, resort pracuje wspólnie z Polską Organizacją Turystyczną.

Ministerstwo z branżą turystyczną, hotelarską i touroperatorami spoty-



ka się od początku kryzysu. Został powołany specjalny sztab kryzysowy w resorcie, aby wspólnie przygotować rozwiązania ratunkowe. Jednym z nich jest przyjęcie w tzw. tarczy antykryzysowej wydłużenie zwro-

tów gotówki za odwołane usługi turystyczne z 30 dni do 180 dni. Jednak w grę wchodzi nie tylko zwrot pieniędzy, lecz także odebranie świadczenia w formie voucheru na inną imprezę turystyczną.

Minister Emilewicz zaapelowała do korzystania z voucherów zamiast zwrotów w gotówce, by nie pogrążyć finansowo firm turystycznych. Klient będzie mógł wykorzystać voucher w ciągu roku od dnia, w którym miała się odbyć odwołana impreza. Ten sposób rozliczenia z klientem dotyczy też organizatorów wystaw i kongresów, a także działalności kulturalnej, rekreacyjnej, sportowej, organizującej wystawy tematyczne lub imprezy plenerowe.

Ministerstwo pracuje również nad rozwiązaniami, które pozwolą branży zachować płynność finansową i ula-

twiać dostęp do kredytów. – Tu ważna jest rola banków, dlatego rozmawiamy ze Związkiem Banków Polskich – poinformował Andrzej Gut-Mostowy, wiceminister rozwoju. Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes ZBP, zapewnił, że możliwe są nowe rozwiązania pomocowe skierowane do konkretnych branż. – Nie wykluczamy, że do drugiego pakietu pomocowego, tzw. tarczy II, będą wpisane rozwiązania pod konkretną branżę, tak jak to miało miejsce w pierwszej tarczy z leasingiem dla firm transportowych – powiedział prezes Pietraszkiewicz. Możliwe są też modyfikacje dla branży turystycznej. ZBP jest w stałym kontakcie z 20 izbami gospodarczymi, z którymi przygotowuje skierowane do poszczególnych branż propozycje do tzw. tarczy antykryzysowej II.

Lucyna Piwowska



Epidemia koronawirusa ostatecznie podważyła wiarę w „koniec historii”, przewidywany jeszcze na początku lat 90. Przy okazji przewartościowań w świecie polityki dochodzi też do przewartościowań w świecie gospodarki. Tam również wiele przekonań rodem z lat 90. odchodzi do lamusa.



**Bartosz
Bartczak**

Epidemia koronawirusa wzbudziła olbrzymie obawy nie tylko o zdrowie ludzi, lecz także o stan gospodarki. Kolejne rządy nie tylko wprowadzają w swoich krajach ograniczenia mające nas chronić przed kryzysem epidemiologicznym, ale i przygotowują olbrzymie programy pomocowe mające nas chronić przed kryzysami gospodarczymi. Jednak jeszcze 20, 30 lat temu takie tarcze, pakiety i innego rodzaju działania antykryzysowe zostałyby nazwane socjalizmem, jeśli nie komunizmem. Chociaż już w 2008 r. pierwsze, miliardowe programy ratujące gospodarki poszczególnych krajów od kryzysu naruszyły liberalne tabu, to wydaje się, że obecna sytuacja związana z epidemią koronawirusa to tabu pogrzebała.

Państwo będzie już nie tylko nocnym stróżem

Niemcy zapowiadają projekt wsparcia gospodarki wart prawie bilion euro. Pomoc taka może się jednak wiązać z przejęciem niektórych firm przez państwo. Dwa biliony dolarów na pomoc krajowej gospodarce chce wydać rząd amerykański. Część tych pieniędzy ma trafić bezpośrednio do Amerykanów. Francja zapowiada program pomocowy wielkości 300 mld euro, a Wielka Brytania w wysokości 300 mld funtów. Olbrzymie kwoty, które miałyby być wpompowane w gospodarkę, zapowiadają niemal wszystkie kraje Unii Europejskiej. Nie inaczej jest w Polsce. Nasz rząd proponuje tarczę antykryzysową o wartości ponad 200 mld zł. W jej ramach przedsiębiorcy mają być czasowo zwolnieni ze składek społecznych, a państwo dopłaci do pracowników.

Wielu komentatorów uważa złośliwie, że o po-

FELIETON \ Koronawirus weryfikuje liberalne przesady: państwo do lamusa, usługi ważniejsze od produkcji, grunt to sukces indywidualny

Koniec końca historii – także w gospodarce



Można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby w Polsce walka z epidemią koronawirusa, gdyby spełniły się sny polskich zwolenników masowej prywatyzacji. Czy sprzedany któregoś z zachodnich linii lotniczych LOT latałby po Polaków w ramach akcji „Lot do domu”?
| fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

moc państwa dla przedsiębiorców apelują ci, którzy jeszcze niedawno traktowali państwo jako wroga przedsiębiorców. Do niedawna w polskiej publicystyce ekonomicznej dominowały postawy liberalne, przeciwnie angażowaniu się państwa w gospodarkę. W ostatnich kilkudziesięciu latach często można było usłyszeć o konieczności wycofania się państwa z gospodarki, a rząd traktowano raczej jako wroga przedsiębiorców niż kogoś, kto mógłby im pomóc. Wszystko jednak zmieniła groźba kryzysu, który może zostać wywołany przez epidemię koronawirusa. Sprawiała ona, że wszyscy właśnie w państwie widzą tego, kto może uratować wiele firm przed bankructwem. Okazało się, że nocny stróż, do którego roli miał się ograniczyć rząd, musi zrobić porządek.

Produkcja ważniejsza od usług

Popularnym mitem gospodarczym w latach 90. była wyższość usług nad przemysłem. Przechodzenie od gospodarki przemysłowej do gospodarki usługowej miało być kolejnym krokiem w nowoczesność. Dlatego też Stany Zjednoczone i wiele krajów Europy Zachodniej zaczęło przenosić swoją produkcję przemysłową do słabiej wtedy rozwiniętych kra-

jów Azji, takich jak Chiny, Tajwan czy Korea Południowa. Z krajobrazu Ameryki Północnej i Europy zaczęły zniknąć fabryki, a zamiast tego zaczęło się roić od biurowców, w których pracowały tysiące finansistów, doradców ubezpieczeniowych czy telemarketerów. W niektórych krajach Zachodu, jak w Wielkiej Brytanii czy Holandii, udział przemysłu w PKB spadł poniżej 20 proc.

Kiedy nadeszła epidemia koronawirusa, okazało się, że własna produkcja jednak się przydaje. Szybko zaczęło brakować sprzętu medycznego, od maseczek po respiratory. A każde państwo zaczęło pilnować, aby własne zasoby pozostawały w kraju. Zyskiwać zaczęły te kraje, które nie zamykały szwalni kosztów, aby postawić w ich miejsce banki. W banku maseczki medycznej nie uszyjesz, za to szwalnie kosztul można szybko zamienić w szwalnię maseczek. Na pomoc pozbawionej swojego sprzętu medycznego Europie ruszyły Chiny. Te same Chiny, do których ta sama Europa przenosiła, jako do kraju słabiej rozwiniętego, swój przemysł.

Nie warto jednak wszystkiego prywatyzować

Przy okazji epidemii koronawirusa na nowo wróciła dyskusja o prywatyzacji.

W latach 90. bardzo wielu ekonomistów nawoływało do sprzedawania przez państwo większości swoich firm i instytucji w ręce prywatne. Sprywatyzowane koleje czy szpitale miały działać lepiej, a państwo miało się pozbyć rzekomo zbędnych wydatków. Dziś jednak okazuje się, że takie działanie może mieć bardzo negatywne skutki. Wyjątkowo dobrze je widać w obszarze służby zdrowia. Amerykanie, u których większość usług medycznych jest prywatna, obawiają się tysięcy chorych, którzy nie mając ubezpieczenia zdrowotnego i których nie stać na prywatny szpital, mogą pozostać bez opieki i zarażać innych.

W Polsce do niedawna również silnie naciskano na prywatyzację własności państwowej. Z braku polskiego kapitału polskie firmy pozostające pod kontrolą państwa musiałyby trafić w obce ręce. Można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby w Polsce walka z epidemią koronawirusa, gdyby spełniły się sny polskich zwolenników masowej prywatyzacji. Czy sprzedany któregoś z zachodnich linii lotniczych LOT latałby po Polaków w ramach akcji „Lot do domu”? Czy sprywatyzowany PKN Orlen produkowałby płyn odkażający na rynek polski, czy raczej wysyłałby go do kraju swojego

zagranicznego właściciela? Czy gdyby banki pozostawały w większości w obcych rękach, jak to do niedawna było, nie ratowałyby swoich zagranicznych central kosztami polskich klientów?

Dobro wspólne ważniejsze od indywidualnego zysku

Do niedawna naczelną zasadą życia gospodarczego był indywidualny sukces. Prasa gospodarcza pełna była wywiadów z miliarderami, którzy nie tylko opowiadali, jak osiągnąć sukces, lecz także często wypowiadali się autorytatywnie na wszelkie tematy społeczne. Również popkultura była pełna bohaterów, których największą zaletą miały być miliony na koncie, oczywiście zarobione samodzielnie. Ta wizja sukcesu z mediów przenosiła się też do normalnego życia. Miarą wartości człowieka stały się egzotyczne wakacje w Chinach czy wypad na narty do Włoch. Wartość ta mierzona była liczbą lajków pod zdjęciami z tego typu wypraw, zamieszczanymi na portalach społecznościowych.

Dziś jednak już chyba nikt by się nie odważył pochwalić zdjęciami ze świąt spędzonych w Chinach czy ferii we włoskich Alpach. Dziś raczej powodem do dumy jest zrobienie zakupów starszej sąsiadce. Epidemia koronawirusa zmienia nasze podejście do świata. Indywidualny zysk spada w naszej hierarchii wartości na dalsze miejsce. Na czoło zaś zaczyna się wysuwać dobro wspólne. Czy taka postawa będzie powszechna także po zakończeniu epidemii? Jest na to szansa. W walce z koronawirusem lepiej radzą sobie kraje azjatyckie, których kultura jest bardziej kolektywna, bardziej nastawiona na wspólnotę. Może to być dla nas jakaś lekcja.

Jeszcze w latach 90. twierdzono, że indywidualistyczny liberalizm w gospodarce jest największym osiągnięciem w historii ludzkości. Takie opinie bardzo dobrze pasowały do ogłoszonego „końca historii”, który miał oznaczać ostateczny triumf liberalizmu w polityce. Historia wcale się jednak nie skończyła. Także ta historia gospodarcza. Pokazały to kolejne kryzysy, które nawiedziły ludzkość w XXI w. Jednym z nich jest epidemia koronawirusa. Ona, w przeciwieństwie do historii, skończy się, być może całkiem niedługo. A wraz z nią może ostatecznie skończy się panowanie liberalnych przesądów.



Amartya Kumar Sen
(ur. 1933) indyjski ekonomista,
laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii za rok 1998

\\ Czy potrzebny nam rynek? Jak najbardziej. Ale też państwo, które dostarcza usług publicznych, dba o edukację i świadczenia dla ubogich, usuwa nierówności. Klasyk kapitalizmu byłby za. \\

PUBL...

15

WYBORY PREZYDENCKIE \ Projekt Jarosława Gowina, realia i skutki

Ryzykowna szarża prezesa Porozumienia

We wczorajszym wydaniu „Gazety Polskiej Codziennie” Dorota Kania, pisząc o fatalnej kondycji naszej opozycji, zauważała, że nawet niechętnie Prawa i Sprawiedliwości media mówią o niej jako o darze niebios dla Jarosława Kaczyńskiego. Ostatnie dni kazały jednak zastanowić się, czy opis ten pasuje również do Jarosława Gowina i jego partyjnych kolegów, którzy dramatyczny kryzys państwa uznali za najlepszy moment, by zaznaczyć swoją odrębność w obozie Zjednoczonej Prawicy.



Krzysztof Karnkowski

Szarża Jarosława Gowina skończyła się jego dymisją, jednak bez zerwania koalicji, na co zdawali się bardzo liczyć niektórzy przedstawiciele opozycji. Wcześniej koncepcje dotyczące podziału wokół daty wyborów wyglądały następująco: opozycja żądała wprowadzenia stanu wyjątkowego, Prawo i Sprawiedliwość wraz z Solidarną Polską wciąż miały nadzieję na przeprowadzenie głosowania, najlepiej w formie korespondencyjnej, w zaplanowanym wcześniej terminie, czyli 10 maja, Jarosław Gowin zaś po zgłoszeniu projektu zmiany konstytucji zapowiedział kolejne pomysły, mające faktycznie spełnić żądania partii opozycyjnych, choć w dość pokrętny i zagmatwany sposób.

Opozycja nie wykorzystała okazji

Niektórzy upatrywali w tym mistrzowskiej gry, prowadzonej za zgodą i z błogosławieństwem Jarosława Kaczyńskiego, mającej na celu wciągnięcie opozycji w polityczną pułapkę i ostateczną jej kompromitację. W pewnym sensie taki scenariusz na pierwszym, weekendowym etapie się wypełnił. Stało się to jednak głównie dzięki opozycji i przywołanej już prawidłowości, która wszelkie jej działania obraca na korzyść prezesa PiS i jego planów. Niezależnie od nagłej zmiany pozycji Gowina można by w tym miejscu uznać, że obozowi Zjednoczonej Prawicy kolejny raz się poszczęściło. Gdyby bowiem posłowie opozycji potrafili wyjść poza rytualne odrzucanie każdej propozycji płynącej ze strony prawicy, projekt Gowina przyjęliby z pocałowaniem ręki.

Nie chcę wdawać się w ocenę intencji wicepremiera Gowina, choć nie ukrywam, że jego inicjatywę przyjąłem z dużym zaskoczeniem, a pierwsze reakcje jego kolegów ze Zjednoczonej Prawicy (choćby Zbigniewa Gryglasa) utwierdzają mnie w przekonaniu, że nie ja jeden. Jak wiemy, później politycy PiS deklaratywnie propozycję uznali za godną rozważenia, jednak jej poparcie uzależnili od przekonania do niej przynajmniej części stronnictw opozycyjnych. Tego jednak Jarosławowi Gowinowi nie udało się uzyskać, a jest przecież konieczne do zmiany ustawy zasadniczej. Zanim jeszcze porażka tej propozycji stała się pewna, przez media społecznościowe przetoczyła się cała fala spekulacji i komentarzy, z których wynikało, że lider Porozumienia sprawę postawił na ostrzu noża i na stole znajdują się już dymisje ministrów i wiceministrów z tej partii, a może nawet zerwanie koalicji rządowej.

Marzenia Borusewicz, nadzieje Hołowni, rachuby „Soku z Buraka”

W efekcie dwa dni po prima aprilis w rozmowie z portalem Gazeta.pl marszałek Bogdan Borusewicz mówił: „Tylko z premierem Gowinem możemy odsunąć PiS od władzy. Ja już o tym mówiłem od dawna, ale w zamkniętych gronach politycznych. W tej chwili jest już czas, żeby powiedzieć o tym publicznie”. Borusewicz chwalił wicepremiera, namawiając go równocześnie do przejścia na drugą stronę politycznego sporu. „Uważam, że nadszedł dla Gowina czas na zasadniczą decyzję, bo sytuacja staje się bardzo groźna. Jest człowiekiem rozsądnym i nie sądzę, aby nie zdawał sobie sprawy z jej powagi. Liczę na rozsądek Gowina. Jest człowiekiem dojrzałym politycznie i umie planować” – mówił gazecie Borusewicz, zapo-

wiadając, że do tego pomysłu przekonywać będzie liderów wszystkich ugrupowań opozycji. Byłemu marszałkowi Senatu zamarzył się więc rząd ocalenia narodowego pod przewodnictwem wyrwanego ze Zjednoczonej Prawicy wicepremiera w roli szefa rządu.

– Nie jestem wielkim fanem polityki uprawianej przez Jarosława Gowina, natomiast mam nadzieję, że dzisiaj postawi kropkę nad i oraz że dzisiaj okaże się, że jego słowo rzeczywiście coś znaczy – próbował tego samego dnia sprowokować Gowina do zaszachowania lub nawet rozbicia prawicowej koalicji kandydujący na prezydenta Szymon Hołownia. Wystąpienie Hołowni to ciekawy wątek poboczny, pokazuje bowiem, że tracący siły kandydat, przedstawiający się jako niezależny, cały czas kalkuluje, które działania pomogą opozycji odzyskać jak największą część władzy. „Wielki szacunek dla Gowina” wyartykułował w najgorętszym czasie znany ze wszystkiego, co najgorsze, hejterski „Sok z Buraka”, społecznościowy profil, w którego redakcję zaangażowanych było (a część prawdopodobnie zajmuje się tym nadal) wielu polityków z samej góry Platformy Obywatelskiej. To wszystko wskazuje, że działania Jarosława Gowina mogły poważnie zaszkodzić Zjednoczonej Prawicy, a przynajmniej na taki rozwój wypadków liczyło w piątek wielu działaczy i sympatyków opozycji. Stało się trochę inaczej i, przynajmniej w poniedziałkowe wczesne popołudnie mamy rząd już bez Gowina, lecz nadal z udziałem Porozumienia. Termin wyborów pozostaje kwestią otwartą.

Skutki pomysłu Gowina dla prawicy

Zastanówmy się jednak, jakie byłyby skutki przesunięcia wyborów prezydenckich o dwa lata. Najważniejszym



Pomysł Jarosława Gowina nie znalazł poparcia opozycji, a poparcie ze strony PiS uznać należy wyłącznie za posunięcie taktyczne. Na zdrowie nie wyszedł też samemu wicepremierowi | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

elementem tej propozycji wydaje się pozbawienie Andrzeja Dudy możliwości ubiegania się o drugą kadencję. W ten sposób Duda straciłby bardzo prawdopodobne przy obecnym poparciu ostatnie trzy lata swojej drugiej kadencji. Kolejne wybory odbyłyby się najprawdopodobniej w sytuacji trudnego wychodzenia z nieuchronnego, poważnego kryzysu, więc z pewnością także osłabienia Prawa i Sprawiedliwości, które musiałoby przez najbliższe 24 miesiące walczyć nie tylko z zagrożeniem dla zdrowia Polaków i ekonomicznymi skutkami pandemii, lecz także bronić się przed atakami opozycji. Byłyby to bowiem dwa lata nieustannej kampanii wyborczej, co gorsza kampanii, w której prawica nie miałaby już najpewniejszego i, z punktu widzenia obecnych społecznych nastrojów, najlepszego kandydata, czyli Andrzeja Dudy.

Automatycznie więc do wspomnianych już problemów, z którymi zmagać musiałoby się PiS wraz z pozostałymi partiami koalicji rządowej, dochodzi jeszcze jeden, bardzo oczywisty, a zupełnie niezauważony w komentarzach do propozycji Gowina – nieuchronna walka o prezydencką nominację w roku 2022. Na rok przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi. W ten sposób zupełnie straciłbyśmy rzadki w polskich realiach czas politycznego względnego spokoju, na jaki moglibyśmy liczyć w latach 2021 i 2022, kiedy nie

przypadają żadne wybory. A spokój ten bardzo przydałby się w sytuacji koniecznego radzenia sobie z procesem wychodzenia z kryzysu i układaniem na nowo życia gospodarczego i społecznego Polaków.

Im dalej w przyszłość, tym więcej niewiadomych

Oczywiście w sytuacji, w jakiej wraz z całym światem znalazła się Polska, trudno mówić o dogodnym terminie wyborów. Mieszają się tu argumenty medyczne i polityczne, a ważne jest, by te drugie nie przysłoniły pierwszych. Trudno w tej chwili ocenić jednak, jak będzie wyglądało nasze zdrowie za dwa lata, za rok, nawet za kilka miesięcy. Możemy jedynie z nadzieją czekać na nadejście cieplejszych miesięcy. Dlatego też sensowniejsze wydaje się przełożenie wyborów na bliższy termin, np. sierpień lub wrzesień, oczywiście pod warunkiem podjęcia tej decyzji po zapoznaniu się ze statystykami zachorowań po Świętach Wielkanocnych. Albo też wybranie trochę bliższego terminu i przygotowanie wyborów korespondencyjnych. Pomysł Jarosława Gowina nie znalazł poparcia opozycji, a poparcie ze strony PiS uznać należy wyłącznie za posunięcie taktyczne. Niezależnie od tego, jakimiał intencje, był to pomysł ryzykowny politycznie, a pod względem ochrony życia i zdrowia wprost niemożliwy do ocenienia. Na zdrowie nie wyszedł też samemu wicepremierowi.

2

OPINIE

4-6

POLSKA

7

KOŚCIÓŁ

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTKA

16

SERWIS ANTICOVID-19

17

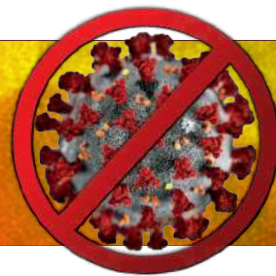
KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT



SHOW-BIZNES \ PANDEMIA NA OLIMPIE

Gwiazdy nie dają się koronie

Nigdy wcześniej w życiu nie przepląkałam tak wielu nocy i tak dużo się nie modliłam. To było jak podróż rollercoasterem. Jednego dnia jest trudno, drugiego symptomy słabną, a kiedy już myślisz, że będzie lepiej, nagle pojawiają się kolejne – wyznała w wywiadzie dla magazynu „People” amerykańska piosenkarka Pink, której trzyletni synek zachorował na COVID-19. Ona sama również zachorowała, a jako astmatyczka znalazła się w grupie podwyższonego ryzyka. Teraz jest już lepiej, oboje wychodzą z choroby i wspomagają innych w walce z pandemią.

Olga Doleśniak-Harczuk
Antoni Opaliński (PR24)

Dziś oboje najgorsze mają za sobą, ale do pełni formy jeszcze daleko.

Pandemia dosięga wszystkich, nie omija gwiazd, polityków, sportowców i celebrytów. Poza Pink koronawirusem zarazili się m.in. Tom Hanks, Friedrich Merz, książę Monako Albert i brytyjski premier Boris Johnson.

Pink przez trzy tygodnie choroby swojej i synka prowadziła dziennik, w którym zapisywała symptomy i ich zmienny charakter, dziś ostrzega innych przed podstępnością infekcji, która potrafi mieć bardzo agresywny przebieg. Szczególnie ciężko przeszedł chorobę jej trzyletni synek, co obala utrzymujące się przez pewien czas przekonanie, że dzieci przechodzą infekcję łagodniej od dorosłych. Piosenkarka nie jest jeszcze całkowicie wyleczona, ale ostatni test na obecność koronawirusa wykonany u niej i dziecka wypadł negatywnie. Teraz rozpoczął się dla nich proces odzyskiwania formy.

Wszystkie ręce na pokład

Piosenkarka jest nie tylko kolejną gwiazdą, która zaraziła się koronawirusem, lecz także kolejną, która przeznaczyła okragłą sumę na jego zwalczanie. Dwa dni temu podarowała pół miliona dolarów na rzecz City od Los Angeles Mayor's Emergency COVID-19 Crisis Fund i taką samą darowiznę dla Temple University Hospital Emergency Fund. Znana prezenterka i moderatorka talk-show Oprah Winfrey przekazała na walkę z pandemią łącznie 11 mln dol. Ikona country Dolly Parton wsparła milionem dolarów szpital Vanderbilt w Nashville, w którym naukowcy pracują nad szczepionką na koronawirusa. Parton przyznała, że nad szczepionką pracuje m.in. jej wieloletni przyjaciel. Sama piosenkarka jest znana ze swojej działalności charytatywnej, nie pierwszy raz otwiera serce i kieszeń. Do grona dar-



Rita Wilson nie dała za wygraną. Po skończonej kwarantannie brawurowo odśpiewała hymn Stanów Zjednoczonych. Jest w tym nadzieja i hart ducha | fot. Facebook/d

czyńców dołączył też Arnold Schwarzenegger, który w tak uroczy sposób zachęca Amerykanów do pozostania w domu w czasie zarazy (furorę w mediach społecznościowych zrobiło jego nagranie z kuchni, w którym pokazał się w towarzystwie kucyków). Aktor wsparł milionem dolarów fundusz Frontline Responders, który zajmuje się dostarczaniem odzieży ochronnej i sprzętu medycznego. Świat celebrytów i gwiazd z najwyższej półki zaangażował się w finansowe wspieranie naukowców, jadłodajni dla bezdomnych, lekarzy i zwykłych Amerykanów, którym na skutek pandemii ziemia usuwa się spod stóp. To zaledwie kilka prominentnych nazwisk, codziennie ktoś inny deklaruje wsparcie. Wśród darczyńców znalazły się nawet słynne siostry Kardashian, które odbiorcom kolorowej prasy przede wszystkim kojarzą się z konturowaniem twarzy i medycyną estetyczną. W czasie pandemii wszystkie ręce na pokład.

Politycy i książęta

Pierwszą głową państwa na świecie, która zachorowała na COVID-19, był Albert II, książę Monako. Książę trzy dni temu zakończył dwutygodniową kwarantannę i czuje się dobrze. W wywiadzie dla magazynu „People” Albert II zapewnił, że czas spędzony w przymuso-

wej kwarantannie nie przeszkodził mu w kierowaniu państwem, z rodziną kontaktował się przez internet. Po dwóch tygodniach lekarze uznali kwarantannę za zakończoną, a książę z lekkiem katarem wrócił do swoich obowiązków. W wywiadzie nie omieszkał skomentować zaskakująco krótkiej kwarantanny księcia Karola, który po stwierdzeniu zakażenia koronawirusem przebywał w izolacji tylko siedem dni. Sam książę Karol tłumaczył krótki czas odosobnienia zaleceniami swoich lekarzy. W Niemczech pierwszym politykiem, który został pozytywnie przetestowany na koronawirusa, był Friedrich Merz, kandydat do objęcia sterów w CDU po Annegret Kramp-Karrenbauer. Merz również zakończył już dwutygodniową kwarantannę, czuje się dobrze, ale jego notowania jako ewentualnego następcy AKK spadły. On sam natomiast złagodził ton wobec kanclerz Angel Merkel, z którą długie lata toczył cichy spór o tożsamość niemieckiej chadecji. W pierwszym komentarzu po wyjściu z izolacji Merz pochwalił Merkel za jej działania w czasach pandemii. Koronawirus oczywiście nie likwiduje politycznego sporu o schedę po kanclerz Merkel, raczej wprowadza go na inne tory, wszyscy chętni muszą się dopasować do warunków kryzysowych i Friedrich

Merz najwyraźniej ma pomysł na to, jak w wyjątkowo mało sprzyjających warunkach ponownie zawalczyć o przywództwo w CDU. Na Wyspach najbardziej prominentnym politykiem, który zaraził się koronawirusem, jest bez wątpienia Boris Johnson. Premier Wielkiej Brytanii przyznał 27 marca, że musi przejść kwarantannę. Dwa dni temu z powodu objawów związanych z chorobą COVID-19 Johnson trafił do szpitala. Jak informuje „Politico”, premier nie będzie prowadził poniedziałkowych obrad rządu. Zastąpi go Dominic Raab, minister spraw zagranicznych. Poza Borisem Johnsonem zakażenie koronawirusem stwierdzono też u ministra zdrowia Marra Hancocka, a kilku doradców premiera wykazujących symptomy zarażenia wysłano na kwarantannę. W sobotę w mediach społecznościowych oczekująca dziecka narzeczona Borisa Johnsona również ogłosiła, że mogła się zarazić, ponieważ zdradza pewne symptomy. Nie została jednak przetestowana.

„Hey folks” i hymn na powitanie

– Jesteśmy w domu – poinformował 28 marca Tom Hanks po powrocie do Los Angeles. Amerykański gwiazdor i jego żona, aktorka, piosenkarka i producentka Rita Wilson byli wśród pierwszych osobistości życia publicznego

w USA, które zachorowały na koronawirusa. Informacje o ich chorobie pojawiły się 11 marca. Aktorska para przebywała wówczas w Australii w związku z udziałem Hanksa w filmie o życiu Elvisa Presleya. Oboje wspominali, że poczuli się zmęczeni, u Rity Wilson wystąpiły dreszcze i gorączka. Testy wykazały u obojga zakażenie. Spędzili kilka dni w australijskim szpitalu, a resztę kwarantanny w prywatnym domu. Ze względu na przebyte choroby oboje należeli do grupy zwiększonego ryzyka. O swoim zdrowiu informowali w mediach społecznościowych (Tom Hanks zaczynał swoje wpisy od słów „Hej, ludzie”). Po powrocie zadeklarowali, że nadal będą się starali przestrzegać zasad odosobnienia na czas pandemii. Rita Wilson, córka imigrantów o korzeniach grecko-słowiańskich, odśpiewała w domu hymn USA. Syn Hanksów nakręcił filmik, na którym widać śpiewającą Ritę. Warto posłuchać. Jest w tym sporo spokoju, nadziei i hartu ducha.





DOTACJE \ PISF ogłosił listę filmów, które otrzymają dofinansowanie w ramach dotacji dla koprodukcji mniejszościowych. Wśród ośmiorga reżyserów, którzy otrzymają fundusze na realizację swoich projektów, jest Oleg Sencow, ukraiński twórca skazany w Rosji na 20 lat łagru za rzekomą działalność terrorystyczną. Dotację otrzyma też film w reż. Jonathan Glazera, inspirowany powieścią Martina Amisa „Strefa interesów”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 7 KWIETNIA 2020

KULTURA

17

Catherine była zakonnicą, jedyną córką malarza Philippe'a de Champaigne'a. W czasie panującej w Paryżu zarazy zachorowała i jej stan nie wróżył żadnej poprawy. Mimo zabiegów medycznych paraliż nie ustępował przez dwa lata. Dopiero nowenna sprawowana przez matkę przełożoną klasztoru Agnes Arnauld w intencji poprawy zdrowia Catherine przyniosła zaskakujący rezultat. W podzięce za cud uzdrowienia artysta namalował jedno ze swoich najsłynniejszych dzieł – „Ex-Voto de 1662”.

Jarosław Kossakowski

Wdzięczny Bogu i siostram zakonnym Philippe de Champaigne namalował obraz ukazujący modlącą się na klęczkach matkę przełożoną oraz nieruchomo siedzącą córkę Catherine. Nieziemskie światło padające z góry na postać modlącą się zakonnicę zapowiada niezwykle wydarzenie, jakim stało się cudowne ozdrowienie

SZTUKA \ Wotywny obraz Philippe'a de Champaigne'a (1602–1671)

Cudowne uzdrowienie



„Chrystus jedyne lekarstwo duszy i ciała” – brzmi taciński napis na obrazie „Ex-Voto de 1662” Philippe'a de Champaigne'a
| fot. Wikipedia/d

nie chorej. Sprawujące modły w pustej celi dwie mniszki w białych habitach są w swoim skupieniu zupełnie nieruchome, a ich dość twardy modelunek zdaje się przypominać realizację rzeźbiarskie. Czerwone krzyże na białych szatach zakonnych, perłowa

biel i szarość tła tworzą subtelną, ale niezwykle wysmakowaną kolorystykę obrazu. Ta niecodzienna oszczędność środków malarskich, jaką zastosował de Champaigne, zadecydowała o wzruszającej wymowie niewidzialnego cudu ozdrowienia. Napis

po lewej stronie kompozycji opowiada o cudownym wydarzeniu i wyraża wdzięczność ojca, który w bezmiarze rozpaczyny odnalazł dzięki gorącym modlitwom zakonnic i cudownemu ozdrowieniu córki sens i nadzieję dalszego twórczego życia.

Prawdziwe doznanie mistyczne zostało malarsko przedstawione przez de Champaigne'a bez feerii światła, barokowych bogatych złocień, tłumy aniołów, jawnego zachwyty sióstr zakonnych wobec oczywistego cudu. Ten dość powściągliwy i surowy obraz, wypełniony prostymi formami, jest tak nasycony duchową treścią, że zaliczam go do najwybitniejszych religijnych realizacji sztuki europejskiej, niosących w sobie głęboką wiarę i nadzieję.

Dla mnie jest to jedno z najwspanialszych, ale malarstwo niezwykle oszczędnych dzieł, jakie prezentowane są w Luwrze. Obecnie to słynne paryskie muzeum (tak samo jak inne tego typu placówki na świecie) jest zamknięte, ale zachęcam, aby urządzić sobie spacer online. Na stronie internetowej www.louvre.fr/en/visites-en-ligne muzeum oferuje bezpłatne wirtualne wycieczki do części z jego najważniejszych i najbardziej popularnych eksponatów.

#Pamięć – Katyń 1940 /Smoleńsk 2010

WYDAWNICTWO \ W sobotę w studiu koncertowym Radia Gdańsk wystąpił polski wirtuoz fortepianu Szymon Nehring. Po jego poruszającym występie odbyła się premiera płyty „#Pamięć – Katyń 1940/Smoleńsk 2010”. Wydawnictwo poświęcone pamięci Polaków, którzy zginęli w Katyniu i Smoleńsku, zostało wydane w 80. i 10. rocznicę tych tragicznych wydarzeń.

Dwie siedemdziesięcioletnie płyty to fascynujący zbiór reportaży oraz dokumentów, dedykowanych pamięci rodaków, którzy zginęli za wolną Polskę w 1940 i 2010 r. „W niezwykle sposób, słowami bliskich i przyjaciół nagranych przed dziesięć laty, przypomniemy związanych z Pomorzem: Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Małżonkę Prezydenta Marię Mackiewicz-Kaczyńską, Przemysław Gosiewskiego, Izabelę Jarugę-Nowacką, admirała Andrzeja Karwę, Macieja Płażyńskiego, Arkadiusza Rybickiego, Leszka Solkiego, Annę Walentynowicz. Przypomnimy Ich idee oraz zaangażowanie w sprawy międzynarodowe, polskie i pomorskie. Wskażemy zagadnienia życia politycz-



nego i społecznego, którym poświęcali czas i uwagę. Spróbujemy spojrzeć na ich życie i dokonania jak na źródło, z którego nadal możemy czerpać, dzisiaj i współcześnie” – deklarują twórcy tego wyjątkowego wydawnictwa z Radia Gdańsk.

Fragmentów płyt można było posłuchać w sobotę na antenie stacji. Wcześniej muzyczne memento wykonał fenomenalnie Szymon Nehring, finalista XVII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Streaming wideo z koncertu był prowadzony na żywo m.in. na facebookowym fanpage'u Radia Gdańsk i tam w dalszym ciągu można go obejrzeć. Polecamy.

(AnKraj, www.radiogdansk.pl)

„Nadzwyczajni” na DVD i VOD

KINO DOMOWE \ Francuski dramat już do obejrzenia w domu. „Nadzwyczajni” to piękny film o akceptacji dla osób z ciężką odmianą autyzmu.

Nazywani są „wyrzutkami społecznymi”, bo są agresywni. Choć wcale nie chcą robić innym krzywdy, okazuje się np., że jedną z form porozumiewania się z otoczeniem jest bicie osób, które im towarzyszą. Kiedy autyści byli dziećmi, dawało się nad tym zapanować. Gdy weszli w dorosłość, stało się to bardzo trudne. A ponieważ osoby te wymagają całodobowej opieki, rodziny często nie są w stanie odpowiednio się o nie troszczyć, a szpitale nie chcą ich przyjmować w strachu o bezpieczeństwo persone-

lu. Jednak na szczęście są ludzie o dobrym sercu, którzy nie myśląc wiele i nie licząc kosztów, wyciągają do nich pomocną dłoń. Bohaterem filmu jest Bruno (Vincent Cassel), który od dwudziestu lat prowadzi ośrodek pomocy i jest w tym niezwykle skuteczny. Dzięki niemu i jego personelowi, na który składają się często przypadkowe osoby, osoby z autyzmem czują się lepiej lub po prostu mają szansę poznać świat poza murami szpitali.

Sylvia Kołodyńska



W rolach głównych gwiazdy francuskiego kina, zdobywcy Cezarów – Vincent Cassel („Czarny łabędź”) i Reda Kateb („Prorok”) | fot. mat. pras./d

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. mat. pras./d

„MISSION: IMPOSSIBLE – ROGUE NATION” \ Ethan Hunt, były członek elitarniej jednostki Impossible Missions Force, zwołuje dawnych kolegów, by stawić czoła niebezpiecznej sieci agentów zwanej Syndykatem. Organizacja zagraża światowemu pokojowi.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Mister Twister - serial dla dzieci 09:20 Ranczo (124) - serial 10:15 Komisarz Alex (41) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (23) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:40 Wójt roku 2019 - sylwetki 12:45 Magazyn rolniczy 13:00 Natura w Jedyńce	07:05 Rodzinka.pl (129) - serial 07:30 Barwy szczęścia (2231) - serial 08:00 Pytanie na śniadanie 11:05 Wesoła nauka 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:05 Va banque - telet. 13:35 Na sygnale (230) - serial 14:10 M jak miłość (1508) - serial 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (7) - serial 16:00 Kolo fortuny - telet.	06:00 Wstajesz i wiesz 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Afera fryzjera - pr. rozryw. 12:15 Ukryta prawda (775) - serial 13:15 Szpital (511) - serial 14:15 Detektywi (450) - serial 14:50 Detektywi (451) - serial 16:00 Fakty po południu 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (776) - serial	06:00 Nowy dzień 08:45 Malanowski i partnerzy (383) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (384) - serial 09:45 Sekrety rodziny (27) - serial 10:45 Dlaczego ja? (854) - serial 11:45 Gliniarze (405) - serial 12:50 Wydarzenia 13:30 Na ratunek 112 (437) - serial 14:00 Pierwsza miłość (3050) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:45 Polska na dzień dobry 09:30 Telezakupy 09:45 Wolne głosy - popołudnie 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:05 W punkt 11:25 Telezakupy 11:40 Mówi się... 12:05 TweetUp 12:25 Telezakupy 12:40 Polska na dzień dobry 13:50 Telezakupy 14:05 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Nie dajmy się epidemii 18:00 Przekaz dnia 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do Rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyznę 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natu-siewicz 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Misterium Męki Pańskiej Poznań 12:40 Oratorium średnio-wieczne 13:30 Msza święta 14:45 Pragnienie Boga 15:25 Chryste, ratuj! 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Express studencki 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 17:55 Relekcje wielko-polskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Czerdzieści nocy 23:30 Promień z Fatimy
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (703) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Bądźmy razem w domu 16:05 Przysięga (146) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Korona królów (361) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (216) - serial 20:55 „Zniewolona”. Kulisy 21:05 Zniewolona (29) - serial 21:55 Magazyn Ekspresu Reporterów 23:00 Rozmowy w czasach zarazy - talk-show 23:50 Ocaleni - reality show 00:50 Wielki Waldo Pepper - dramat przygodowy, USA 1975	16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (278) - serial 18:00 Panorama 18:30 Va banque - telet. 18:55 Rodzinka.pl (130) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2231) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2232) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1509) - serial 21:50 Echo serca 3 (39) - serial 22:45 Zainwestuj w marzenia (26) - serial 22:55 Usłyszeć Boga - film dok., Polska 2019 23:55 Rodzinka.pl (284) - serial 00:30 O mnie się nie martw (6) - serial 01:20 Nowa (6) - serial 02:05 Sny wędrownych ptaków - dramat sensacyjny, Francja/Kolumbia/Niemcy/Meksyk 2018	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3051) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Motyw (6) - serial Komisarz Paweł Szulc, śledczy z dużym doświadczeniem, bada sprawę strzelaniny w gdańskiej restauracji. Ranne zostało małżeństwo, a podejrzania padają na ich pracownicę. Kobiety obwiniają się wzajemnie, a Szulc szybko orientuje się, że cała trójka to znajomi z czasów liceum. Kto więc kłamie i kto miał... motyw? 22:35 Saga „Zmierzch”: Księżyc w nowiu - film fantasy, Australia/USA 2009 01:15 36,6°C (5) - serial	14:45 Dlaczego ja? (984) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (447) - serial 17:00 Gliniarze (437) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. 18:00 Pierwsza miłość (3051) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (296) - serial 20:10 Mission: Impossible - Rogue Nation - film sens., USA 2015 22:55 12 rund - film sensacyjny, USA 2009 01:20 System - dramat kryminalny, Czechy/USA/Rosja 2015	19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather	14:05 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Nie dajmy się epidemii 18:00 Przekaz dnia 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Z koronawakacji bez obiadu



W numerze 14/2020 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Jaśniepanowie wracają do Polski”. Tylko w ciągu 11 dni dzięki akcji „LOT do domu” do kraju mogło wrócić 36 tys. Polaków, którzy po zamknięciu granic i wstrzymaniu regularnych lotów nie mieli innych możliwości powrotu. Mimo tej bezprecedensowej operacji PLL LOT i rządu znaleźli się tacy, którzy potraktowali ją jako pretekst do ataku na władze i przewoźnika. Bezmyślnym „podróżnikiem”, którzy na wakacje wybrali się podczas epidemii koronawirusa, nie pasowały m.in. daty lotów i catering na pokładzie samolotu.

Polskie firmy biotech włączyły się do walki z COVID-19

MEDYCYNĄ \ Polskie firmy dysponujące odpowiednią technologią pracują nad superszybkimi testami na patogeny dróg oddechowych, czyli nad tym, co dziś jest na wagę złota.

W myśl zasady „wszystkie ręce na pokład” firmy z całego świata włączyły się do walki z epidemią koronawirusa. Ci, których na to stać, wpłacają darowizny mające wspomóc przede wszystkim służby medyczne, zakup niezbędnych środków dla szpitali i innych ośrodków zdrowia oraz badania nad skuteczną szczepionką. Ci natomiast, którzy dysponują odpowiednią technologią, pracują nad superszybkimi testami na patogeny dróg oddechowych, czyli nad tym, co dziś jest na wagę złota.

Nad tego typu rozwiązaniami pracują wielkie międzynarodowe korporacje, jak chociażby znany na całym świecie szwajcarski koncern medyczny Roche, ale też polskie prywatne firmy, które pod tym względem w niczym nie ustępują zagranicznym kolegom po fachu. Wśród nich znaj-

dują się SensDX z Wrocławia, lubelska Bio Maxima, warszawski Scope Fluidics czy Genomtec, wrocławska spółka technologiczna.

Jak idą Polakom prace? Tomasz Gondek, prezes SensDx, kilka dni temu poinformował, że cztery tygodnie po rozpoczęciu współ-

ficznego i czułego testu do wykrywania SARS-CoV-2. Teraz musimy znaleźć cząsteczki, które będą reagować wyłącznie z wyselekcjonowanymi białkami. Reakcja przypomina wiązanie przeciwciała-antygen i dążymy do tego, aby była tak samo selektywna. Jeśli

laboratoryjnego. Nasz mobilny Genomtec ID będzie dzięki temu niewiele większy od smartfona – mówi z kolei Miron Tokarski, współzałożyciel i prezes Genomteca. Pierwszy zestaw diagnostyczny spółki ma być skierowany na patogeny dróg oddechowych.

Przedstawiciele firmy dodają, że wstępne testy Genomtec ID zaczną się jesienią, przy czym część z nich zostanie przeprowadzona w Wielkiej Brytanii, skąd pochodzi 2/3 zespołu zarządzającego spółką. Natomiast komercyjna sprzedaż ma być możliwa na przełomie lat 2021/2022.

Co ciekawe, wrocławski Genomtec jeszcze jako start-up w 2018 r. wygrał główną nagrodę (100 tys. zł) w konkursie CVC Young Innovator Awards organizowanym w ramach akceleratora MIT Enterprise Forum Poland (jednego z najwięk-

Wstępne testy Genomtec ID zaczną się jesienią, przy czym część z nich zostanie przeprowadzona w Wielkiej Brytanii, skąd pochodzi 2/3 zespołu zarządzającego spółką. Natomiast komercyjna sprzedaż ma być możliwa na przełomie lat 2021/2022.

pracy z Uniwersytetem Jagiellońskim i Instytutem Biotechnologii i Medycyny Molekularnej osiągnęli pierwszy etap. – To wybór białka na drodze do opracowania szybkiego, specy-

wszystko pójdzie sprawnie, gotowy do walidacji test pojawi się na przełomie kwietnia i maja – zaznaczył.

– Kilka dni temu opatentowaliśmy technologię zminimalizowania urządzenia la-

Artykuł przygotowany przez Radę Gospodarczą Strefy Wolnego Słowa

Rada Gospodarcza
STREFY WOLNEGO SŁOWA



SAMOBÓJSTWO W REIMS

PIŁKA NOŻNA \ Bernard Gonzalez, który od ponad 20 lat był lekarzem występującego we francuskiej ekstraklasie klubu Reims, popełnił samobójstwo. W liście pożegnalnym poinformował, że zdecydował się na ten krok z powodu zakażenia koronawirusem. Żona Gonzalez również miała pozytywny wynik testu na koronawirusa i razem z mężem przechodziła kwarantannę. Władze klubu nie wiedziały o tym, że lekarz był zarażony.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 7 KWIETNIA 2020

SPORT

19

LEKKA ATLETYKA \ Wybór gospodarza mistrzostw Europy jesienią

Stadion Śląski musi poczekać

Decyzja w sprawie wyboru gospodarza lekkoatletycznych mistrzostw Europy w roku 2024 zapadnie jesienią, a nie – jak wcześniej planowano – w maju. O prawo do organizacji imprezy rywalizują Stadion Śląski i Rzym. Wcześniej z rywalizacji wycofał się białoruski Mińsk.

Krzysztof Oliwa

Projekt Katowice Silesia, w ramach którego województwo śląskie, miasto Katowice, a także Stadion Śląski oraz Polski Związek Lekkiej Atletyki mają zostać organizatorami tej imprezy, został przedstawiony ponad rok temu. Gospodarza wybierze Rada European Athletics (EA).

Należąca do samorządu wojewódzkiego arena będzie gościła nieoficjalne MŚ sztafet w 2021 r. W październiku przedstawiciele EA wizytowali chorzowski stadion. Siedmiu przedstawicieli federacji obejrzało główną arenę, obiekty treningowe oraz poznało rozwiązania komunikacyjne, wyszczególnione w dokumentach aplikacyjnych.

Goście odwiedzili treningowe stadiony lekkoatletyczne w Rudzie Śląskiej i w Chorzowie oraz Międzynarodowe Centrum Kongresowe w Katowicach. Została im też przedstawiona baza noclegowa regionu. Wszystko zostało ocenione wysoko.



Stadion Śląski ma bardzo duże szanse na zorganizowanie wielkiej lekkoatletycznej imprezy | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Władze europejskiej lekkoatletyki zdecydowały, że ostateczna prezentacja kandydatów będzie miała miejsce w dniach 10–12 listopada w Paryżu. – Nasza aplikacja w wersji online została już zgodnie z planem

przekazana do European Athletics. Wysłaliśmy również broszurę, będącą tak naprawdę wyciągiem z aplikacji, do członków rady. Muszę też podkreślić, że wręcz wzorowo układa się współpraca pomiędzy samorządem województwa, władzami Katowic a Stadionem Śląskim – poinformował dyrektor ds. międzynarodowych PZLA Piotr Długosielski, cy-

towany w poniedziałkowym komunikacie.

Federacja europejska zdecydowała, że kandydaci – drugim jest Rzym – będą mieli nieco więcej czasu na prezentację swoich ofert tuż przed finałowym głosowaniem. – Zwykle prezentacja trwa kwadrans. Dziś już wiemy, że w listopadzie na przedstawienie wszystkich naszych atutów będzie-

my mieli 20 minut – wyjaśnił Długosielski.

World Athletics po sezonie 2019 przeprowadziło reformę sportowego kalendarza. W efekcie obok „Diamantowej Ligi” powstał World Athletics Gold Continental Tour. Polskim mityngiem, który znalazł się w tym cyklu, będzie rozgrywany na Stadionie Śląskim LOTTO Memoriał Kamili Skolimowskiej. To zawody lekkoatletyczne, które w ostatnich latach przyciągnęły na polskie obiekty największą liczbę kibiców – w 2018 r. było ich ponad 41 tys., a w 2019 r. prawie 25 tys. widzów.

Jedenasta edycja LOTTO Memoriału Kamili Skolimowskiej ma się odbyć w Chorzowie 6 września 2020 r. Ambasadorami Stadionu Śląskiego są reprezentacyjne biegaczki Ewa Swoboda i Justyna Święty-Ersetic oraz dwukrotna mistrzyni olimpijska w rzucie młotem Anita Włodarczyk.

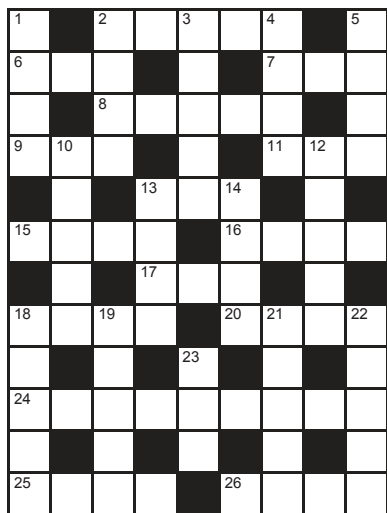
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) zarys, kontur
- 6) biegnie obok szosy
- 7) freudowska jaźń
- 8) huragan, nawałnica
- 9) siła, krzepa
- 11) płyn z owoców
- 13) ciekły w butli
- 15) furia, amok
- 16) sprint lub maraton
- 17) cenna karta
- 18) kubek w kuchni
- 20) kapie z niego nad zlewem
- 24) strój pletwonurka
- 25) atrybut śmierci
- 26) atak szalu

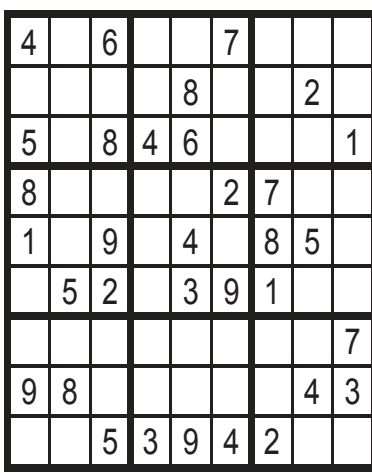
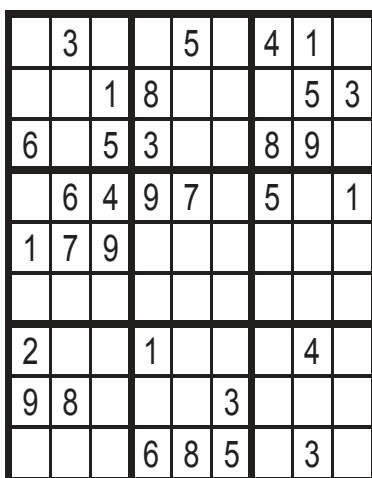
PIONOWO

- 1) środek uspokajający
- 2) jabłko lub gruszka
- 3) pierścień na sztagu
- 4) znaczenie, treść

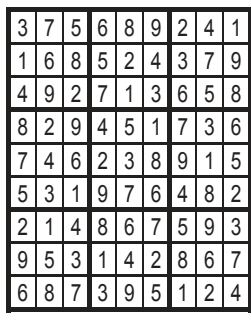
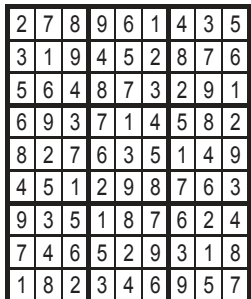


- 5) lany na andrzejki
- 10) ucieka w rajstopach
- 12) w parze z alfą
- 13) duży kamień
- 14) zgniłe jajko
- 18) coś na ząb
- 19) pokaz filmu
- 21) miasto z „Łucznikiem”
- 22) pływa pod wodą
- 23) pracował przy szafocie

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajcowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

2

OPINIE

4-6

POLSKA

7

KOŚCIÓŁ

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SERWIS ANTICOVID-19

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

Codzienna.NET

PRAWDOPODOBNIENIE
NAJSZYBSZY W POLSCE

Serwis

ANTY COVID-19

informacje i porady

MINUTA W MINUTĘ
NOWE INFORMACJE

Wtorek
07/04/2020gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

EPIDEMIA ZDROWIE PSYCHICZNE

Aż życie wróci na swoje tory



Podczas domowej izolacji musimy zadbać o naszą kondycję psychiczną | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Chyba wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak zachować odpowiednią higienę, aby uniknąć zarażenia koronawirusem. Komunikaty na ten temat otrzymujemy zewsząd – z telewizji, radia czy internetu. Natomiast nie wszyscy jesteśmy świadomi tego, jak ważna podczas domowej izolacji jest higiena naszego umysłu.

Anna Majowicz

Polacy zaczęli poddawać się domowej izolacji mniej więcej w połowie marca. Nie minął zatem nawet miesiąc, a więc póki co kwarantanna nam nie doskwiera – czujemy się dobrze, odpowiedznie podchodzimy do tematu i próbujemy zmienić swój tryb życia. Niestety, sytuacja w walce z koronawirusem nie ulega poprawie i na ten moment nikt nie jest w stanie zapewnić nas, kiedy nasze życie wróci na właściwe tory. Tym bardziej musimy zadbać o kondycję psychiczną.

Od wielu lat psychologowie prowadzą eksperymenty i badania nad skutkami przebywania w izolacji. Udowodniono, że w warunkach skrajnie ubogich bodźców już po kilku godzinach pojawiają się pierwsze zaburzenia: halucynacje, utrata orientacji przestrzennej, a przede wszystkim lęk i wielka potrzeba ucieczki. To oczywiście wyniki eksperymentów laboratoryjnych, które w do-

\\ Dagmara Mikos, psycholog i psychoterapeuta z Wrocławia radzi Czytelnikom „Dodatku Dolnośląskiego”, co robić, aby opanować strach, który wywołany epidemią koronawirusa towarzyszy nam w ostatnich tygodniach //

możnych warunkach nam nie grożą, jednak pokazują siłę oddziaływania naszego umysłu.

Dagmara Mikos, psycholog i psychoterapeuta z Wrocławia, radzi Czytelnikom „Dodatku Dolnośląskiego”, co robić, aby opanować strach, który wywołany epidemią koronawirusa towarzyszy nam w ostatnich tygodniach. – Musimy sobie przede wszystkim uświadomić, że strach przed koronawirusem wywołany jest tym, że go po prostu nie rozumiemy. Nie wiemy, czym jest i dlaczego w dobie rewolucji technologicznej nie potrafimy szybko stworzyć szczepionki. Kiedy pojawiły się pierwsze przypadki zachorowań w Polsce, otrzymywaliśmy informację o tym, że jest on porównywalny do grypy, że przecież mieliśmy ptasią gripę, SARS i to wszystko przetrwaliśmy, więc o co tyle szumu. Z upływem dni i rozprzestrzenianiem się wirusa zrozumieliśmy, że jednak tak łatwo jak z gripą sobie nie poradzimy.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

OBRONA TERYTORIALNA

Pomoc dla zwierząt

Żołnierze z 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej pomagają największemu azylowi dla koni w Europie, który mieści się w Szczedrzykowicach na Dolnym Śląsku. Przewożą karmę i siano dla 500 koni i wielu innych zwierząt przebywających w azylu. Jeśli ktokolwiek ma do oddania słomę, siano, owies, jęczmień, marchew, jabłka, karmę dla psów i kotów – można dzwonić do Fundacji Centaurus (tel. 535 162 322) bądź pod numer punktu informa-

cyjnego 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej (tel. 261 654 911) i umówić się na nieodpłatne przekazanie niezbędnych dla fundacji rzeczy z terenu całej Polski – powiedziała kpt. Renata Mycio, oficer prasowy 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Największy w Europie azyl dla koni liczy 500 koni i setki innych zwierząt. Już od dwóch tygodni szuka wsparcia, ponieważ zwierzęta potrzebują natychmiastowej pomocy. Zwierzęcy Folwark znajduje się pod Legnicą i należy do Fundacji Centaurus, która od 15 lat działa na rzecz ochrony zwierząt.

(jw/PAP)



fot. P. Kabałd



ZATRZYMANO DWA AUTOBUSY

WROCŁAW \ Policjanci każdego dnia wspierają służby sanitarne w działaniach na rzecz walki z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Niestety nie wszyscy przestrzegają nowych przepisów i lekceważą obecną sytuację, narażając zdrowie i życie innych. Funkcjonariusze drogówki zatrzymali do kontroli dwóch kierujących autobusami, którzy przewozili większą liczbę pasażerów niż określona w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów.

foto: Policja/d

EPIDEMIA. ZDROWIE PSYCHICZNE

Zostańcie w domu!

Mimo iż izolacja nie jest komfortowa, pamiętajmy, że im więcej osób będzie umiało poradzić sobie z pokusą wychodzenia z domu, tym szybciej wszystko wróci do normy.

Anna Majowicz

Im bardziej będziemy zdyscyplinowani, tym lepiej dla tych, którzy spełniają teraz swój obywatelski obowiązek. Lekarze, pielęgniarki, farmaceuci, ale też osoby pracujące na kasie, dzięki którym możemy kupić jedzenie – z szacunku dla ich zdrowia i ryzyka, jakie podejmują w imię szerszego dobra, apelujemy: zostańcie w domu!

Strach przed koronawirusem konfrontuje nas 1:1 z lękiem przed utratą kontroli, separacją od bliskich, zarażeniem, a przede wszystkim z lękiem przed śmiercią. To są pierwotne lęki, których nie doświadczamy w normalnych warunkach bytowych, ponieważ nie musimy się z nimi konfrontować w takim stopniu jak w izolacji, kiedy na zagrożenie narażone jest nasze życie – wyjaśnia Dagmara Mikos. Psychoterapeutka za-

znacza przy tym, że strach jest adaptacyjny i unikanie go, zamknięcie się na niego czy udawanie, że go nie ma, nie jest dla nas dobre. – W gruncie rzeczy strach też nam służy, pokazuje, że coś nam zagraża – dodaje.

Jak więc poradzić sobie z zaistniałą sytuacją? – Telewizja i internet pozwalają nam być na bieżąco ze wszystkim, co dzieje się poza naszymi czterema ścianami. Wiemy doskonale, że w mediach nie brakuje nierzetelnych wiadomości, dlatego ważne jest, abyśmy czytali tylko sprawdzone informacje, np. te podane przez Światową Organizację Zdrowia i – co równie istotne – robili to maksymalnie dwa razy dziennie. Chodzi o to, abyśmy nie popadli w obsesję – tłumaczy Dagmara Mikos.

Bardzo ważny jest również kontakt z bliskimi. – Aby poradzić sobie z izolacją, warto utrzymywać częsty kontakt z rodziną i przyjaciółmi. Mamy ku temu sporo narzędzi online.

\\ Telewizja i internet pozwalają nam być na bieżąco ze wszystkim, co dzieje się poza naszymi czterema ścianami. Wiemy doskonale, że w mediach nie brakuje nierzetelnych wiadomości, dlatego ważne jest, abyśmy czytali tylko sprawdzone informacje, np. te podane przez Światową Organizację Zdrowia – tłumaczy Dagmara Mikos \\

Korzystajmy z dobrodziejstw dzisiejszej technologii, bo nawet kontakt w takiej formie działa na nas odświeżająco – zaznacza wrocławianka.

Ludzie mają różne pomysły na wykorzystanie czasu, którego część z nas ma teraz w nadmiarze. Mówi się o domowych porządkach czy stawianiu na rozwój osobisty. – Uważam, że jest to trudne dla osób, które mają z tytułu głowy pierwotne lęki. Nie odczuwamy presji społeczeństwa, nie robimy dalekosiężnych planów. Nie wymagamy od siebie za wiele. Szukajmy momentów, które nas odprężają – radzi Dagmara Mikos i zachęca, aby w tym trudnym czasie włączyć się w akcje społecznościowe. – W człowieku jest siła, która szczególnie uwidacznia się w dobie kryzysu. Włączenie się w różnego rodzaju akcje pomocowe da nam poczucie sprawczości. Pomożemy komuś, a przy okazji sami pocujemy się lepiej – zapewnia.



Na wrocławskich osiedlach ludzie wychodzą z domu ty

PROGRAM CZYSTE POWIETRZE



Nabór wniosków po świętach

W marcu br. zarząd i rada nadzorcza Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyjęły zmiany w rządowym programie Czyste Powietrze, które mają przyspieszyć i ułatwić ubieganie się o dofinansowanie na wymianę kopciuchów i termomodernizację budynków jednorodzinnych.

W związku z obecną sytuacją w kraju (COVID-19) NFOŚiGW ogłosił termin naboru na nowych zasadach po Świętach Wielkiej Nocy. Do czasu ogłoszenia naboru wnioski o dofinansowanie wymiany przestarzałych pieców oraz dofinansowanie termomodernizacji domów jednorodzinnych należy składać do właściwych wojewódzkich funduszy

ochrony środowiska i gospodarki wodnej na zasadach przewidzianych w obowiązującej obecnie wersji programu Czyste Powietrze.

Celem programu „jest ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery, które powstają na skutek ogrzewania domów jednorodzinnych z wykorzystaniem przestarzałych źródeł ciepła oraz niskiej jakości paliwa. Program oferuje dofinansowanie wymiany starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy, jak i przeprowadzenie towarzyszących temu prac termomodernizacyjnych budynku.

.....
(jw/WFOŚiGW)

WYWIAD

Tak dramatycznej sytuacji jeszcze nie było

Wraz z narodową kwarantanną spowodowaną pandemią koronawirusa nastał trudny czas dla wielu przedsiębiorców. Obecna sytuacja w sposób szczególny dotyka rzemieślników. O tym, jakie kroki zapobiegawcze podjęła Dolnośląska Izba Rzemieślnicza, mówi jej prezes ZBIGNIEW ŁADZIŃSKI w rozmowie z JANUSZEM GAJDAMOWICZEM.

Panie Prezesie, ostatnie tygodnie przyniosły niespodziewane zmiany w codziennym życiu. Jak radzą sobie z nową sytuacją dolnośląscy rzemieślnicy?

Rzemieślnicy w normalnej sytuacji każdego dnia podejmują trud, aby zaspokoić wszelkie możliwe społeczne potrzeby. To dzięki nim mamy na naszych stołach pieczywo, wiele produktów spożywczych, różne towary powszechnego użytku, a też nie można zapominać o usługach świadczonych przez nich od wielu lat czy nawet pokoleń. Dzisiaj z perspektywy tych kilku tygodni kwarantanny wszystko wydaje się inne niż dotychczas. Z dnia na dzień wyczerpują się zarówno zapasy magazynowe, jak i finansowe. Nigdy wcześniej nie

doświadczaliśmy takiej sytuacji i z pewnością rzemieślnicy potrzebują dzisiaj wielkiego wsparcia zarówno ze strony rządowej, jak i od lokalnych samorządów.

Rząd wprowadził tarczę antykryzysową, której celem jest, jak podkreśla, zachowanie jak największej liczby miejsc pracy.

Tak. Jest w tej tarczy wiele dobrych i cennych rozwiązań, niemniej jednak my apelowaliśmy, aby zwolnić z opłat ZUS małe i średnie firmy. Obserwujemy, że dzisiaj sytuacja jest bardzo trudna. Podam taki przykład – nasi mistrzowie szkolą uczniów, którzy są zatrudniani jako pracownicy młodociani. I do końca nie wiadomo, czy komuś, kto zatrudnia ośmiu pracowników i ma dwóch uczniów, będzie się należała uga czy nie. Mam informa-

cje, że są takie oddziały ZUS, które informują naszych rzemieślników, iż w tej przykładowej sytuacji pomocy już nie uzyskają – i to jest choćby jeden z tych problemów do rozwiązania.

A jak według Pana można rozwiązać ten problem?

Konieczne trzeba oddzielić sprawę uczniów, aby nie wchodzili w status pracownika etatowego, bo są pracownikami młodocianymi i odbywają praktykę w zawodzie. Ta sprawa musi być jednoznacznie interpretowana przez urzędników i nie może być tak, że w zależności od miejsca prowadzenia działalności gospodarczej proponuje się inne rozwiązania.

Wspominał Pan o roli lokalnych samorządów. Jakiego wsparcia na tym szczeblu oczekują rzemieślnicy?



6,5 MLN ZŁ DLA SZPITALA I POGOTOWIA

LEGNICA \ Po rozpoznaniu potrzeb jednostek medycznych samorząd woj. rozdzielił środki z Dolnośląskiego Pakietu dla Ochrony Zdrowia. Środki te pozwolą m.in. na zakup specjalistycznego sprzętu i środków ochrony osobistej dla personelu.

fot. mat. pras./d



URZĄD KUPIŁ ZAMGŁAWIACZE

BOGUSZÓW-GORCE \ Urząd Miejski zakupił dwa profesjonalne zamgławiacze spalinowe. Będą one służyły do dezynfekcji wiat przystankowych i innych miejsc publicznych. Urządzenia takie służą do rozpylania środka dezynfekcyjnego.

fot. mat. pras./d



Włko w pilnych potrzebach | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Jeżeli samorządy rzeczywiście chcą pomóc przedsiębiorcom, to w trybie pilnym powinny zaniechać opłat związanych z lokalnymi podatkami czy obniżyć ceny za wodę. Są to daniny za nieruchomości, czynsz czy dzierżawę i szczególnie dotyczą dzisiaj tych, którzy ze względów epidemiologicznych mają zamknięte zakłady i nie mają jak na te opłaty zarobić. Tym bardziej że ciągle nie wiadomo, co będzie się działo dalej. Jeśli to nie nastąpi, to ze względu na często olbrzymie koszty utrzymania te firmy i usługi będą bezpowrotnie stracone, a ich właściciele popadną w ogromne kłopoty finansowe. **Jakie kroki poczyniła Dolnośląska Izba Rzemieślnicza w tej kwestii?**

Zwróciliśmy się z apelem do burmistrzów, wójtów, starostów i prezydentów, aby samorządy lokalne pochyliły się nad tym tematem. Właściciele restauracji, punktów obsługi turystycznej, fryzjerzy i wielu innych usługodawców znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. Oni powinni być zwolnieni z tych opłat obligatoryjnie. Tam z oczywistych względów cała działalność praktycznie zamarła. Rezerwy szybko się kończą, a utrata płynności finansowej zazwyczaj prowadzi do – krótko mówiąc – bankructwa.

**\\ Nasi rzemieślnicy zawsze byli i są gotowi do niesienia wszelkiej pomocy osobom potrzebującym, i nawet w tej trudnej sytuacji nie ustają w działaniu. Im wszystkim za tę pomoc i codzienną pracę chciałbym bardzo podziękować i życzyć błogosławionych świąt **

Czy samorządowcy przychyliłi się do Państwa prośby?

Wielu z nich to podchwyciło i obiecują, że wdrożą takie działania w miejscach, gdzie właścicielem lokali są gminy. To byłoby bardzo konkretne rozwiązanie i oczywista pomoc dla tych ludzi. **Co mówią o obecnej sytuacji sami rzemieślnicy?**

Zalą się, że sytuacja jest dramatyczna. Robią, co tylko mogą, aby utrzymać swoje firmy i miejsca pracy. Codziennie muszą podejmować bardzo trudne decyzje i do-

słownie walczyć o przetrwanie. Ja zawsze mówię, że firmę bardzo łatwo jest zlikwidować, dużo gorzej jest z jej odbudowaniem. W ostatnich dniach mieliśmy dużo sygnałów o zawieszeniu działalności, a nawet jej likwidacji.

A są branże, które radzą sobie w dobie pandemii?

Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Mimo że wciąż są tacy, którzy kontynuują swoją produkcję i wydawało by się, że powinni sobie radzić – tracą z dnia na dzień zlecenia, bo ich odbiorcy wycofują się z interesów albo tracą płynność finansową. Oni dostarczyli swoje wyroby, a zapłaty nie otrzymują. Wszyscy mówią, że tak drastycznej i dramatycznej sytuacji jeszcze nie było. **Przed nami Święta Wielkanocne. Dolnośląska Izba Rzemieślnicza zawsze przywiązuje dużą wagę do nich.**

Nasi rzemieślnicy zawsze byli i są gotowi do niesienia wszelkiej pomocy osobom potrzebującym, i nawet w tej trudnej sytuacji nie ustają w działaniu. Im wszystkim za tę pomoc i codzienną pracę chciałbym bardzo podziękować i życzyć błogosławionych świąt. I najważniejsze, abyśmy żyli nadzieją, że już po świątach będziemy mogli się spotkać, że odbudujemy nasze zakłady, a później wszystko wróci na swoje tory. No i byśmy zdrowi byli!

O TYM I OWYM

FOTOGRAFIA

Moda kiedyś, moda dzisiaj



fot. mat. pras./d

W Pracowni Komuny Paryskiej 45 organizatorzy podejmują działania skrojone pod dzisiejszą wirtualną rzeczywistość! Moda męska, moda damska, mała czarna, adidas, trampki lub glany, dżinsy, makijaż, kultowa fryzura, kapelusz, a może czapka z daszkiem? Organizatorzy zapraszają do współtworzenia albumu fotograficznego, którego głównym tematem będzie moda. Chcąc zaprezentować różnorodność oblicza wrocławskiej mody, zachęcamy was do przysyłania zdjęć – zarówno pamiątkowych fotografii z rodzinnych albumów, jak i tych współczesnych, zrobionych telefonem z myślą o Instagramie. W końcu ubiór jest nieodłącznym elementem naszego życia. Do 25 kwietnia można wysłać zdjęcia, które powstały we Wrocławiu

i w pewien sposób przedstawiają modę (ubraną osobę/osoby bądź elementy ubioru). Być może wasza mama ma w swoich zasobach fotografię w modnym stroju ze studniówki, a może wy niedawno zrobiliście sobie selfie w nowej fryzurze?

To od was zależy, co trafi do albumu. Zdjęcia przysyłajcie na adres: pracownia@strefakultury.pl. Album stworzony z nadesłanych fotografii pojawi się na stronie Dolnoślaskosc.pl, StrefaKultury.pl oraz na Facebooku Pracowni.

Przesłanie zdjęć jest jednoznaczne z zaakceptowaniem warunków określonych w regulaminie. Działanie jest częścią projektu „Trójkąt? W modzie” autorstwa Natalii Gołubowskiej Otwarty Zakład Artystyczny.

RĘKODZIEŁO

Działania Centrum Kultury Zamek



fot. mat. pras./d

Centrum Kultury Zamek jest dla Was cały czas online. W ramach akcji #zamekwdomu codziennie publikowane są pomysły na twórcze spędzenie czasu w domu, przesyłane są propozycje od prowadzących. Jedną z aktywności, które można podjąć, jest wykonanie wielkanocnych ozdób. Mogą to być np. świąteczne baranki. Zostań w domu, ale przecież Manufaktura Wielkanocna nie może się nie odbyć! Organizatorzy dostarczają paczkę z materiałami pod drzwi, instrukcję wykonania prześlą mejlem, a Wy wspólnie przy rodzinnym stole zrobicie sobie Manufakturę Wielkanocną.

W paczce warsztatowej znajdziecie drewnianą formę do złożenia baranka, bezpieczną igłę oraz wełnę czesankową do wyplecenia barankowego futerka. Baranka można pomalować lub zostawić w naturalnym kolorze drewna.

Zamówienia zbierane są do wtorku wieczorem, od środy do piątku bezpiecznie rozłożone są paczki z materiałami do domów. Ponadto w ramach projektu „Ściana dla ilustratora” publikowane są wszystkie prezentowane ilustracje, z wymiarami i cenami. Jeśli ktoś zechciałby którąś z prac przygarnąć do swojego domu, może się kontaktować z autorką.



WKK APELUJE DO CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

KOSZYKÓWKA \ Wrocławski Klub Koszykówki prosi swoich kibiców, którzy należą do stowarzyszenia, o wpłacenie 125 zł składki, szczególnie w tych niezwykle trudnych czasach. Pieniądze zostaną przeznaczone na bieżące opłaty, czyli po prostu na przetrwanie. Klub prosi też o wyższe wpłaty od tych, którzy na to stać.

fot. mat. pras./d

SIATKÓWKA



Jacek Grabowski (pierwszy z lewej) podczas podpisania umowy sponsoringowej z KGHM Polska Miedź SA | fot. Volleywroclaw.pl/d

Grabowski, czyli naturalna kandydatura

Na parkietach siatkarskich nie dzieje się wiele, ale za to gabinety działaczy, dyrektorów i prezesów pracują na pełnych obrotach. Jedną z najważniejszych decyzji dla dolnośląskiej siatkówki będą wybory nowego prezesa DZPS. Czy zostanie nim Jacek Grabowski?

Ze stanowiska odchodzi dotychczasowy prezes Dolnośląskiego Związku Piłki Siatkowej Paweł Wachowiak. Jacek Grabowski, prezes #VolleyWrocław, jest na razie jedynym kandydatem. – Oficjalnie kandydatem jestem od miesiąca. Dotychczasowy zarząd ma taki przywilej, że może kogoś rekomendować. Tak było i tym razem. Po wcześniejszych rozmowach zgodziłem się. Większość zarządu była za. Wstrzymała się jedna osoba. Jestem w siatkówce od zawsze. Jest mi bliska, zajmuje dużą część mojego życia. Chciałbym kontynuować to, co działa się tu do tej pory, żeby Wrocław miał szacunek i uznanie w Polskim Związku Piłki Siatkowej, w mieście, w Polsce. Żeby ten sport był dobrze postrzegany. Trzeba powiedzieć, że w ostatnich latach – chociaż nie mamy wielkich obiektów – to gościliśmy wiele imprez. Ktoś przecież za tym stoi, ktoś to organizuje, zabiega o to, lobbuje – powiedział Grabowski „Gazecie Wrocławskiej”.

Faktycznie wydaje się, że Jacek Grabowski w żeńskiej siatkówce jest od zawsze. Już w latach 90. szkolił młode polskie siatkarki. Jego wychowankami były m.in. tak znane reprezentantki kraju, jak: Anna Werblińska, Natalia Bamber, Joanna Kaczor. W 1990 r. został trenerem reprezen-

tacji Polski juniorek. Później trenował kolejne drużyny w kobiecej ekstraklasie siatkarskiej. W 2008 r. powrócił do Wrocławia i został prezesem KS Gwardii Wrocław. To właśnie on przeprowadził wrocławski klub przez zmiany organizacyjne, świętował największe sukcesy w XXI w., ale też to on był prezesem, gdy projekt siatkarski we Wrocławiu niemal upadł w 2018 r. Dziś Grabowski jest prezesem klubu, który rzutem na taśmę utrzymał się w LSK. Prezes #VolleyWrocław pełni również funkcję wiceprezesa DZPS od 2008 r.

Na razie Grabowski nie ma kontrkandydata. Wydaje się też, że takowy się nie pojawi. Grabowski dostał rekomendację zarządu związku, a oznacza to tyle, że już jest niemal pewny bycia nowym prezesem. Co więcej, Jacek Grabowski najprawdopodobniej byłby już prezesem, gdyby nie epidemia koronawirusa. Czego więc możemy się spodziewać? Nie ma co oczekiwać drastycznych zmian, bo Grabowski ma być kontynuatorem polityki Wachowiaka.

Dawid Paluch

PIŁKA NOŻNA

Co dalej z niższymi ligami?

Globalna pandemia dotknęła nie tylko tych największych w sporcie, ale również tych znacznie mniejszych. Już w ciągu najbliższych dni Polski Związek Piłki Nożnej ma podjąć decyzję, co dalej z niższymi, nieprofesjonalnymi ligami. Uchwała, na którą wszyscy czekają, ma wyjaśnić, co z dalej z sezonem. Według naszych doniesień nie będzie spadków do niższych klas rozgrywkowych. Czy będą za to awanse? Najprawdopodobniej tak.

PIŁKA RĘCZNA

Nabór przyszłych szczypiornistów

Szkoła Podstawowa nr 7 w Lubinie ogłosiła nabór do IV klasy o profilu piłka ręczna. To właśnie ta szkoła współpracuje z Zagłębiem Lubin i z niej mają pochodzić przyszłe pokolenia reprezentantów kraju. Ze względu na epidemię nabór będzie przeprowadzony drogą elektroniczną. Więcej informacji na stronie internetowej Zagłębia Lubin.

KPR II nie zagra w 1. lidze

Wobec zakończenia sezonu piłki ręcznej również w niższych ligach awanse zostały przyznane z zachowaniem zastanych klasyfikacji. Jedną z drużyn, która na parkiecie wywalczyła awans, był KPR Gminy Kobierzyce II, który awansował z 2. ligi. Jak czytamy jednak w oświadczeniu klubu, zespół nie zagra w wyższej klasie rozgrywkowej. Klub miał kilka dni na potwierdzenie chęci awansu, ale odmówił z powodów finansowych.

(dp)

KOLARSTWO

Van Avermaet wygrywa wyścig dla CCC

Z powodu pandemii koronawirusa odwołano wszystkie najważniejsze wyścigi kolarskie w najbliższych dwóch miesiącach. To jednak nie powstrzymało lidera CCC Team od zdobycia kolejnego skalpu. Belg Greg Van Avermaet triumfował w wirtualnym wyścigu dookoła Flandrii.

Próbowałem zaprezentować się najlepiej, jak potrafię. Wydaje mi się, że zachowałem lepszą kondycję niż inni. Brak możliwości wychodzenia poza dom nie pomaga w utrzymaniu formy. Jak już mówiłem, chciałem pokazać, na co mam siłę. Nigdy nie brałem udziału w takim wyścigu, więc nie miałem pojęcia, czego oczekiwać. Było naprawdę ciężko, szczególnie na starcie. Na szczęście udało mi się utrzymać w stawce, a z każdą minutą było lepiej. Wirtualne wyścigi to nie jest moja specjalność, ale to zawsze coś wartościowego w tych trudnych czasach. Naprawdę brakuje mi prawdziwego wyścigu dookoła Flandrii, bo to mój ulubiony wyścig. Nie były to te same doznania, ale przynajmniej ich namiastka – podsumował swój występ Van Avermaet.

W zawodach na trenażerach drugie miejsce zajął Belg Oliver Naesen (AG2R La Mondiale), a trzecie Irlandczyk Nicolas Roche (Sunweb).

(dp)

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA



Szpital ma wydzielać strefy

W Siedlcach nie wszyscy z zakażeniem lub jego podejrzeniem leżą w szpitalu. Spośród 28 osób ze stwierdzonym koronawirusem 23 znajdują się w szpitalu miejskim | fot. Wikipedia/d

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł zdecydował, że izby przyjęć i szpitalne oddziały ratunkowe mają obowiązek wydzielenia stref dla osób z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. Muszą one też regularnie badać temperaturę ciała pracowników szpitali.

Jarosław Molga

Polecenie wojewody mazowieckiego dotyczy szpitali samorządowych i państwowych działających w województwie. Izby przyjęć i szpitalne oddziały ratunkowe mają wydzielić dwie strefy – dla osób z podejrzeniem COVID-19 bez objawów oraz dla osób mających objawy infekcji.

Decyzję wojewody przekazał Mazowiecki Urząd Wojewódzki. – Zmiany mają umożliwić bezpieczne rozdzielanie pacjentów i odseparowanie osób chorych na COVID-19. Ponadto szpitale niezakażne mają obowiązek wdrożenia algorytmu postępowania (triaż) opracowanego przez Ministerstwo Zdrowia i Konsultanta Krajowego zawierającego wytyczne oddzielenia pacjentów z podejrzeniem COVID-19 – poinformowano.

Jak wyjaśniono, polecenie wojewody wynika z konieczności minimalizowania ryzy-

ka zakażeń wirusem SARS-CoV-2. Do realizacji tego polecenia można wykorzystać np. namioty udostępnione przez Państwową Straż Pożarną lub inne dostępne środki techniczne.

– Wyznaczenie minimum dwóch stref (np. w postaci namiotów): dla pacjentów bezobjawowych oraz dla pacjentów prezentujących objawy, zmniejszy prawdopodobieństwo przeniesienia zakażenia w momencie pierwszego kontaktu pacjenta ze szpitalnymi oddziałami ratunkowymi czy izbami przyjęć – wskazano w komunikacie.

W Radomiu w szpitalu wojewódzkim na Józefowie znacząco wzrosła liczba zakażonych – ze 135 w piątek do 182 w poniedziałek rano, w tym 80 pacjentów i 102 pracowników lecznicy. Radom jest bez szpitalnego oddziału wewnętrznego. W szpitalu miejskim, który od piątku jest szpitalem jednoimiennym, internę przekształ-

cono w oddział zakaźny. W drugiej radomskiej lecznicy – Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym – wyłączonych z normalnej pracy jest sześć oddziałów, w tym dwie interny.

W Siedlcach nie wszyscy z zakażeniem lub podejrzeniem leżą w szpitalu. Spośród 28 osób ze stwierdzonym koronawirusem cztery przebywają w stanie dość ciężkim na oddziale interny, a 19 na oddziale zakaźnym szpitala miejskiego. Pozostałych pięć jest w izolatorium – ich stan jest na tyle dobry, że nie wymagają hospitalizacji, wystarczy im opieka pielęgniarska.

Obecnie w województwie mazowieckim pod obserwacją w szpitalach w celu wykluczenia zachorowania na COVID-19 jest 860 osób. Nadzorem epidemiologicznym objętych jest 6761 osób, kwarantanną objętych jest 17 835 osób, a izolacją 640 osób. Potwierdzono 1065 przypadków zachorowań - informował wczoraj urząd wojewódzki.

PRZASNYSZ

Poszukiwani
pasażerowie autobusu

Przasnyski sanepid poszukuje pasażerów, którzy pod koniec marca podróżowali autobusem relacji Warszawa–Przasnysz. Jak poinformowano w niedzielę, u jednego z podróżnych wykryto koronawirusa.

Jak czytamy w komunikacie, „Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przasnyszu prosi pasażerów, którzy w dniu 27.03.2020 r. podróżowali autobusem należącym do firmy Przewozy Krajowe Zagraniczne Osób s.c. B. Czaplicka K. Czaplicki relacji Warszawa–Przasnysz przez Serock, Pułtusk, Maków Mazowiecki, wyjazd z Warszawy o godzinie 12.15, o niezwłoczny kontakt z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Przasnyszu tel. 29 752 25 04 lub 667 956 825”.

W komunikacie umieszczonym na stronie internetowej PPIS w Przasnyszu poinformowano również, że u jednego z pasażerów autobusu stwierdzono koronawirusa. W związku z tym wszyscy pozostali podróżni jadący tym autobusem powinni poddać się kwarantannie. W samym powiecie sytuacja epidemiologiczna jest dobra w porównaniu z innymi powiatami Mazowsza. Jak informował komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Przasnyszu, w niedzielę w powiecie łączna liczba osób aktualnie objętych kwarantanną domową wynosiła 98. Łączna liczba osób aktualnie objętych nadzorem epidemiologicznym: 83. Łączna liczba osób hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19: 2. Łączna liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim/(ostatnia doba): 1.

(oprac. jm)





DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny informuje, że w poniedziałek (stan danych na godz. 13) w Warszawie łączna liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła: 2473. Łączna liczba osób aktualnie objętych nadzorem epidemiologicznym: 975. Łączna liczba osób aktualnie hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19: 716. Łączna liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim: 354.

fol. Pixabay/d

WARSZAWA. CIĘCIA W WYDATKACH

Koronawirus atakuje budżet

Warszawa zaciska pasa. Zgodnie z zapowiedziami prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego wstrzymane zostaną nowe inwestycje, nie odbędą się również zaplanowane do końca roku imprezy w poszczególnych dzielnicach miasta.

Anna Gębalska-Berekets

Wstrzymujemy duże imprezy, które często organizują dzielnice, oraz podpisywanie umów na kolejne inwestycje. Ograniczamy też własne wydatki – poinformował prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. Władze miasta prognozują, że wpływy do budżetu będą malały. Włodarz miasta zaznaczył, że stolica musi zadbać o to, by zachować jak najwięcej miejsc pracy.

– Jeżeli chodzi o Warszawę, jest to dla nas absolutny priorytet, dlatego te cięcia, te ograniczenia zaczynamy od nas samych, czyli od wydatków, które nie są konieczne w tak trudnej sytuacji – zaznaczył prezydent.

Ratusz wydał również zalecenie, by dzielnice wstrzymały organi-

zację imprez i ograniczyły wydatki związane z promocją. Nie będzie pikników ani dni dzielnic czy okolicznościowych biegów.

Trzaskowski powiedział, że miasto musi działać w sposób odpowiedzialny i przygotować się na różnorodne scenariusze. Budżet miejski jest w trudnej sytuacji z powodu trwającej epidemii. Zwrócił się także o pomoc do rządu o wsparcie i zwolnienie z „janosikowego”, co zdaniem prezydenta Warszawy zmieniłoby sytuację na trochę lepszą. Warszawa spodziewa się również niższych wpływów do miejskiej kasy ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej.

Rafał Trzaskowski podsumował, że na pewno każdy władca miasta musi się liczyć z niesłychanie trudną sytuacją finansową po epidemii koronawirusa.

**\\ Prezydent Rafał Trzaskowski powinien już dawno dokonać cięć, jeśli chodzi o wydatki przeznaczone na projekty LGBT i gender. Nie zostały przygotowane należycie rezerwy materiałowe na wypadek kryzysu – mówi Filip Frąckowiak, stołeczny radny z PiS **

Czy Warszawa rzeczywiście musi zaciskać pasa, bo wirus zaatakował tak bardzo miejski budżet, czy były w nim już wcześniej braki, które obecna sytuacja jedynie pogłębia?

– Prezydent Rafał Trzaskowski deklarował braki w miejskim budżecie już wcześniej. Powinien już dawno dokonać cięć, jeśli chodzi o wydatki przeznaczone na projekty LGBT i gender. Budżet nie był w dobrej formie i w zeszłym roku. Nie zostały przygotowane należycie rezerwy materiałowe na wypadek kryzysu, a z takim mamy bez wątpienia do czynienia – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Filip Frąckowiak, stołeczny radny z PiS.

Jego zdaniem zaoszczędzone pieniądze powinny trafić do warszawskich szpitali na realną walkę z koronawirusem.

Prezydent stolicy Rafał Trzaskowski: Wstrzymujemy d

W ocenie radnego nie ma obecnie sensu szukać winnych braku maseczek czy innego sprzętu. – Ani rząd, ani samorządy czy instytucje prawodawcze miasta nie były przygotowane na taką sytuację – dodaje radny Frąckowiak.

Codzienna.NET

**PRAWDOPODOBNIENIE
NAJSZYBSZY W POLSCE**

**MINUTA W MINUTĘ
NOWE INFORMACJE**

Serwis

ANTY COVID-19

informacje i porady



23 OSOBY RANNE

WYPADEK \ 23 osoby zostały ranne w wypadku w miejscowości Czarnowo w pow. ostrołęckim. W niedzielę wieczorem samochód osobowy zderzył się z ciężarówką woj. skową. W zdarzeniu uczestniczyli żołnierze WOT. 21 z nich ucierpiało w jego wyniku.

fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska



ŚMIECIOWY PROBLEM

MIŃSK MAZOWIECKI \ Od końca marca w Mińsku odbiór odpadów jest ograniczony. – Powodem są braki kadrowe spowodowane epidemią koronawirusa. Nie ma ani kierowców, ani ładowaczy – tłumaczy burmistrz Marcin Jakubowski.

fot. Pixabay/d



że imprezy, które często organizują dzielnice, oraz podpisywanie umów na kolejne inwestycje | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

O wcześniejszych brakach w miejskim budżecie mówi także radny Paweł Lech (KO). Jego zdaniem wynikały one chociażby ze zmniejszenia wpływów z podatków CIT i PIT.

– Nikt nie jest w stanie ocenić, jak będą wyglądały zmniejszenia wpływów do budżetu. Brak pieniędzy od najemców lokali miejskich, pogarszająca się sytuacja finansowa przedsiębiorców – to wszystko odbije się na budżecie.

Kiedy więc można się spodziewać nowych inwestycji?

– Myślę, że za jakiś czas. Jak pogłębi się nasza wiedza odnośnie do tego, na co możemy sobie pozwolić. Przyszłość w kolorowych barwach nam się niestety nie maluje – wyjaśnia w rozmowie z nami radny Paweł Lech.

– Myślę, że za jakiś czas. Jak pogłębi się nasza wiedza odnośnie do tego, na co możemy sobie pozwolić. Przyszłość w kolorowych barwach nam się niestety nie maluje – wyjaśnia w rozmowie z nami radny Paweł Lech.

OTWOCK

Parkowanie jeszcze bezpłatne

Przygotowania trwały prawie rok, ale epidemia pokrzyżowała plany uruchomienia strefy płatnego parkowania w Otwocku. Stoją już pierwsze parkomaty, ale otwocki ratusz zapewnia, że płacić za miejsca postojowe trzeba będzie dopiero w momencie, gdy ustanie zagrożenie koronawirusem.

Wszystko jest już gotowe, ale opłaty jeszcze nie są pobierane. Strefa płatnego parkowania w Otwocku zacznie działać po ustaniu epidemii koronawirusa – informują przedstawiciele urzędu miasta. Pierwsze parkomaty już stoją. Znajdują się w centrum miasta w okolicach Staszica, Pod Zegarem, Kupieckiej, Andriollego i Powstańców Warszawy. Strefa swoim zasięgiem obejmie około stu miejsc. Kierowcy na razie nie muszą jednak sięgać do kieszeni – opłaty będą pobierane dopiero wtedy, kiedy ustąpi zagrożenie koronawirusem – zapewniają przedstawiciele miejscowego ratusza.

Kiedy strefa zacznie działać, pierwsze 45 minut postoju będzie darmowe. Kolejna godzina będzie kosztowała 2,5 zł. Następna 3 zł, później 3,50 zł, a każda kolejna znów 2,50 zł.

Opłaty mają być pobierane między godz. 8 a 18 od poniedziałku do piątku. Kara za brak opłaty ma wynieść 50 zł.

\\ Strefa płatnego parkowania w Otwocku zacznie działać po ustaniu epidemii koronawirusa – informują przedstawiciele urzędu miasta \\

Do uruchomienia strefy płatnego parkowania Otwock przygotowywał się od prawie roku. Pomysł, by w centrum ustanowić strefę, popierali mieszkańcy. – Bardzo dobry pomysł. Nie ma w ogóle gdzie zaparkować, ludzie zostawiają samochody na cały dzień, a ci, którzy chcieliby zrobić zakupy, nie mają miejsca na zaparkowanie (...). Sama robię zakupy i muszę dwa, trzy razy jeździć, zanim znajdę miejsce do zaparkowania. Może to będzie jakieś rozwiązanie – mówiła jedna

z mieszkankę, zabierając głos na antenie radia RDC.

Miejsc postojowych w centrum miasta brakowało, bo jest ono blisko stacji PKP i służyło przyjezdnym z okolicznych miejscowości jako plac postojowy przed przesiadką do pociągu, którym jeżdżą do pracy do Warszawy. W czerwcu ubiegłego roku ratusz zapowiedział wprowadzenie strefy na próbę. Jesienią miał miejsce pilotaż.

– Będą cztery lokalizacje strefy: ulice Andriollego, Powstańców Warszawy, Pod Zegarem i Staszica – mówił w radiu RDC prezydent miasta Jarosław Margielski. – W ramach pilotażu chcemy najpierw stwierdzić, jak przyjmie się bezpłatny okres 45 minut parkowania pojazdu na terenie strefy. Będzie to dotyczyło nie tylko mieszkańców Otwocka, ale uznaliśmy, że wszystkich mieszkańców. Oni także korzystają z usług naszego miasta – tłumaczył Margielski.

.....

(oprac. jm)

OSZUSTWA W CZASIE PANDEMII

Nie dajmy się nabrać

Podczas pandemii uaktywnili się oszuści. Wabią konsumentów wysokimi zyskami bez ryzyka, ofertami produktów lub usług mających stanowić panaceum na koronawirusa czy próbują wykorzystać chęć pomocy innym.

Apeluję, abyśmy w tych trudnych czasach zachowali daleko posuniętą ostrożność. Dokładnie sprawdzajmy wszystkie propozycje – zwłaszcza te pochodzące od nieznanymi osób czy organizacji. Nie wierźmy w ponadprzeciętne zyski ani w cudowne środki chroniące przed koronawirusem. Nie klikajmy w podejrzane linki. Próby oszustwa zgłaszajmy policji – mówi Tomasz Chróston, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Prezes UOKiK wydał w tej sprawie komunikat (poniżej fragmenty).

Alternatywne inwestycje finansowe

Wiele osób boi się utraty wartości pieniędzy w związku z kryzysem wywołanym przez epidemię i chce chronić swoje oszczędności. Wykorzystują to oszuści. Przedstawiają, głównie przez internet, oferty inwestycji w niestandardowe walory, waluty, dobra lub surowce. Według zapewnień sprzedawców mają one gwarantować stałe i bezpieczne zyski na wysoki procent. Bądźmy wyczuleni również na: specjalne ubezpieczenia od wirusa, świetne okazje ekstratanich zakupów, oferty inwestowania na podstawie nieprzejrzystych, niezrozumiałych dla nas zasad czy regulaminów.

Łańcuszki i piramidy finansowe

Prezes UOKiK przestrzega także przed inwestowaniem pieniędzy w systemy promocyjne typu piramida. To może być np. projekt inwestycyjny z małą opłatą startową, z której część ma być przekazywana na cele charytatywne, a warunkiem otrzymania udziałów jest promowanie przedsięwzięcia wśród znajomych. (...) Z rezerwą podchodzimy także do tzw. łańcuszków i innego spamu, w tym szczególnie pochodzącego rzekomo od organizacji pomocowych czy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W niektórych krajach oszuści podpinają pod takie oferty tzw. portfele kryptowalutowe i w ten sposób możemy stracić kontrolę nad swoimi oszczędnościami.

Cudowne recepty

Z dystansem podchodzimy do reklam i ofert produktów, które rzekomo mają chronić przed koronawirusem. Podobnie do środków medycznych lub suplementów diety, które mają zapobiec zarażeniu – obecnie jeszcze takich nie ma! Nie wierźmy fałszywym ofertom sprzedaży online testów na koronawirusa czy szczepionek, za które trzeba zapłacić z góry. Nie dajmy się nabrać, nawet jeśli oszuści podszywają się pod urzędników, lekarzy, ekspertów, przedstawicieli instytucji międzynarodowych, renomowanych instytucji badawczych czy osoby uzdrowione dzięki cudownemu specyfikowi. Zadbajmy też o starszych konsumentów – naszych rodziców, dziadków, sąsiadów.

Oferty pomocy

Odwołanie lotów, wycieczek czy imprez to też może być okazja dla oszustów. Bądźmy ostrożni, gdy zadzwoni do nas firma oferująca odzyskanie pieniędzy, np. za wyjazd, bilet do teatru. W takiej sytuacji najlepiej się rozłączyć i postarać się porozmawiać bezpośrednio z podmiotem, z którym zawarliśmy umowę – jego również dotknęła sytuacja związana z epidemią koronawirusa.

Uważajmy również na oferty np. dodatkowych pieniędzy czy szkoleń, które mogą być przedstawiane jako pomoc dla konsumentów lub przedsiębiorców w związku z epidemią. Czerwona lampka powinna nam się zapalić, jeśli przed skorzystaniem ze wsparcia trzeba wpłacić jakąś kwotę.

.....

(jm)

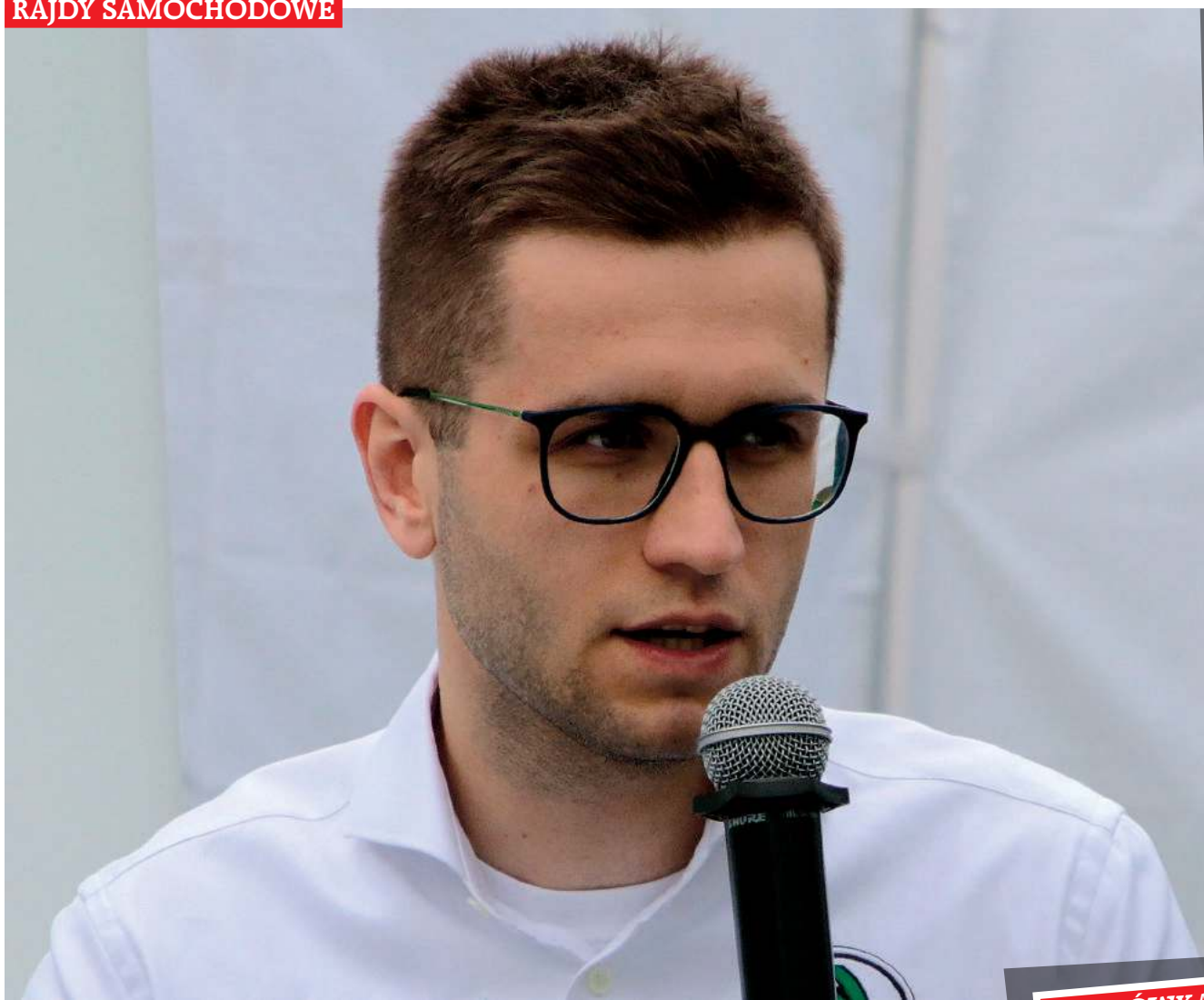


VERVA KUSI MUZAJA

SIATKÓWKA \ Verva Warszawa Orlen Paliwa jest bardzo zainteresowana pozyskaniem Macieja Muzaja. Klub ze stolicy złożył atakującemu konkretną ofertę, ale ten woli grać w rosyjskiej SuperLidze. Tam też może liczyć na znacznie większe pieniądze. Muzaj jest obecnie wolnym zawodnikiem, po tym jak wygasł jego kontrakt z Gazprom-Jurgra Surgut.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

RAJDY SAMOCHODOWE



Mikołaj Marczyk zajął drugie miejsce podczas Kryterium Asów | fot. Wikipedia/d

Marczyk pełen cierpliwości

Choć dzisiejszy czas jest wymagający i trudny nie tylko dla mnie, ale i dla całego świata, ja nadal spokojnie czekam na swój debiut w mistrzostwach Europy – powiedział PAP rajdowy mistrz Polski z poprzedniego sezonu Mikołaj Marczyk. Urodzony w Łodzi kierowca to jeden z największych talentów młodego pokolenia.

W 2019 r. popularny „Miko”, zdobywając tytuł mistrza Polski, był najmłodszym kierowcą rajdowym w historii, któremu udało się stanąć na najwyższym stopniu podium w klasyfikacji generalnej. Marczyk w mistrzostwach Polski zadebiutował w 2018 r. i wtedy zdobył tytuł pierwszego wicemistrza. Do triumfatora, doświadczonego Grzegorza Grzyba, zabrakło mu wtedy... jednego punktu.

– Pandemia koronawirusa pokrzyżowała także moje plany sportowe. Miałem w tym roku zadebiutować w mistrzostwach Europy w klasyfikacji juniorów, ale teraz nie wiadomo, kiedy do tego dojdzie. Dwie pierwsze rundy – rajdy Azorów i Wysp Kanaryjskich – są na razie przełożone na drugą połowę roku, a dzisiaj także nie wiadomo, czy zaplanowana na koniec maja trzecia runda rajdu Lipawy na Łotwie się odbędzie. Ale ja jestem cierpliwy, spokojnie czekam, mam sporo zajęć ogólnorozwojowych i psychomotorycznych, tak aby w każdej chwili móc wystartować – powiedział Marczyk.

Na razie warunki nie pozwalają na treningi w samochodzie rajdowym, którym w tym roku będzie Skoda Fabia R5 Evo, dlatego mistrz Polski wirtualnie jeździ w symulatorze.

– Taki trening oczywiście nie zastąpi całkowicie auta rajdowego, ale pozwala utrzymać i budować pewne zachowania i reakcje, z jakimi spotykamy się na trasie. Dzisiaj już widać, że to będzie sezon improwizacji, pandemia – jak sądzę – może generalnie wprowadzić wiele zmian, nie tylko w sporcie. Świat wcisnął przycisk STOP, trzeba się do tego dostosować – dodał zawodnik, który wraz z pilotem

Szymonem Gospodarczykiem będą w tym roku startowali w barwach Orlen Teamu.

Debiutując w tegorocznych mistrzostwach Europy, Marczyk planuje rywalizować w kategorii junior. Z planowanych na początku sezonu ośmiu rund juniorzy (kierowcy do 28. roku życia) muszą wystartować w sześciu. Najbliższą, o ile się odbędzie, ma być pod koniec maja rajd Lipawy. – Na razie nie mamy żadnych informacji o odwołaniu lub zmianie terminu tej rundy, dlatego przygotowujemy się do niej. Nigdy tam nie startowałem, choć byłem tam rok temu na zapoznaniu. To impreza szutrowa, bardzo szybka, trudna. Czy się jednak odbędzie – pokaże czas – zaznaczył.

Po majowej rundzie na Łotwie czwartą w kalendarzu mistrzostw Europy jest pod koniec czerwca szutrowy Rajd Polski z bazą w Mikołajkach. – Też nie wiemy, czy się odbędzie. Sytuacja jest tak dynamiczna, że dalekosiężne plany w tym roku nie mają sensu. Dzisiaj najważniejsze jest zdrowie, namawiam wszystkich do respektowania zaleceń służb medycznych, do przestrzegania kwarantanny. Spotkania w gronie przyjaciół trzeba odłożyć na późniejsze czasy, gdy zagrożenie minie – zaapelował do kibiców rajdowy mistrz Polski.

Na pytanie, jaki cel sobie postawił w debiutancim sezonie startów w mistrzostwach Europy, Marczyk odpowiedział krótko: „nauka, dojeżdżanie do mety, a wśród juniorów walka o podium”.

Krzysztof Oliwa

BOKS

Nie będzie memoriału

Z powodu pandemii koronawirusa międzynarodowy turniej bokserski im. Feliksa Stamma nie odbędzie się w planowanym terminie 1–6 czerwca w Warszawie.

37. edycja Memoriału Feliksa Stamma niestety nie odbędzie się w pierwszych dniach czerwca. Czekamy na rozwój wydarzeń na świecie, nikt nie wie, jak dalek będzie wyglądała sytuacja z koronawirusem. Chcielibyśmy, aby turniej im. Stamma został rozegrany w 2020 r., ale pytanie, czy znajdziemy np. od września wolny termin, bowiem już teraz jest tak wiele zaległych imprez, m.in. rangi mistrzostw Polski, a przede wszystkim trzeba dokończyć kwalifikacje olimpijskie – powiedział PAP prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek.

Zawody poświęcone pamięci wybitnego trenera odbywają się od ponad 40 lat, tj. od 1977 r. Tym razem miały być etapem przygotowań, już po zakończeniu kwalifikacji olimpijskich, do igrzysk w Tokio. Ze względu na rozprzestrzeniającego się koronawirusa europejskie kwalifikacje w marcu w Londynie zostały przerwane po trzech dniach i na razie nie wiadomo, kiedy będą wznowione. Nie ma też nowej daty światowych eliminacji w Paryżu, które początkowo miały zostać przeprowadzone w maju.

SIATKÓWKA



Tokarska z kontraktem

Włodarze DPD Legionovii przedłużyli kontrakt z kolejną zawodniczką! Barw klubu nadal będzie bronić Maja Tokarska.

Za wielokrotną reprezentantką Polski dobry sezon w Legionovii. Była jedną z najlepiej blokujących zawodniczek Ligi Siatkówki Kobiet, plasując się na szóstym miejscu tej statystyki z 54-punktowymi blokami na koncie. Do historii przejdzie jej wyczyn w meczu z Grot Budowlanymi Łódź, podczas którego w ciągu zaledwie trzech setów blokowała rywalki aż ośmiokrotnie!

– Bardzo cieszę się, że zostaję w DPD Legionovii – powiedziała Maja Tokarska. – Dobrze się tutaj czuję, a w dodatku w tym sezonie byliśmy w czołówce tabeli. Cele klubu na następny sezon są ponownie wysokie, co jest bardzo ekscytującą perspektywą. Atmosfera stworzona przez trenera sprzyja ciężkiej pracy, a do tego w Legionovii na meczach jest jakoś tak radośniej, oczywiście dzięki wspieraniu kibicom.

– To sama przyjemność pracować z taką zawodniczką jak Maja – powiedział prezes Konrad Ciejk. – Oprócz wysokich umiejętności siatkarskich wnosi do ekipy ogromny ładunek profesjonalizmu, a przy tym to fantastyczna dziewczyna, której nie może zabraknąć w naszym zespole.

(zwr)